Nr 248. Dnia 4 listopada. Sobota. Dnia 23 października (4 listopada) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.
Na prowincjii w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 kop. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-ej rano do 7-mej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.
Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.— **Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — [illegible] ogłoszenia: za jeden *wyraz* [illegible]szy raz 2 kop., każdy następ[illegible] 1½ kop. — Z wyjątkiem [illegible] do „Nekrologji“, wszel[illegible] ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: śś. Karola Boromeusza i Emeryka.
Jutro: ś. Zacharjasza i Elżbiety małż.
Poniedziałek: ś. Leonarda Wyznawcy.
Wtorek: ś. Wilibrarda Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 2.
Zachód „ „ 4 „ 25.

Długość dnia godzin 9 minut 23.
Ubyło „ „ 7 „ 21.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Godfryda i 4 Koronatów.
Czwartek: ś. Teodora M.
Piątek: ś. Andrzeja z Awelinu.
Sobota: ś. Marcina Biskupa.

— W dniu jutrzejszym przypada w kościele powązkowskim nabożeństwo z zupełnym odpustem ku czci św. Karola Boromeusza, pod którego imieniem istnieje kościół powązkowski. Odpust rzeczony odłożony został z dnia dzisiejszego na niedzielę.

Jutro też, jako w pierwszą niedzielę noworozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej odprawione zostanie ku czci Najsłodszego Serca Pana Jezusa uroczyste dopołudniowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Ewangielja święta na niedzielę 23 po Św. zapisaną jest u Mateusza świętego w rozdziale 9-tym „*O wskrzeszeniu córki księcia*“.

— W przyszłą niedzielę, to jest d. 12 b. m., z powodu uroczystości *Opieki N. Marji Panny* odbędą się nabożeństwa odpustowe w kościołach św. Jacka (po-dominikańskim) przy ulicy Freta oraz w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu.

W tęż niedzielę, to jest dnia 12 b. m., z powodu uroczystości ś. Marcina, biskupa odbędzie się nabożeństwo z zupełnym odpustem w kościele tegoż imienia (po-augustjańskim) przy ulicy Piwnej.

W poniedziałek, dnia 6-go b. m., o godzinie 10-tej zrana w kościele św. Ducha (po paulińskim) odbędą się żałobne egzekwie za zmarłych braci i siostry arcybractwa Pięciu Ran Zbawiciela, następnego zaś dnia we wtorek takież żałobne egzekwie odprawione zostaną w tymże kościele o godzinie 8-ej rano za członków bractwa św. Agnieszki, na które to egzekwie seniorowie bractw uprzejmie braci i siostry zapraszają.

Przegląd polityczny.

Nowy sejm pruski ma się zgromadzić pomiędzy d. 13 a 16 b. m. *Nordd. Allg. Ztg.* drukuje szereg artykułów programowych, usiłujących oswoić rządowych konserwatystów z myślą rozwiązania sojuszu z centrum katolickiem a „szukania punktu zetknięcia“ z umiarkowanemi żywiołami lewicy narodowo-liberalnej. Jeżeli dobrze rozumiemy ducha tych artykułów, to ks. Bismarck, jako natura przedewszystkiem dyplomatyczna, chętnie zgodziłby się na większość niestałą wytwarzaną w pojedyńczych wypadkach wedle potrzeby i warunków kwestji przez koalicję jego wiernej partji zachowawczej to z katolickiem centrum, to z narodowymi liberałami p. Bennigsena. Niewątpliwie, że zapewnienie sobie możliwości takich *chwilowych koalicyj* na prawo i lewo umożebniłoby księciu Bismarckowi przeprowadzenie z czasem wszystkich jego projektów finansowych i gospodarczych. Że p. Windthorst nie zgodziłby się na taki „taniec w odbijanego“, to pewna; ale zapewne nie pomylimy się przypuszczając że i p. Bennigsen nie zechce ustąpić z pozycji zasad, która stronnictwu jego nie dała wprawdzie większości w izbie ale zapewnia jej uznanie i siłę moralną.

Nord. Allg. Ztg. usiluje wytłumaczyć konserwatystom *ad oculos*, że dalsze przymierze rządu z katolikami, czyli państwa z kościołem, jest niemożebnem, ponieważ katolicy umieją tylko brać, a nic rządowi nie dają, że sojusz przeto konserwatyzmu z ultramontanizmem byłby poświęceniem interesów państwa na rzecz wrogich jego rozwojowi interesów hierarchji rzymskiej. Sto razy to już słyszeli katolicy pruscy — ciż sami katolicy, których biskupów powypędzano z djecezyj, a księży obłożono interdyktem państwowym. Zdaje nam się, że o nowej wędrówce króla pruskiege do Canossy nie może być mowy, dopóki biskupi i księża żyją na wygnaniu. Jestto cierpką ironją, gdy książę Bismarck mówi o uroszczeniach katolickich, domagających się wszechwładzy kościoła nad państwem w chwili, gdy państwo trzyma ciągle jeszcze żelazną swoją stopę na barkach katolickich...

Lord Lyons powiadomił nareszcie rząd francuski, w jaki sposób zwycięzka Anglja zamierza ułożyć stosunki rządu w Egipcie. *Ajencja Havasa* doniosła nam wczoraj, że lord Granville proponuje p. Duclercowi ustanowienie nad Nilem rezydenta angielskiego, któryby przejął dzisiejsze obowiązki jeneralnych kontrolerów angielsko-francuskich. Francja zgodziłaby się na tę propozycję, gdyby ów rezydent, podobnie jak ustępujący kontrolerowie, mógł być angielsko-francuskim. Że jednak trudnoby mu dać janusowe oblicze współczesnego reprezentanta Anglji i Francji, projekt przeto angielski napotkał, jak można było przewidzieć, na opozycję p. Duclerca. Anglja mogła tu wszelako, nie szukając daleko przykładu, wskazać na Tunis, gdzie p. Cambon jest rezydentem francuskim, na mocy takiegoż samego prawa zdobyczy, jak to, które pozwala dzisiaj Anglji podnieść myśl ustanowienia wice-króla czy rezydenta w Egipcie.

W czasie ostatniego zjazdu króla Milana serbskiego z księciem Aleksandrem bulgarskim w Ruszczuku postanowiono utworzyć w Belgradzie komisję serbsko-turecką, celem rozpatrzenia i załatwienia pomniejszych kwestyj spornych, które wynikły z biegiem czasu z niedokładnego określenia granic itp. Bulgarję reprezentować będzie w tej komisji p. Ikonomow, prezes rady stanu, który miał udać się już w tym celu do stolicy Serbji.

Przed kilku tygodniami doniosła nam depesza o złożeniu z urzędu i aresztowaniu gubernatora Brussy Achmeda Vewfika baszy, za nieposłuszeństwo woli sułtana i W. Porty, tudzież za przekroczenie władzy. Jednem z takich „przekroczeń“ było np. rozpisanie podatku na ludność celem zasilania portmonetki pewnej aktorki ormiańskiej, grywającej sztuki Rasyna i Moliera w przekładach poświęcającego się literaturze Achmeda Vewfika. Tenże został sprowadzony do Konstantynopola; z niemałem wszakże zgorszeniem tureckich ministrów sułtan podarował Achmedowi dom w pobliżu Ildis kiosku i wezwał go, aby codziennie bywał w odwiedziny u sułtana.

Podobnie uczuł się Said basza niemile dotknięty wyszczególnieniem, jakie przypadło w udziele nowemu posłowi rosyjskiemu p. Nelidowowi, który chociaż nie nosi charakteru rzeczywistego posła, otrzymał najwyższy order sułtański Osmanje — i to w chwili, gdy głoszono, iż sułtan przyjął nowy program polityczny Saida baszy, opierający się na sojuszu Turcji z mocarstwami zachodniemi a wewnątrz otwierający epokę reform. Fakta te są wymownem świadectwem ciągłego ścierania i krzyżowania się dwóch prądów na dworze padyszaha, z których jeden reprezentuje Said basza, drugi Mahmud Nedim.

Br. Z.

46)

BEZ SERCA.

OBRAZY NASZYCH CZASÓW

PRZEZ

J. I. Kraszewskiego.

TOM II.

(Dalszy ciąg.)

— Na cześć pani, zrobimy więc wielką rewję dyplomacji — rozśmiał się książę.—Potrzeba tylko abyśmy wcześnie byli na przesmyku, i nikt się nam wymknąć nie mógł.

I więcej już o tem mowy nie było.

Stary dyplomata, miły był i wesół, dowcipował i prawił komplementa. Przyjął z pięknych rączek filiżankę herbaty, nie ruszając się z kanapy, do której mu stoliczek przystawiono—na chwilę niechciał stracić towarzystwa Roliny.

Jeżeli nie starą i zbabiałą twarzą swoją, to dowcipem, grzecznością w obejściu się, łatwością w rozmowie, mógł pozyskać sobie życzliwość kobiety, olśnionej jego tytułem i imieniem. Rolina pierwszy raz w życiu spotykała w nim tak wybitnie tonem wielkiego świata nacechowanego człowieka, i znajdowała wielką różnicę między nim a swem zwykłem towarzystwem. Z nim też czuła się w swoim żywiole, do którego była stworzoną.

Około godziny zabawiwszy w Villi Agnese, z westchnieniem spojrzał książę na zegarek.

— Niestety!—odezwał się—przy pani godziny tak lecą, a myśmy takimi niewolnikami! Miło by mi było zasiedzieć się tu i o wszystkiem zapomnieć, ale koledzy czekają na mnie w Tabak-Collegium księcia i pokazać się tam muszę, aby nie zasłużyć na niełaskę, gdy łaski już się nie spodziewam nawet zyskać... Nietylko on ale i sułtan nie lubi mnie i warczy...

Podał rękę:

— Pozwolisz pani... do zobaczenia!

Rolina gorąco go zapraszała, dziękując mu razem.

— Jeśli będę miał chwilę wolną aby odetchnąć— rzekł grzecznie się kłaniając — naprzykrzę się pani...

XV.

Dzień był bardzo piękny, słońce świeciło na niebie bez chmurki...

Przed dawnym radziwiłłowskim pałacem, do niepoznania przerobionym, u żelaznej kraty oddzielającej podwórzec od ulicy, stał tłum ściśnięty, niemy, który mudzy konstablowie piesi i konni z trudnością starali się w pewnem utrzymać oddaleniu.

Nadchodziła godzina, o której dyplomaci zwykli się byli na kongres zgromadzać. A że członkowie jego mało się światu pokazywali, ci, których piekła ciekawość grzeszna, przybywali choć tutaj, u bramy podwórza nasycić ją, pobieżnie schwycić rysy tych ludzi, którzy przedstawiali państwa i mieli krajać ziemie jak placek—dla głodnych.

W tłumie tym ulicznym, niekoniecznie sam uliczny żywioł przeważał, były w nim reprezentowane wszystkie warstwy społeczne od robotnika, który, nie rozumiejąc po co się tu gromadzono, stawał i cisnął się dla tego że widział innych stających i cisnących się przed sobą,—od kucharki z koszykiem na ręku i siatką, od rzezimieszka polującego na nieopatrzne kieszenie, aż do zadumanego profesora, odstawnego wojskowego i nieszczęśliwego reportera dziennika, którego obowiązkiem było widzieć nawet to co było niewidzialnem.

Dziennikarze ci i reporterowie, którzy gdzieindziej znaleźliby może litość, albo sposób przekradania się i zdobycia, choć fałszywej wiadomości,—tutaj traktowani z pogardą, z niechęcią, musieli też stać w ulicy, kryjąc się z tem co ich sprowadzało, bo podejrzenia o stosunek z dziennikiem starczyło, aby ich policja precz ztąd odparła. Czyniono im ten honor, że się ich niewinnej paplaniny — obawiano.

Pod rozmaitemi też postaciami zamaskowani reporterowie stali u żelaznej kraty, skazani na karmienie się tylko wonią kongresu i odgadywanie z twarzy członków jego, ich męczeństwa lub tryumfu.

Nigdy może tajemnice narad nie były ściślej zachowywane jak czasu tego zjazdu, którego pierwsze czynności długo były zupełną zagadką.

Naprożno szpiegowano tych szczęśliwych co mieli przystęp do wielkiej sali, a mogli coś podsłuchać, coś dopatrzeć, coś odgadnąć;—wiązało ich słowo— musieli być niemi.

Nigdy też talent odgadywania i tworzenia z niczego domysłów na podstawie z pajęczyn opartych,—świetniej się nie objawił, jak w pierwszych zwłaszcza posiedzeń tygodniach...

Ze stołu akademickiego.

Kraków dnia 28-go października 1882 r.

Czyniąc zadosyć zaszczytnemu wezwaniu, aby co pewien czas zdawać treściwą sprawę z naukowego ruchu w Akademji umiejętności, trudno mi powstrzymać się od wyrazów uznania dla społeczeństwa waszego z powodu, że treść naszych relacyj akademickich, aczkolwiek z natury swojej tak sucha, przecież nie jest wam obojętną.

Pocieszające to zjawisko przekonywa nas tutaj, że ogół wasz, żyjąc wypadkami i troskami bieżącej chwili, czuje przecież potrzebę interesowania się i tem życiem, które na pozór oderwane, w gruncie jest przecież ostatniem tętnem wszystkiego ruchu i postępu...

Nie przeczę, że poezja i sztuka wszelkiego rodzaju może porywać i prowadzić ku wymarzonym ideałom, może wywierać wpływ mniej lub więcej korzystny, wnikać w układ wszelkich stosunków życia, zapalać nawet do wzniosłych przedsięwzięć i czynów najszlachetniejszej natury, ale badania ściśle naukowe, *to ścisły rachunek z kapitałem wiedzy i mocy*, bez którego życie byłoby podobne do losów łódki, puszczonej na fale morza bez kompasu.

Zarówno bowiem szerzenie gruntownego rozumienia przeszłości w najszerszym zakresie jej objawów, jak rozpowszechnianie zdobyczy na polu nauk przyrodniczych, wiążących się tak ściśle z chwilą obecną, z materjalną korzyścią lub stratą, winno być świętym zakonem pracowników na polu pióra; a chociaż żmudne prace tego rodzaju wyłącznie są poświęcone bezwzględnemu szukaniu prawdy, choć zdają się wcale nie kusić o bezpośredni wpływ na życiowe stosunki, stanowią przecież jego ożywcze źródła i są drogowskazami na przyszłość.

Nie potrzebuję przypominać czytelnikom waszym, że Akademja obok trzech wydziałów (filologicznego, historyczno-filozoficznego i matematyczno-przyrodniczego), które co miesiąc statutem przepisane odbywać muszą posiedzenia, pracuje nadto całym szeregiem specjalnych komisyj. W nich to brać mogą i biorą udział nawet najmłodsze naukowe siły, a tak dana sposobność zetknięcia się świeżej energji i zaufania z wyrobioną metodą i doświadczeniem starszych, przyczynia się do osiągnięcia tych rezultatów, które coraz więcej zyskują uznania nawet tam, gdzieby przesąd lub nienawiść na oczywistą nawet prawdę chętnie miała oczy zamknięte. Sprawozdania moje, nie wiążąc się porządkiem posiedzeń, mają na celu obejmować zarówno prace w wydziałach, jak i zajęcia komisji, a tem samem pragną dawać obraz całości naukowego ruchu w jego przynajmniej najważniejszych momentach.

Po ferjach rok akademicki zainaugurował nam dr Caro, prof. uniwersytetu wrocławskiego, a świeżo mianowany członek Akademji, rozprawą o Janie Ostrorogu, wojewodzie poznańskim, owym statyście i prawniku XV stulecia i jego memorjale o naprawie rzeczypospolitej.

Kogóż z badaczy memorjał ów nie wprawiał w zdumienie, a kiedy opracowanie Wegnera (Roczn. Tow. przyj. nauk pozn.) już nas zaspokoić nie mogło, należało zbadać głębiej i wniknąć w pobudki i źródła jego powstania i rozświecić stosunki tej dziejowej chwili.

Dr Caro, zdobywszy wiele nowych szczegółów i dat odnoszących się do osoby Ostroroga, zestawia jego memorjał z polityczną literaturą niemiecką XV-go stulecia, a przedewszystkiem z tak zwanym testamentem cesarza Zygmunta z r. 1438 i wnosi niebezzasadnie, że on Ostrorogowi, który uczęszczał na uniwersytet w Erfurcie, dobrze był znany, a choć pod wielu względami był nawet źródłem, to przecież statysta nasz przerobił go w sposób sobie właściwy, a przedewszystkiem wprowadził do swej pracy rodzimego ducha, pragnąc organizacji państwa na podstawach narodowych. Dr Caro utrzymuje, że memorjał ten powstał wskutek wypadków z r. 1455 jako wypływ stronnictwa, które w związku z królem Kazimierzem Jagiellończykiem otrząść się pragnęło z przewagi kościelno możnowładczej i w tym celu przedłożony był sejmowi w r. 1459. W dyskusji, jaka się wywiązała, dr Bobrzyński zaznaczył odrębne stanowisko swoje, tak co do źródeł memorjału, jak i co do czasu jego napisania. Nie przeczy on, że Ostroróg znał literaturę niemiecką swojego czasu, ale znał także włoską, z którą memorjał ma wiele analogji; napisanie zaś jego oznacza na rok 1470. Niezmiernie ciekawą jest ta okoliczność, że prof. Pawiński przygotował pracę o Ostrorogu na nowych źródłach i wkrótce ma ją ogłosić; jest przeto nadzieja, że wkrótce dojdziemy do jasnego rozumienia pod każdym względem owego literackiego i politycznego wydarzenia w Polsce.

Na tem samem posiedzeniu dr Kazimierz Morawski zdał sprawę ze swoich poszukiwań co do daty napisania „Satyra“ Kochanowskiego. Wnioskując ze współczesnych djarjuszów sejmowych przyszedł prelegent do przekonania, że Kochanowski napisał „Satyra“ w końcu 1563 r., list zaś współczesny służył mu za dowód, iż utwór ten z początkiem 1564 r. był drukowany. Ten sam prelegent na posiedzeniu wydziału filologicznego zajął nas łacińskim przekładem greckiego Aratusa, dokonanym przez Kochanowskiego w r. 1579 i ocenił jego metodę w ogłoszeniu fragmentów pozostałych z cycerońskiego tłumaczenia. Doszedł on do rezultatu, iż niektóre poprawki krytyczne, poczynione przez Jana z Czarnolesia w tekście Cycerona, były stosowne i na uwzględnienie przez nowszą krytykę w zupełności zasłużyły. Atoli postępowanie jego było zbyt dowolne, aby go w rzędzie edytorów dzieł cycerońskich postawić. Kochanowski więcej był tu poetą niż systematycznym filologiem. Prelegent poparł te twierdzenia zestawieniem całego szeregu miejsc odnośnych z Aratusa, Cycerona i Kochanowskiego. W przyczynku do charakterystyki i biografji Grzepskiego dr Morawski podniósł jedną stronę w tym uczonym profesorze uniwersytetu jagiellońskiego w latach 1563—70, a mianowicie niezmierną jego biegłość w językach klasycznych, którą już współcześni w nim podziwiali. List w archiwum ks. Czartoryskich znaleziony, pisany w języku łacińskim a przeplatany greckiemi cytatami, stwierdza dobitnie ten rys charakterystyczny Grzepskiego; list ten pisany był do Hozjusza z prośbą o poparcie jego starań o wejście w kolegjum profesorów uniwersytetu.

Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego, gość Akademji, dr. W. A. Gluziński, wyłożył treść swej rozprawy p. t. „Przyczynek do nauki o wchłanianiu tłuszczów“, objaśniając rzecz preparatami i rysunkami, poczem żywa wywiązała się dyskusja.

Obok rzeczy drobniejszej wagi dr. Karliński zdał sprawę z pracy ubiegającej się o nagrodę 500 zł. w. aust. z fundacji imienia Kopernika, utworzonej przez gminę miasta Krakowa 1873 roku; pracę pod tyt. „O sposobie oznaczania biegu ciał niebieskich“ pod godłem „*ardua asiduo superantur labore*“ uznał wydział zgodnie z wnioskiem sprawozdawcy za godną pomienionej nagrody.

I wydział filologiczny roztrząsał prace konkursowe z fundacji Bieleckiego nadesłane na zadany temat; a trzeba wam wiedzieć, iż Akademja ma nieszczęśliwe pod tym względem szczęście. Rozporządza ona całym szeregiem fundacyj przeznaczonych na nagrody za prace konkursowe, ale niestety tak skromnych, że się o ich uzyskanie chyba tylko studenckie elaboraty kusić mogą. Akademja wychodzi w ten sposób na administratora jakichś studenckich zasiłków pieniężnych, które nauce właściwej prawie najmniejszej nie przynoszą korzyści. Jeżeli na zbytek funduszów na cele ściśle naukowe uskarżać się nie możemy, pojmiecie łatwo, że wzdychamy do fundacyj innej natury, a mianowicie takich, któreby zatrzymując imię założyciela dozwalały używać odsetek swobodnie na takie cele, jakieby Akademja sama za najwłaściwsze uznała. Bo nikt przecież nie może przesądzać co za lat dziesięć będzie sprawą piekącą na polu nauki i nikt nie przeczuje, jakich na jej honorowe wobec świata naukowego załatwienie będzie potrzeba nakładów pracy, poszukiwań i kapitałów. Chciałbym to czerwonemi wypisać głoskami, bo wiem, że życzliwości w kraju jest dużo, a mimo to mijamy się niezmiernie często z właściwym celem...

O świeżych publikacjach i będących pod prasą doniosę następnym razem.

Dr. Wł. S.

Do kapitalistów!

Przed kilkoma tygodniami znalazł zapewne czytelnik na miejscu tem artykulik z 50-ciu co najwyżej wierszy złożony, a zawierający ważną dla naszego społeczeństwa wiadomość.

Autor twierdzi w nim, iż na posiedzeniu *British Association* jedna z powag naukowych w dziedzinie

---

Wśród tego ścisku najróżnorodniejszego, prawie u samej kraty, stał powóz piękny—w którym siedział lekkim paltotem osłoniony, w swym złocisto wyszywanym mundurze książę *, z pogardliwo dobrodusznym uśmieszkiem spoglądając na otaczających. Obok niego, zakwefiona siedziała młoda kobieta, z którą on żywą zabawiał się rozmową—czasem śmiech jej obudzającą.

Ciekawie zwracano oczy na tę zagadkową panią, w której domyślano się jakiejś znakomitości wysokiego rodu; bo—mógłżeby położony tak wysoko książę, dla jakiejś mniej znaczącej osobistości tak się poświęcać i wyczekiwać na słońcu?

Powóz stał uparcie w miejscu. Konni konstablowie chcieli go zmusić do wjechania w podwórze, lub ustąpienia od bramy, ale stary książę szepnął coś towarzyszowi swemu, przy powozie stojącemu, a ten wytłumaczył policji że książę * potrzebował tu postać chwilę...

Pierwszy powóz, który się około nich przesunął, z którego bardzo uprzejmy uśmiech i pozdrowienie spotkało starego księcia, wiózł zamyślonego mężczyznę, którego narodowości domyśleć się było trudno. Wpatrzywszy się dopiero lepiej, na mało charakterystycznej postaci można było dostrzedz to piękno, które, nawet na obcych, długie życie we Francji wyciska.

Był to p. Waddington. Książę grzecznie mu się uśmiechnął.

— Widzisz pani—rzekł schylając się ku niej—jest to reprezentant Francji, która niedawno jeszcze siebie i nas łudziła że losy świata są w jej ręku.

Szczególna rzecz — dodał — katolicką Francję przedstawia tu protestant i człowiek angielskiej krwi i nazwiska! Dziś francuzi grzeczni są i spokojni! Sam nie wiem czy milej się uśmiechają do Bismarka, czy do mnie; choć obu nas radziby sobie pozyskać.

Ci nam wody nie zamącą...

Nie młody już mężczyzna jadący za pierwszym, wychylił się z powozu zdziwiony, zobaczywszy stojącego księcia *, skłonił mu się z uszanowaniem i zatrzymał. Wysiadł pytać co go tu zatrzymywało.

— Jedź, panie baronie, jedź, a pozwól mi jeszcze chwilę zapomnieć o polityce... Natychmiast was dogonię.

Był to baron d'Oubril.

Przejeżdżający zaraz St.-Vallier podniósł kapelusz do góry, wesoło witając księcia, który ciągle ciceronował.

Baron Haymerle, hr. Karoly, Andrassy, z twarzy przynajmniej znani Rolinie przesunęli się za nimi.

Nie zapomniała się tem pochwalić przed księciem, że dwu z nich widziała na wieczorze u księżnej Matyldy.

Stary wiadomość o tej bytności na wieczorze przyjął z niejakiem zdumieniem. Nie spodziewał się jej.

— Znasz pani wesołą i dowcipną księżnę? — zapytał.

— Mam to szczęście — odparła Rolina skromnie —grałyśmy razem w jej amatorskim teatrze...

Widocznie podniosło to pułkownikównę w oczach starego jej towarzysza, stał się dla niej grzeczniejszym jeszcze.

Wtem powóz parokonny zwolna się zbliżać zaczął. Siedzący w nim ze spuszczoną głową, nie zdawał się widzieć nikogo. Zatopiony był w myślach i obojętny na to co go otaczało. Twarz spokojna, rysów wyrazistych, pofałdowana wiekiem, niegdyś piękna, była teraz znużoną, jakby ciężarem lat i pracy przygniecioną. Ubiór skromny, postawa zaniedbana, zdawały się zapowiadać człowieka który wszystko przeżył i świat cały miał teraz w sobie. Patrzeć nań już nie potrzebował.

— Przypatrz mu się pani dobrze—zawołał wskazując go książę—jest to może z nas wszystkich najwięcej zajmująca postać. Myśmy wszyscy coś winni urodzeniu, przeszłości, rodzinie, ten sam, o własnej sile dobił się tam, dokąd inni z trudnością dochodzą wspinając się na cudze ramiona...

Mylę się—dołożył stary książę—winien też wiele pełnej poświęcenia kobiecie, pierwszej żonie swej, którą niegdyś widywałem w salonie Lady Holland... Nie była piękną, ani dystyngowaną, ale dla poświęcenia się swego poszanowania godną.

Domyślasz się pani—to Disraëli-Beaconsfield—romansopisarz i poeta z powołania, ulubieniec pań i salonów, który—choć romansopisarz, co nie mało zawadzać musiało, dobił się inteligencją, energją, wolą i talentem, najwyższego stanowiska. I stoi dziś na czele arystokracji, najarystokratyczniejszego z krajów europejskich.

Nieprawdaż że to na bajkę zakrawa?

Beaconsfield minął ich zgięty, przygarbiony, z wyrazem cierpienia na twarzy, nie spojrzawszy, ani pozdrowiwszy.

Karatheodori pasza, Mehmet Ali zaledwie się skłonili i przemknęli śpiesząc na posiedzenie. Prześliznął się lord Salisbury, którego Rolina mniej była ciekawą. Hrabia Corti, wpatrzył się w nią, ukłonił księciu z trochą szyderstwa na ustach i pobiegł do pałacu.

— Niestety—odezwał się w końcu stary książę —najciekawszego ze wszystkich, gospodarza naszego, męża o trzech włosach... nie mogę pani pokazać; ale pani powinnaś go znać, bo Berlin jest go pełnym. A tam nawet gdzie go niema czuć jego żelazną rękę.

(D. c. n.)

fizyki odezwała się z największą pochwałą o wynalazku naszego rodaka p. Brunona Abakanowicza, b. docenta na technice lwowskiej.

Bezwątpienia wiadomość ta uczyniła na czytelnikach jaknajlepsze wrażenie, ale zapewne... na wrażeniu skończyło się.

Dobremi jednak wrażeniami podobnie jak dobremi chęciami wybrukowane jest piekło!

Ośmielę się zauważyć, iż gdy jaki czyn naszego rodaka wywołuje u nas dobre wrażenie, i gdy chcemy aby to dobre wrażenie było dlań całą nagrodą za jego talent, pracę itd., wówczas stajemy się względem niego... niewypłacalnymi.

Podobni jesteśmy w takim razie do ludzi nieczułych, którzy, siedząc na bezpiecznym brzegu i patrząc na borykanie swego przyjaciela z rozhukanem morzem, biją mu oklaski, gdy je pokonywa potęgą swych ramion, ale ani łódki ani liny na pomoc mu nie rzucą... A przyjaciel taki, wzbudzający w nas swą siłą i zręcznością dumę i rozkosz... ginie często w tej właśnie chwili, kiedy się zdaje, że już lądu dosięga! Takie postępowanie nietylko jest niesprawiedliwem, nietylko uniemożliwia i zniechęca ludzi do śmiałych przedsięwzięć, ale nadto samym widzom obojętnym szkodę przynosi.

Każda bowiem jednostka pewnego społeczeństwa walcząca z potęgami przeciwnemi jest awangardą, czy cząstką awangardy swego społeczeństwa. Ztąd też rezultat jej walki w większym lub mniejszym stopniu odbija się na losach społeczeństwa. Jeśli społeczeństwo nie korzysta z rezultatu jej pracy, wówczas traci siłę, o którą mogłoby się powiększyć, a o którą może inne się powiększy.

Przemysł i handel to pokojowa walka o byt:— na tem polu niewolno żadnemu społeczeństwu być bezczynnem, a niedołężnością lub lekkomyślnością jest puszczać na marne siły swej awangardy.

Rozwój pewnego przemysłu zależnym jest od swego że tak powiem zarodka i od warunków, jakie w danym kraju napotyka; pierwszym zaś zarodkiem każdego przemysłu, nasieniem z którego drzewo powstaje jest... wynalazek.

Gdyby u nas powstał wynalazek farb anilinowych, machin do szycia, żniwiarek i gdyby warunki nasze dostatecznie ich rozwojowi sprzyjały, wówczas bylibyśmy bogatsi o miljardy i wnosilibyśmy tak samo nasz przemysł za granicę, jak teraz niemcy wnoszą do nas wynalazki zagraniczne...

Wartość więc praktyczna wynalazku jest nieocenioną dla społeczeństwa. Zanim inne społeczeństwo zdoła go przenieść na swój grunt, można już zarobić na nim miljony. Nadto, kraj, gdzie wynalazek powstał, zdobywa sobie pewną praktykę i renomę na polu nowego przemysłu, konkurencja więc z nim jest bardzo trudną. Wreszcie w ojczyźnie wynalazku przedstawia się najlepsza możliwość do czynienia ulepszeń, pozwalających ciągle wyprzedzać naśladowców.

Wynalazek więc jest nasieniem, na które z największą przychylnością spoglądać wypada i któremu największa pieczołowitość od społeczeństwa się należy.

Dlatego też chcielibyśmy, aby wpływ wynalazku p. Abakanowicza nie ograniczył się na zrobieniu na nas tylko dobrego wrażenia; pragnęlibyśmy, aby na wynalazek ten nie patrzano się u nas, jako na rysunek na tarczy księżyca...

Czy to jednak znaczy, iż gdy p. Abakanowicz zrobił wynalazek, a uczony angielski Precce pochwalił go, twierdząc, iż jest najlepszym w swoim rodzaju, należy zaraz rzucić na oślep miljon rubli na zakup pomysłu i produkcję przyrządu?

Bynajmniej.

Lecz ponieważ oświetlenie elektryczne rozpowszechnia się z niesłychaną szybkością po całym świecie, ponieważ to, co się dzieje za granicą dostatecznie dowodzi żywotności tego przemysłu, ponieważ lampa łukowa, pomimo wysokich zalet lampy inkandescyjnej, może mieć w wielu razach zastosowanie, ponieważ p. Abakanowicz jest człowiekiem zdolnym, cieszącym się uznaniem za granicą i ponieważ wreszcie jego lampa łukowa zyskała aprobatę znakomitego uczonego, a zatem trzeba się przynajmniej tą lampą zainteresować, a to już na początek wystarczy. Dla okazania zaś tego aktu sprawiedliwości i łączności naszemu wynalazcy, potrzeba sprowadzić tylko jeden egzemplarz tej lampy i zastrzedz sobie w razie sprawdzenia wyższości tej lampy nad wszystkiemi innemi, pierwszeństwo kupna. Co do pierwszego należy zaryzykować bardzo niewiele, sumę wynoszącą może sto do kilkuset rubli, co do drugiego zaś to może być pewnym, iż p. Abakanowicz chętniej zostawi prawo pierwszeństwa rodakowi.

Mając zaś lampę w Warszawie, należy wezwać tutejszych fizyków i fabrykantów przyrządów fizycznych do ocenienia przyrządu i wykonania próby, w razie zaś pomyślnego skutku do wykazania kosztów fabrykacji.

Koszt całego takiego procederu wstępnego nie wyniesie więcej jak 500 rs.—a zdaje się, iż na ofiarę taką ze strony społeczeństwa wynalazca nasz, któremu zagraniczni uczeni nie odmawiają uznania, najzupełniej zasługuje.

Jeszcze raz dodaję, iż lampa inkandescyjna bynajmniej potrzeby łukowej wyrugować nie może: do latarń morskich, do efektów teatralnych, do oświetlenia punktów z obłężonej fortecy, do budowy mostów pontonowych, przeprowadzania przez nie wojska, może do jakichś robót na wielką skalę, w ogóle do celów, w których chodzi o rzucenie z jednego punktu bardzo silnego potoku światła, lampa łukowa jest dotychczas przyrządem nieporównanym, a gdziekolwiek dobry przyrząd taki będzie wyrobionym, z pewnością przez cały świat kupowanym będzie.

Ależ dla nas oddalonych od olbrzymiego ruchu przemysłowego rzecz ta jest zanadto ryzykowną, powie może niejeden czytelnik...

Zapewne—jednak wszystko na świecie jest ryzykownem i niezmiernie ryzykownym był ten, co u nas pierwszy założył fabrykę cukru, kwasu siarczanego, niezmiernie ryzykownym był ten, który zbudował wyśmiewaną i podejrzywaną lokomotywę lub machinę do szycia.

Wszystkie takie wynalazki i innowacje są z początku i ryzykowne i podejrzane, lecz trzeba mieć dość sprytu aby ocenić stopień ich wartości, dość odwagi aby je zbadać praktycznie,

„Kto nie ryzykuje, ten nic nie ma"—powiada kupieckie przysłowie, a kto chce umieć pływać i panować nad żywiołem wodnym, musi się puścić na głęboką wodę.

Bronisław Rajchman.

Coquelin i jego trupa.

„Jadą już, jadą" — wołają wielkim głosem dzienniki wiedeńskie, sygnalizując bliskie przybycie trupy Coquelina do stolicy austrjackiej.

Korespondent paryski *N. fr. Presse*, nieznany jakiś rycerz, zdołał nawet w interesie „sensacyjności" pisma czytanego w kraju i za morzem „zinterviewować" Coquelina i Dieudonné, który to ostatni ma być niepoślednim magnesem trupy.

Ze względu, iż panowie ci zawadzą i o Warszawę, przytoczymy tu kilka szczegółów z kilkuszpaltowego „berichtu" korespondenta.

Korespondent dostał się na próbę zorganizowanej już trupy Coquelina i w charakterze uważnego spostrzegacza umieścił się za kulisami.

„Właśnie wszedł na scenę Dieudonné... Powtarza on codzień, jak gdyby na żart sceny swoje z „Tartuffe'a"— a jednak czynić to musi dla współgrających. Tak, to ten sam zawsze Dieudonné, który tak nieporównanie przedstawia zrujnowanych *bon-vivants*, którego komika obraca się w granicach moralnego taktu i pomiarkowania, który zaostrza dowcip (*pointuje*, że wyrazimy się technicznie) w sposób tak niepozorny a przecież wysoce artystyczny, ten sam Dieudonné, wierny towarzysz podróży Racheli. Zaczął grać — każde słowo jego nabiera blasku i znaczenia, gesta przed chwilą automatyczne zyskują na wyrazie. Bez reklamy, lecz przyznać muszę, iż Dieudonné obok Coquelina zachwyci was w Karltheatrze..."

„Towarzystwo p. Coquelina — mówi dalej korespondent — różni się od innych podróżujących trup tem mianowicie, iż nie składa się z zer, służących jedynie do podniesienia blasku głównego aktora i przedsiębiorcy. Nie—trupa pp. Coquelina i Dieudonné zadowolni i surowsze wymagania. O ile zauważyć mogliśmy, zpośród kobiet gra tu pierwszą rolę urocze stworzenie, przypominające Reichenberg z Théâtre française... Imię jej rychło zdaje się będzie głośnem. Wysoka, smukła postać tej bardzo jeszcze młodej damy wpada w oko odrazu. Czarne loki nastroszają się uparcie nad oczyma dumnemi, ciemnemi i zagadkowemi. Coś niebezpiecznego i drażniącego tkwi w całej tej dziwnej postaci, tak, iż uwaga zwraca się na nią z konieczności. A co za głos przepyszny! Głęboki alt, brzmiący nawet w najwyższem uniesieniu szlachetnie, zdolny do każdej modulacji i do ustopniowania siły. Jest ona uczennicą Wormsa. Mówiono o niej wiele w artystycznych kołach, lecz Coquelin kazał jej zagrać przed sobą jedną tylko scenę z „l'Etrangére" i odrazu zdziwiony był potęgą jej talentu. Ponieważ jest pensjonarką konserwatorjum, więc musiał wyrabiać jej urlop w ministerjum, co dla kogo innego nie byłoby tak łatwo."

Korespondent wraca znów do próbowanej sceny z „Tartuffa."

„Tartuffe stoi na scenie, naprzeciw niego ta młoda bohaterka. Coquelin gra z nią wielką scenę 4-go aktu. Z właściwym francuzom darem intuicji w komedji, scena ta, chociaż tylko „markują" ją oboje na próbie, oczarowała każdego znawcę. Zbliżenie się natarczywe i pełne żądzy Tartuffa i jej cofanie się z trzymanemi przed sobą rękoma z przestrachu i dla obrony, a potem jej uśmiech i znów głos przytłumiony i nareszcie... lekki okrzyk w chwili, gdy on staje się coraz natarczywszy, sprawiają niepospolite wrażenie."

Po próbie drapie się korespondent *interviewer* aż do mieszkania Coquelina na piąte piętro.

— Dlaczego mieszkasz pan tak wysoko?

— Naprzód bardzo mi tu dobrze, a potem wstrzymuje to niejednych od wizyt, a zwłaszcza... stare kobiety.

Tymczasem w salonie, pomimo tego niby wstrzymywania, czeka całe zgromadzenie ludowe, które rzewne wydaje *enfin* w chwili, gdy pojawił się mistrz komedji francuskiej.

„Trudno mi teraz było rozmawiać, przypatrywałem się więc tymczasem ze dwudziestu konterfektom Coquelina w rozmaitych rolach; po chwili zrozpaczony artysta prosił mnie, ażebym przyszedł do jego garderoby wieczorem na „Gil-Blasa."

I tam wsunęło się cierpliwe korespondencisko.

„Być w garderobie artystów paryskich jest wielkim zaiste przywilejem. Wytworna cisza panuje w korytarzach okrytych obrazami. Prowadzi mnie sekretarz Coquelina, p. de Glazer. Garderoba artysty jest obszerną salą, wyłożoną dywanami, zdobną obrazami i rozmaitemi cackami artystycznemi. Coquelin już przebrany. Wtem wchodzi już Dieudonné z żoną i z jakimś orderowym panem.

„Coquelin rozpoczął ożywioną rozmowę, unosząc się nad Wiedniem, którego jeszcze nie zna, nad grzecznością p. Sonnenthala, z którym zamienił fotografie i kilka listów, chwali bardzo krytykę wiedeńską, ale przytem czyni skromną uwagę, iż Moljera mogą grać dobrze tylko... francuzi. On wprawdzie chciał grać „pana de Goethe" i jego „*Fosta*," ale się nie dało..."

Sezon wiedeński, jak się w trakcie rozmowy tej dowiedział korespondent, zacząć się ma od „Awanturnicy," na drugie przedstawienie wybrano „Rantzauów," na trzecie zaś „Tartuffa."

„Lękliwym—rzekł Coquelin— nie będę, bo najpierw sprzeciwia się to mojemu wrodzonemu usposobieniu, a potem główną swą siłę kładę w dykcję pewną i śmiałą, w czystą i naturalną intonację. Chciałbym iżby widziano to moje „opracowanie." Poznają wszyscy łatwo w „Rantzauach," co ze mnie jest za *piocheur*, wolałbym jednak uchodzić za artystę grającego z natury i z temperamentu, aniżeli za wirtuoza..."

Tu opowiadał Coquelin korespondentowi zajście swoje gdy był jeszcze bardzo młody, a które miał z Augierem w sztuce „Paweł Forestier." Augier zupełnie w innym duchu i celu napisał jedną scenę, chciał bowiem mieć ją *komiczną*, Coquelin wszakże zmienił jej ton i nadał jej przez to całkiem inne znaczenie. Augier opierał się zrazu, ale na przedstawieniu, gdy sztukę i tę scenę właśnie przyjęto olbrzymim oklaskiem, uznał słuszność uwag artysty.

— „*C'est ça* — zakonkludował wesoło zarozumiały nieco aktor."

Dużo jeszcze mówił Coquelin i dużo napisał korespondent, wszystkiego jednak za nim nie powtarzamy i po co, skoro i my go ujrzymy wraz z całą trupą. Na krótko wprawdzie, ale i tak wystarczy to dla naszej publiczności, ażeby robić niekorzystne porównania z miejscowymi artystami i przestać bywać czas jakiś w teatrze... Wszak mieliśmy już podobny przykład na Sarze Bernhardt, a przedtem na Rossim...

Dlatego, nie rozwodząc się szerzej nad tem, powiemy, iż sprowadzenie trupy p. Coquelina do Warszawy sprawi przyjemność... znawcom, ale za tę przyjemność zapłaci później teatr. Porównania wreszcie są dobre, gdy się na coś przydać mogą praktycznie, ale na to potrzeba dużo czasu i dobrych chęci. Od razu żaden z artystów naszych nie nauczy się grać lepiej z wzorów jakie zobaczy. Kto wie nawet, czy się nie zniechęci... Zniechęcą się zaś z pewnością znawcy, a głównie zniechęci się ich kieszeń. A co wtedy z naszym repertuarem, z którego żyć trzeba rok cały?

Co?...

Murro.

Legenda konwalji.

I.

Nie brakło w raju żadnego cudu...

Wśród czystego, świeżego eteru krążyły fale woni płynącej z otwartych lilij kielichów; kwiaty rozkwitały bez przerwy dysząc wiecznie nieśmiertelnym aromatem.

Światło było łagodne, ośmielające do cichych szeptów...

Ani dzień nie następował po nocy, ani noc nie poprzedzała dnia!

Ptaszęta boże śpiewały na konarach drzew i wśród przestworów migały białe aniołów przelatujących skrzydła. I żadna skarga lub jęk żałosny, biegnąc z ziemi, nie znajdował tam echa. Zda się, że wyczytać mogłeś na niebios lazurze, na emalji liści, na wód zwierciedle: „Szczęście i spokój."

Nad wybrzeżami przejrzystych rzek spoczywały ła-

godne, kochające i szczęśliwe dusze, napawając się niebiańską błogością, której każda chwila tyle waży co wieczność cała...

Błogosławione to ustronie, ten ogród czarowny, posiadał wszystkie cuda — wszystkie oprócz... jednego kwiatu.

II.

I oto przybywa do miejsc tych gość nowy, dusza młoda i nieskalana, na wonnym unosząca się obłoku...

I wszystkie dusze śpieszą na powitanie przybysza, witają go uśmiechem i słowem serdecznem.

— Witaj nam, witaj w raju, dziecino ukochana! Opuściłaś świat przedwcześnie. Nie żal że ci straconych dni ziemskiego żywota?

— Nie, nie — zamieniłam bowiem krótkie przelotne chwile życia na wieczność szczęścia.

— I nie tęsknisz już za ziemią, nie pragniesz wrócić znów na nią?

— Nie! bo milszem dla mnie niż ziemia jest niezmierzony przestwór nieba!

— Jakto, nie pozostawiasz za sobą, dziecię drogie, ani odrobiny żalu?

— Niestety! została tam na ziemi matka moja ubóstwiona i wiecznie na wspomnienie o niej łzy moje płynąć będą...

Przy tych słowach łzy, jak kryształ przejrzyste i lśniące, trysnęły z oczu dziecka i te łzy gorące zmieniły się nagle w kwiaty... w białe kwiaty... konwalji.

Od tej chwili nie brakowało w raju żadnego cudu...

Alexandru.

— Urzędnik kancelarji jw. warszawskiego jenerał-gubernatora, radca dworu Mikołaj Nipanicz, mianowany zostaje komisarzem do spraw włościańskich powiatu włocławskiego. (*Praw. wiestn.*)

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W ministerstwie sprawiedliwości, jak zapewniają *Nowosti*, wypracowywuje się obecnie projekt nowych zmian w przepisach o poborze opłat hipotecznych w Królestwie Polskiem. Podatek ten, który dotąd wpływał na rzecz skarbu, zamierzono obracać w całości na dochód sekretarzów hipotecznych, z warunkiem, iżby ci, zarówno jak notarjusze, pościągali opłaty według ustanowionej taksy, utrzymywali swoim kosztem kancelarje i nie pobierali pensyj od skarbu. Nowa, projektowana taksa opłat hipotecznych będzie się znacznie różnić od taksy z roku 1811-go, wszystkie bowiem opłaty mają być podwyższone o połowę. Projekt nowej ustawy przedstawiony będzie wkrótce radzie państwa.

= Ekspedycja papierów państwowych wygotowuje w roku przyszłym 40,000 blankietów na paszporty zagraniczne, 350,000 arkuszy papieru stemplowego 60-kopiejkowego, 350,000 arkuszy papieru stemplowego dla gubernij Królestwa Polskiego, 5,000 egzemplarzy kwitów zastawnych, używanych przy opłacie akcyzy od wódki, 2 miljony blankietów kwitarjuszowych, 30 miljonów marek stemplowych i 200,000 sztuk banderoli do sprzedaży cząstkowej wyrobów tytoniowych.

= Komisja, obradująca nad reformą zarządu skarbowego, przystąpiła obecnie do roztrząsania systemu poborowego podatków stałych.

= *Nowosti* donoszą, iż ministerjum dóbr państwa zamierza wezwać prywatnych właścicieli dóbr, pragnących kolonizować swoje grunta, do złożenia objaśnień, na jakich warunkach pragną pozwolić na przesiedlenie.

= Główny zarząd więzień wypracował już projekt reform więziennych. Wszelkie sprawy więzienne będą zogniskowane w rękach gubernjalnego inspektora więzień. Sprawy te rozdzielone zostaną na trzy kategorje. Do pierwszej należeć mają sprawy rozstrzygane przez inspektora. Drugą kategorję stanowić będą sprawy, w których rezolucje inspektora potwierdzać mają gubernatorzy. Sprawy trzeciej kategorji załatwiane będą kolegjalnie przez rząd gubernjalny.

= Wydział statystyczny w Petersburgu roztrząsa obecnie projekt ogólnego spisu ludności w całem państwie, opracowany przez ministerjum finansów; projekt ten następnie przejdzie do zatwierdzenia rady państwa.

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej zamierza budowę 33 pomniejszych dróg bocznych od różnych stacyj tej kolei do miast i osad fabrycznych; długość bocznic wyniosłaby 56 wiorst.

= Zarząd miejski powziął zamiar wylania stopniowo asfaltem wszystkich ulic w okolicy Starego Miasta, lub też wybrukowania ich kostkami asfaltowemi, jak to uczyniono już na ulicach Świętojańskiej, Jezuickiej i Dziekanji; urządzenie bruków asfaltowych ma na celu utrzymanie czystości w tej dzielnicy miasta, a także bezpieczeństwo murów, które niejednokrotnie rysowały się od fundamentów, wskutek wstrząsania bruków, po których przejeżdżają ciężko ładowne wozy.

= Z rozporządzenia rządu gubernjalnego roboty budowlane w Warszawie mogą być prowadzone tylko do dnia 1-go grudnia; w razie zaś, gdyby w bieżącym jeszcze miesiącu spadł śnieg, roboty takowe natychmiast przerwać należy.

= Czynności poborowe, jak wiadomo, rozpocząć się mają dnia 13 listopada i winny być ukończone w dniu 2-im grudnia (*n. s.*). Policja otrzymała pod tym względem następujące rozporządzenia porządkowe. Do losowania wzywani być mają wedle wskazanych terminów wszyscy młodzi ludzie danego rewiru, z wyjątkiem tych, którzy otrzymali pozwolenie odroczenia stawiennictwa z powodów familijnych lub naukowych. Do superewizji lekarskiej należy wzywać kolejno wedle numerów losów wyciągniętych, oraz tych, którzy posiadali odroczenia stawiennictwa do roku bieżącego. Stawający do losowania i superewizji winni przybywać z książeczkami legitymacyjnemi lub innemi dowodami tożsamości ich dowodzącemi.

= Szeregowcy i w ogóle żołnierze niższych stopni, jadąc tramwajami, winni, według rozkazu władzy właściwej, zajmować wyłącznie miejsca stojące na przedniej platformie.

= Komisja rewidująca składy węgla i materjału opałowego ma odbyć przegląd składów przy ulicach Brzozowej, Mostowej, Marjensztadt, Furmańskiej, Dobrej, Browarnej i Lipowej a to celem zaopinjowania, które mianowicie ze składów tych pozostać mogą, a które wskutek rozszerzania się zabudowań i zmiany warunków okolicznych winny być zniesione.

= Za Żelazną Bramą policja sanitarna skonfiskowała kilkadziesiąt funtów zepsutych jabłek i gruszek, jakoteż znaczną ilość jarzyn.

= Osoby, zgłaszające się do cyrkułów z żądaniem poświadczenia tożsamości podpisów właścicieli i rządców domów winne przedstawiać w tym celu paszporty lub książeczki legitymacyjne.

= Otwarcie nowych przytułków położniczych nastąpi niezawodnie w dniu 13-ym b. m.

= *Medycyna* dowiaduje się o znacznych ulepszeniach, jakie w bieżącym roku szkolnym w pracowni anatomji normalnej uniwersytetu zaprowadzono. Mianowicie urządzić miano należytą wentylację, sprowadzono stoły marmurowe i uwzględniono wiele nowoczesnych wymagań. Również zbiór preparatów anatomicznych został uporządkowany, oraz znacznie powiększony.

= Podobno w szpitalu wolskim zniesiony w roku zeszłym oddział chirurgiczny wkrótce przywrócony zostanie.

= W szpitalu starozakonnych opróżniona jest obecnie posada ordynatora w oddziale chorób syfilitycznych; podania przyjmowane będą do dnia 22-go listopada r. b.

= W komorze składowej warszawskiej odbywać się będzie w dniach od 6-go b. m. i następnych, licytacja na sprzedaż skonfiskowanych towarów jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych, garderoby męskiej itp., których wartość szacunkowa wynosi około 24,000 rs.

= Ogólne zgromadzenie członków warszawskiego Towarzystwa wioślarskiego, zapowiedziane na wieczór dzisiejszy, nie przyjdzie do skutku.

= W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-tej rano, pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Adama Jasińskiego, b. oficera b. wojsk polskich, właściciela dóbr Babice, człowieka wielkiej zacności i prawego charakteru.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim po raz wtóry w bieżącej *stagione* włoskiej opera Belliniego „Purytanie" w interpretacji panny Veresi, oraz pp. Mariniego, Vergera i Seydemana.

* Dziś drugi występ p. Gustawa Fiszera w wesołej komedji francuskiej „Mąż na wsi."

Rolę p. Mathieu gra jak zawsze... Żołkowski.

* P. Zofja Mellerowa wykończyła temi dniami jednoaktową komedję p. t. „Uwięziona", i takową złożyć zamierza dyrekcji teatrów.

* Zawiedzione nadzieje.

Interes pana Łukowicza, jak to łatwo przewidzieć było można, nie powiódł się, a powieść się nie mógł dla tej prostej przyczyny, iż skład artystów, mających pretensję reprezentowania w Petersburgu „opery polskiej", zadaniu temu sprostać nie może.

I dla tego dzienniki rosyjskie piszą o owej „operze polskiej," w taki sposób:

„Wykonanie „Halki" przez polskich śpiewaków nie mogło zadowolić nawet nie wymagającego słuchacza.

Orkiestra złożona z 20—22 ludzi gra tak, że w uwerturze przypuszczać było można, iż nie idzie o operę z tragicznem rozwiązaniem, ale o coś zabawnego, tak dalece nieustanną była kakofonja orkiestry.

Chórzyści, których jest ledwo 15 do 20, śpiewają do zadziwienia nędznie, a szczególnie niemiłe wrażenie sprawiają gardłowe krzyki kobiet.

Rolę Janusza śpiewał p. Einsporn, który zamiast barytonu ma jakiś nie dający się określić rodzaj głosu.

Pani Kasprowiczowa, występująca w roli bohaterki, ma głos wielki i silny ale nie wyrobiony.

Pan Bruszewski przedstawiający Jontka, niezły tenor, ale cała jego zasługa tym razem ograniczyła się na dobrej charakteryzacji, co dla śpiewaka jeszcze nie jest dostatecznem.

O reszcie nie będziemy nawet mówili."

Miłe—nieprawdaż?

* Według pism amerykańskich Modrzejewska wystąpiła po raz pierwszy w dniu 2-gim października w przepełnionym teatrze bostońskim „Globe".

Artystkę przyjęto z zapałem.

Najlepsze towarzystwo zgromadziło się w lożach i krzesłach, aby rodaczkę naszą powitać w „Adrjannie" po trzyletniej rozłące.

Po ukazaniu się p. Mod. na scenie zasypano ją kwiatami, a niewiele potrzeba było czasu, aby się przekonać, jak, nie straciwszy nic na dawnym wdzięku, postąpiła w języku, pod wpływem pobytu w Anglji (*in rendition of the text*).

Przez listopad grać będzie pani Helena we „Frou-Frou", a potem Kamillę („Dama kameljowa)".

* *Reformie* donoszą, iż o dzierżawę teatru lwowskiego starać się ma p. Helena Modrzejewska wespół z p. Bolesławem Ładnowskim. (?)

* Oklaski tłumów wszędzie widocznie mają przemijające, krótkotrwałe znaczenie; pamięć mas nigdzie snać nie sięga dalej po za chwilowe wrażenie...

O tym pewniku sprawdzającym się zawsze można było i wczoraj się przekonać na koncercie p. Cezara Trombiniego.

Lubiono koncertanta i ceniono jako zdolnego kapelmajstra, nie szczędzono mu w swoim czasie oklasków—nie uchroniło to jednak p. Trombiniego od niezasłużonych w sali resursy obywatelskiej pustek, których trudno było spodziewać się, choćby tylko ze względu na urozmaicony program koncertu i na zdobiące go wybitne siły instrumentalne i wokalne.

W skład programu wchodziły rzeczy niejednakowej wprawdzie wartości, ale między kompozycjami wykonanemi wiele było nowych, publicznie u nas nieprodukowanych.

Uwertura Foroniego nie zaleca się świeżością inwencji ani oryginalnością formy; jest to szablonowy utwór instrumentowany dość pospolicie z wielkim przyborem perkusji; wykonano ją pod sprężystem kierownictwem koncertanta energicznie.

Śliczną symfonję Mozarta na skrzypce i altówkę dzielnie zagrali Barcewicz z Trombinim.

Nieznana Suita Hermana na trzy skrzypiec (Górski, Barcewicz i Trombini) odznacza się więcej interesującą robotą aniżeli bogactwem pomysłów; jedna tylko część „*giocoso*" ma w sobie sporo życia i charakterystycznej werwy.

Przestarzały pod względem formy koncert Maurera na cztery skrzypiec nie był może zbyt stosownym na zakończenie wieczoru.

W części wokalnej wystąpiła wczoraj po raz pierwszy pani Emilja Trombini, posiadająca wdzięczny i sympatyczny głos, który dobrze się wydał w serenadzie Offenbacha śpiewanej z panną Hermanówną.

Jest to jednak głos zbyt słaby, aby mógł walczyć z potężnym akompanjamentem orkiestrowym Meyerbeera i dlatego zdziwił nas nieco wybór trudnego duetu z „Afrykanki", któremu zaledwie donośny głos panny Szczepkowskiej mógł podołać i który jako dość konwencjonalny zwykle na przedstawieniach tej opery bywa opuszczanym.

Dwa tylko sola mieścił wczorajszy koncert, romans z „Marji di Rudenz" Donizettego odśpiewany przez Vergera, który wczoraj, jak zwykle, rozentuzjazmował publiczność szlachetnością swego stylu i drobne kompozycje Rossiniego, Chondensa i Herza, w których śliczny głos panny Hermanówny bogactwem i pięknością dźwięków czarował słuchaczów.

* Wybiera się w tych dniach do Warszawy renomowany pianista wiedeński p. Alfred Grünfeld.

* Nowa orkiestra p. Zygmunta Noskowskiego

rozpoczyna jutro szereg koncertów w Dolinie Szwajcarskiej.

= Pomnikowe wydanie.

W sprawie jubileuszowego wydania dzieł Jana Kochanowskiego możemy podać kilka luźnych, choć interesujących szczegółów.

Wiadomo, iż wszystkie dotychczasowe portrety Jana z Czarnolesia są albo wprost fantazyjne, albo też wyobrażają innych Kochanowskich.

Jedyny wizerunek Jana na pomniku w Zwoleniu jest dotąd prawie nieznany, choć i tu niema zupełnej pewności, czy on rzeczywiste przedstawia rysy czarnoleskiego poety; komitet wydawniczy postanowił wizerunek ów przedstawić w drzeworycie.

W tym celu kosztem wydawnictwa wysłany do Zwolenia p. J. Zbraniecki zdjął maskę z portretu, oraz wymiary całego pomnika, następnie sporządził odlew gipsowy wizerunku, z którego znowu zdjęto kopję fotograficzną.

Obecnie rozpoczęto już drukowanie I go tomu wydawnictwa.

Edycja ozdobna a przytem wierna, t. j. z zachowaniem pisowni, której w wieku zygmuntowskim używała głośna drukarnia Łazarzowa, przedstawia niemałe trudności typograficzne, jeżeli się zważy, że ozdobność dzieła pisanego wierszem trzeba połączyć z trzema rodzajami pisma, t. j. tekstem, wstępami do każdego utworu i przypiskami.

Papieru właściwego ozdobnym tylko wydawnictwom europejskim na specjalne zamówienie dostarczy fabryka w Jeziornie; tego rodzaju papieru krajowego nasze wydawnictwa dotąd nie używały, a przedstawia on się bardzo pięknie i dużą będzie ozdobą wydawnictwa *pomnikowego*.

Styl druku właściwy wiekowi „odrodzenia“ będzie tak zwany elzewir; trzcionki nowe umyślnie w tym celu odlane trzech wymiarów: do tekstu, wstępów i przypisów.

Drukarnia p. Ungra dokłada wszelkich starań, jakich wymaga tak wyjątkowa robota.

Pod prasą jest obecnie „Psałterz Dawidów“, jako pierwsze większych rozmiarów dzieło poety; komentował je prof. Kryński.

Na to wydawnictwo złożyła się mozolna praca literacka kilkunastu osób, oraz grosz miłośników literatury.

I ci i owi pragną uczcić pamięć wielkiego piewcy „Trenów“, tusząc sobie, że światła publiczność życzliwie poprze obywatelskie usiłowania. Że się nie zawiodą, o tem nie wątpimy: każdy spełni swój obowiązek...

= Światło elektryczne.

Podana przez nas wczoraj wieść o utworzeniu się kompanji, zamierzającej eksploatować światło elektryczne systemu Edisona w Warszawie, zyskuje na prawdopodobieństwie.

Nieczekając jednak dojścia do skutku tego przedsiębiorstwa, kilka znaczniejszych fabryk tutejszych postanowiło wprowadzić u siebie elektryczne oświetlenie przy pomocy własnych motorów.

W Petersburgu, gdzie niedawno przedsiębrano próby, płonie już kilka tysięcy lamp elektrycznych.

= W razie potrzeby.

Na drodze nadwiślańskiej urządzono w wagonach osobowych maleńkie puszki, w których mieści się przyrząd elektryczny.

Stosowne objaśnienie, umieszczone przy puszce, informuje, iż przyrząd służy dla publiczności w wypadkach koniecznej potrzeby zatrzymania pociągu.

Od puszki przeprowadzone są dwa izolowane druty do parochodu, na którym znajduje się dzwonek, drutem połączony z wagonami.

Za naciśnięciem więc klapki w puszce, dzwonek daje sygnał maszyniście do zatrzymania pociągu.

Rzecz praktyczna.

= Handel nasionami.

W ostatnich czasach silnie rozwija się w mieście naszem handel nasionami.

Podczas gdy przed 25-iu laty istniał w Warszawie tylko jeden sklep, zbywający nasiona, dziś liczymy ich kilkanaście.

Czy jednak wszystkie te sklepy korzystają ze stacji oceny nasion, przy muzeum rolnictwa i przemysłu istniejącej?

Chcemy wierzyć, że tak jest w istocie...

= Wyprzedaże.

Od kilku miesięcy, jak już niejednokrotnie wspominaliśmy, namnożyło się w Warszawie sporo sklepów, *niby* odbywających wyprzedaż, po cenach *niby* zniżonych.

Istotnie ceny napozór są niskie, ale rzeczywiście przechodzą o wiele wartość towaru.

Tajemnicą owych „wyprzedaży“ jest prosty... „szwindel.“

Sklepy te codziennie zaopatrują się w zleżały, wybrakowany, tandetny towar ze składów na Nalewkach i Franciszkańskiej ulicy i codzień wyprzedają go za setki rubli.

A naiwna publiczność daje się łapać na taki prosty figiel i cieszy się kupiwszy np. za dwa złote to, co istotnie nie warte i połowy!

= Czy przyjadą?

Pan Suhr drukowanemi telegramami doniósł *orbi et urbi*, iż cyrk jego w pełnym komplecie opuścił już Tryest i znajduje się w drodze do naszego miasta.

I zapanowała wielka radość wśród zwolenniczek i zwolenników hipicznych zabaw!

Ale kto wie czy radość ich nie była przedwczesną, dowiadujemy się bowiem, iż nieubłagany zarząd celny polecił pobrać cło wchodowe od p. Suhra za wszystek dobytek cyrkowy żywy i martwy, a że opłata wynosi podobno bardzo znaczną sumę, więc kto wie, czy p. Suhr wobec niepewnej przyszłości nie zawaha się i nie cofnie przed natychmiastowym wydatkiem kilku tysięcy rubli?

Byłaby to niepowetowana klęska dla...

= Osobliwe!

Pewnego jegomościa okradziono w tych dniach, jak to mówią, do nitki...

Zafrasowany, udał się do policji.

Tu przedstawiono mu album warszawskich rzezimieszków.

Rzecz jednak osobliwa, iż w liczbie głośnych rzezimieszków poszkodowany jegomość znalazł kilku... swoich dobrych znajomych!

= Donżuan... w kozie!

Sędzia pokoju piątego oddziału m. Warszawy roztrząsał w dniu wczorajszym sprawę Józefa T.

Oskarżony, majster stolarski, stanął przed sędzią pod zarzutem nieprzyzwoitej zaczepki panny C.

Akcję wnosiła matka pokrzywdzonej, ze strony której stawał p. G.

Świadkowie stwierdzili fakt dowodnie, wskutek czego sędzia pokoju skazał obwinionego na areszt miesięczny.

Trzydziestodniowa refleksja zapewne wyleczy p. T. z nowoczesnej donżuanerji.

A może los jego sprowadzi i innych z błędnej drogi?

= Pożar.

W dniu dzisiejszym, około godziny 3-ej nad ranem, straż ogniowa zaalarmowana została gęstemi kłębami dymu, unoszącemi się w stronie ulicy Elektoralnej.

Gwałtowny pożar wynikł w domu pod nrem 16 przy tejże ulicy, mieszczącym fabrykę wyrobów srebrnych i platerowanych p. Józefa Frageta.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

Do pożaru podążyły z pomocą cztery oddziały, a następnie sprowadzono też i machinę parową.

Płomienie, zniszczywszy dach i sufity po nad kotłem, oraz maszynerję kotła, przerzuciły się na podłużny murowany budynek, zamykający walcownię i tokarnię fabryki.

Ogień strawił tu sufity, oraz zniszczył maszynerję i warsztaty.

W dwie godziny pożar został stłumiony.

Szkody są bardzo znaczne.

Fabryka była asekurowana w towarzystwach ubezpieczeń warszawskiem, petersburskiem i moskiewskiem.

Przy gaszeniu pożaru kominiarz oddziału trzeciego, Karol Druzdziel, został niebezpiecznie zraniony spadającą z trzeciego piętra cegłą i odesłany na kurację do szpitala św. Ducha.

= Samobójstwo.

Nocy wczorajszej na cmentarzu powązkowskim odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru p. K. pułkownik artylerji.

Powody zamachu na własne życie dotąd nie są znane.

Przy zwłokach, jak donosi *Kur. por.*, znajdowała się kartka oznajmiająca, iż pułkownik K. ma złożonych u pewnego bankiera 5,000 rs. w papierach procentowych.

= Ruch zbożowy.

Na kolei nadwiślańskiej, na stacjach w obręb gubernji lubelskiej wchodzących, ruch zbożowy widocznie się zmniejszył.

Wysyłka za granicę prawie się nie uskutecznia, znaczniejsze zaś partje pszenicy dowożone są z Wołynia i Podola do młynów w Chełmie, Lublinie i Warszawie.

Z Lublina prawie wyłącznym przedmiotem wywozu jest mąka przesyłana do Warszawy, również ekspedjują się buraki do kilku cukrowni, a nadto ziemniaki w znacznej ilości na stację Nowy-Dwór za Warszawą, dla istniejącej tamże fabryki mączki ziemniaczanej.

= Ofiarność groszowa.

Ciekawą statystykę ofiar, składanych przez mieszkańców na rzecz kościołów, podaje *Gaz. Kiel.*

W jednym tylko 1881 r. gubernja kielecka złożyła na ołtarzu swych świątyń poważną sumę 77,722 rs. 64 kop., a w tej liczbie drogą ofiar dobrowolnych miejscowej ludności wpłynęło 55,085 rs. 75 kop.

Reszta pochodzi z funduszów skarbowych, parafjalnych, z funduszów lokowanych na hipotekach nieruchomości i z opłat obowiązkowych.

= Nowa świątynia.

Budowa kościoła parafjalnego w Maciejowicach, w osadzie powiatu garwolińskiego, w gubernji kieleckiej, dzięki gorliwości miejscowego dziedzica, postępuje żywo.

Pomoc materjalną niosą też i miejscowi włościanie.

Kościół, któremu brak dotąd ołtarzy, ambony i organów, ma być gotowy w początku roku przyszłego.

= Projekt.

Dowiadujemy się, iż małe miasteczka, pozbawione środków kształcenia się muzycznego, pozyskują sposobność słyszenia koncertów.

Kilku amatorów, znanych z artystycznego wyrobienia, zamierza objechać mniejsze miasta gub. płockiej i lubelskiej, celem zapoznania szerszego ogółu z lepszą ekskusją muzyczną.

= Wystawa.

W poniedziałek zeszły otwarto w Białocerkwi wystawę koni.

Komisję nadzorczą wybrano w gronie obywateli okolicznych, mających większe stada.

Zasiadają w niej hr. Ledóchowski, pp. Markowski i Podgórski.

= Bez dozoru.

W Bolimowie, w powiecie łowickim, włościanie udając się na jarmark pozostawili w chacie bez dozoru swego trzyletniego synka.

Chłopiec, chcąc się zagrzać, wdrapał się na komin, na którym płonął ogień, od którego zajęła się sukienka.

Powracający z jarmarku rodzice zastali na kominie zwęglone zwłoki nieszczęśliwej ofiary.

A ochrony wiejskie?

= Rzadkie samobójstwo.

We wsi Nakle, w powiecie włoszczowskim, ośmdziesięcioletnia staruszka Marjanna Pięta powiesiła się na strychu w domu swego syna.

Przyczyną tego rzadkiego w tak późnym wieku samobójstwa była podobno obawa przed karą za spełnioną u sąsiada kradzież...

= Bratobójstwo.

We wsi Grzywiniszkach, pod Marjampolem, mieszkało w jednej kolonji dwóch braci, Antoni i Józef G.

Przed kilkoma laty ten ostatni został wzięty do wojska, wskutek czego Antoni objął całe gospodarstwo.

Gdy obecnie Józef powrócił z wojska, nieludzki brat przyjąć go nie chciał do domu.

Józef zawezwał więc interwencji sołtysa, lecz zapamiętały brat, nie zważając na obecność przedstawiciela władzy, rzucił się nań z kijem i zadał mu tak ciężki cios w głowę, iż nieszczęśliwy w kilka godzin wyzionął ducha.

= **Wypadki.**

* Przy ulicy Miłej pod nr 19, Jankiel R., pobił i pokaleczył stróża tegoż domu Józefa M.

Stróża ciężko chorego odwieziono do szpitala ewangelickiego.

R. pociągnięty został do odpowiedzialności.

* Przy ulicy Chmielnej pod nr 5, zmarł na dyfterytys Kazimierz P., nauczyciel 5 gimnazjum męskiego.

* Stróż domu przy ulicy Piwnej pod nr 17, znalazł w bramie podrzuconą dziewczynkę, około czterech tygodni mającą.

* W mieszkaniu O., przy ulicy Dzikiej pod nr 17, od silnie rozpalonego żelaznego piecyka zapaliła się ściana drewniana.

Dalszemu szerzeniu się pożaru mieszkańcy sami zapobiedz zdołali.

Ze świata.

× **Stan zdrowia** czcigodnej matrony ks. Leonowej Sapieżyny jest, jak donosi *Gaz. nar.*, nader niebezpieczny. Księżna przyjęła już we wtorek Przenajświętszy Sakrament. Kto zna dobroczynność i szlachetność aż do zaparcia się tej pani, pojmie jaki smutek ogarnął biedną ludność Lwowa, dla której jest ona prawdziwą i najczulszą matką...

× **Przyjazd dra Dybowskiego,** który przyjął katedrę zoologji na uniwersytecie lwowskim, spodziewany jest w połowie 1883 roku. Podróż z Kamczatki do Petersburga trwa około pół roku.

× **Z Krakowa** piszą nam co następuje: „Przy tutej-

szem seminarjum żeńskiem, zostającem pod wzorową dyrekcją dra Seredyńskiego, otwartym został przed kilku miesiącami kurs „połączonej pracy kobiet,“ gdzie uczennice kształcą się pod okiem fachowych nauczycielek w malowaniu na drzewie, porcelanie, aksamicie i t. d. Kiedy zakłady publiczne żeńskie głównie mają na celu kształcenie umysłu z pominięciem tych drobnych, użytecznych zajęć, które w życiu kobiety ważny stanowią czynnik, szczęśliwą była myśl zainaugurowania nauki, która uboższym przynieść może materjalny pożytek, a zamożniejszym przyjemną rozrywkę. W krótkim stosunkowo czasie, prace młodych uczennic zadziwiający prawie przyniosły rezultat: piękne malowanie na aksamicie i napuszczanie gustownym doborem barw naczyń z *terra cotty*, których część rozkupiono na wystawie przemyskiej, świadczą równie o gorliwości nauczających, jak zdolności uczących się. Szkoła ta, którą kilka pań tutejszych otacza swą opieką, powinnaby znaleźć jaknajwiększy współudział ze strony młodego pokolenia żeńskiego, a poparcie ze strony publiczności. Dodać należy, że cena okazów ceramicznych znacznie jest niższą, niż tego rodzaju wyrobów przychodzących z zagranicy.“

✕ **Starożytne działa.** Mocne opadnięcie wody w Dźwinie w pobliżu Kokenhuzy, odsłoniło leżące na dnie pod wodą stare armaty, których kilka znaleziono i wydobyto. Był tam niegdyś zamek i stoczono pod tem miastem kilka bitew. W roku 1601 hetman w. litewski Krzysztof Radziwiłł pobił tam na głowę szwedów, a w roku 1700 August II-gi znów zmusił szwedów do poddania zamku, który jednak w roku następnym opuścić musiano. Z tych to czasów pochodzić muszą znalezione armaty. Bliższe ich obejrzenie pozwoli niewątpliwie dokładniej określić datę ich zatopienia.

✕ **Dzienniki wiedeńskie** podają fakt rzadkiego poświęcenia siostrzanego. W roku 1874-ym hr. D...i, wicedyrektor jednej z galicyjskich dróg żelaznych, której dyrekcja w Wiedniu się znajduje, otrzymał 2,400 złr. i wydał je bez rachunku. Na nic się nie przydały kroki sądownie przeciw niemu użyte, nieszczęśliwy bowiem przed ogłoszeniem wyroku odebrał sobie życie.,. Wypadek ten obiegł w swoim czasie wszystkie prawie dzienniki i sprawił niemałe wrażenie w kołach arystokratycznych, gdyż hr. D...i należał do starej bardzo, aczkolwiek podupadłej szlacheckiej rodziny. Zostawił on po sobie jedną tylko siostrę. Przed kilkoma dniami dyrekcja wyżej wzmiankowanej drogi otrzymała list od owej siostry hrabiego z załączoną kwotą 2,400 złr., które jako deficyt brata zarządowi zwraca. Hrabianka D...i, trudniąc się dawaniem lekcyj, przez cały przeciąg 9-iu lat od ust sobie prawie odejmowała, aby tylko złożyć tak znaczną sumę i tym sposobem módz oczyścić honor brata swego i wrócić mu dobre imię. Dyrektor kolei, dla uczczenia tak szlachetnego czynu, polecił użyć te pieniądze na cel dobroczynny. Stokroćby jednak lepiej był uczynił, gdyby, nie przyjąwszy od biednej nauczycielki tak wielkiej ofiary, odesłał jej był pokwitowanie z odbioru wiadomych pieniędzy, na cele zaś dobroczynne użył własnego grosza...

✕ **Stowarzyszenie.** W Dortmundzie powstało stowarzyszenie polskie, na czele którego stoi kapłan katolicki z Poznania. Do związku należy około stu członków, pomiędzy którymi dwóch lekarzy, kilku urzędników, oraz większość robotników, pracujących w okolicznych zakładach przemysłowych.

✕ **Przyjaciel nasz,** czcigodny tyle Sacher-Masoch, wydaje nową a równie rozkoszną jak poprzednie powieść p. t: „*Das Schwarze Cabinet...*“

✕ **Kościół rzymsko-katolicki** liczy coraz więcej wiernych pomiędzy anglikami. W ostatnich czasach sprawiło sporo wrzawy przejście siostry Gladstone'a z protestantyzmu na łono kościoła katolickiego. Za przykładem tym poszło wiele osób różnej płci i stanów.

✕ **Rossi** wrócił po długiej podróży do Włoch i gości obecnie w Rzymie w najpierwszym teatrze, *teatro valle.*

✕ **Przyczyną pojedynku** między ks. Muratem a panem Abbatuci były... pieniądze, które ten drugi pierwszemu winien był od dawna. Wskutek niewypłacalności Abbatuciego, książę „upomniał“ go policzkiem, na co zaczepiony odpowiedział... kopnięciem nie w twarz. Wzięto się za czuby, a świadkom tej sceny walczących z trudem zaledwie rozdzielić się udało. W następstwie tego skrzyżowano szpady, w którem to starciu ks. Murat otrzymał silne pchnięcie.

✕ **Straszliwa manja.** Dziwny objaw zaburzenia umysłowego zauważył dr Legrand du Saule w Paryżu u... pięcioletniego dziecka. Chłopak ma anielską twarzyczkę i doskonałą kompleksję — jedyną jego wadą jest niepowściągnięta chętka do zabijania i kaleczenia ludzi... Literalnie widok krwi sprawia mu najwyższą rozkosz. Próbował już razy kilka zamordować swego jednorocznego braciszka — krewnym zaś grozi, iż jak tylko zmężnieje i wyrośnie... to już się z nimi rozprawi. Miły dzieciak przyznać trzeba — a jak chce statystyka nie jedyny okaz w tym rodzaju!

✕ **Szczególne zdarzenie.** *New-York Mercury* donosi o szczególnym zbiegu okoliczności, którego widzami byli pasażerowie parostatku „Assyrian Monarch,“ przeważnie żydzi rosyjscy. Między ostatnimi znajdowały się trzy siostry zamężne: Rutha Jakóbska, Lena Jelhok i Mariam Lewińska. Wszystkie one wyszły za mąż jednego dnia, 1-go lipca. Gdy statek był w połowie drogi do Ameryki, Lena powiła dwie dziewczynki. Kiedy zaś siostry obsypywały ją powinszowaniami, poczuły nagle, iż same potrzebują usług natychmiastowych. O drugiej po południu Rutha, piękna blondyna, obdarzyła męża swego dwoma chłopcami. O 9-ej wieczorem liczba pasażerów powiększyła się dzięki 19-letniej Marjam, jeszcze o dwie dziewczyny! Chłopcom na akcie dano imię: Izaak, każdy zaś z noworodków otrzymał podarunek od kapitana statku, który zapewnia, że w swojem życiu przeżył wiele dziwnych rzeczy, lecz nigdy jeszcze nie był świadkiem podobnego zdarzenia...

✕ **Americana.** Sir Garaton obchodził srebrne wesele w Chicago. W przeddzień uroczystości wezwano go w interesach giełdowych do St.-Louis... Nie chcąc gościom zrobić zawodu, sir Garaton mianował *ad hoc* zastępcę, który zamiast niego usiadł z jubilatką do uczty. W ten sposób uroczystość odbyła się *per procuram...*

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Jednemu z czytelników.* — I my, też nie wiemy!
— *Prenumeratorce A—a.* — Redaktor *Reformy.*
— *Panu M. W.* — Do kosza!

— W dniu 24-ym października (5-ym listopada) r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w sali Berga, w gmachu magistratu miasta Warszawy przy ulicy Senatorskiej pod nrem 462 (10), posiedzenie ogółu członków Archikonfraternji Literackiej, na którem przedstawionem będzie sprawozdanie z działań zarządu i rady gospodarczej tejże Archikonfraternji, za ubiegły rok ekonomiczny 1881/2.

O czem seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i członków, o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

Nekrologja.

† Ś. p. Franciszek **Zimiński,** majster mularski i obywatel ziemski, przeżywszy lat 45, życie zakończył. Pozostała żona wraz z siedmiorgiem małoletnich dzieci zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Barbary na Koszykach w dniu 5 b. m., o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —3510—

† Ś. p. Dorota **Marczyńska** zakończyła życie dnia 3 b. m., przeżywszy lat 74. Pozostali krewni zapraszają przyjaciół i znajomych zmarłej na wyprowadzenie zwłok dnia 5 b. m., w niedzielę, o godzinie **12 i pół** w południe, z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko reformowany. —3509

† Ś. p. Kazimierz **Pollewicz,** radca stanu, nauczyciel gimnazjum V, kawaler orderów św. Anny i św. Stanisława, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 73, zmarł dnia 2 listopada r. b., o godzinie 3-ej po południu. Nabożeństwo za spokój duszy jego odprawione będzie w dolnym kościele św. Krzyża, w poniedziałek, dnia 6 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, wyprowadzenie zwłok nastąpi tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu na dworzec kolei terespolskiej, dla przewiezienia zwłok do grobu rodzinnego w Mińsku gubernjalnym, na które zaprasza się kolegów uczniów i znajomych zmarłego. —874—

† Ś. p. Klementyna z Kozubskich **Nynkowska,** wdowa po inżenierze gubernji piotrkowskiej, przeżywszy lat 65, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w Warszawie dnia 1 listopada r. b. Zwłoki z kościoła św. Krzyża w dniu 5 b. m., w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu wyprowadzone zostaną na dworzec kolei wiedeńskiej, dla przewiezienia do grobu rodzinnego na cmentarzu w Włocławku, na smutny ten obrzęd córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —875—

† Ś. p. Aniela z Dornottich **Uryś,** żona złotnika, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 3 b. m. zakończyła życie. Stroskany mąż wraz z dziećmi, zięciem i wnukami zaprasza krewnych i znajomych na żałobne nabożeństwo o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 6 b. m., w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu o godzinie **3-ej** po południu, z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —876—

† Ś. p. Karolina z Meczków **Meyer,** wdowa po emerycie zmarła dnia 3 b. m. Pozostałe w głębokim smutku dzieci, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, w poniedziałek, dnia 6 b. m., o godzinie **3-ej** po południu. —3511—

† Dnia 5 listopada, w niedzielę, jako w wigilję rocznicy śmierci, odprawioną zostanie msza św. w kościele św. Krzyża, za spokój duszy ś. p. Marji **Miaskowskiej,** wdowy po lekarzu; o czem pozostały syn zawiadamia rodzinę. —3507

† W dniu 6 listopada w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za zmarłych **artystów i artystki** teatrów warszawskich, na które koledzy zapraszają. —3506—

† Dnia 6 b. m., o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, za duszę ś. p. Józefa **Paszkiewicza,** zmarłego 8 kwietnia r. b., na które siostrca zaprasza łaskawych znajomych i familję. —3501—

† W kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, 6 b. m., w poniedziałek odprawiać się będą nabożeństwa żałobne, za zmarłych należących do arcybractwa św. Anny o godzinie **9-ej** zrana, zaś za zmarłych należących do arcybractwa Serca N. Marji Panny o godzinie **10-ej** zrana, tegoż dnia, na które senior tychże bractw uprzejmie zaprasza członków do tychże bractw należących. —3497—

† W dniu 7 listopada, we wtorek, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze zmarłych członków zgromadzenia kowali, o czem zawiadamia się interesowane osoby tegoż zgromadzenia. —3483—

† W dniu 7 b. m., we wtorek, o godzinie **9 i pół** zrana, w kościele św. Krzyża, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Zofji z Chodkiewiczów hrabiny **Ossolińskiej,** na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —3505—

Z Cesarstwa.

Petersburg 2-go listopada. — Do uczestniczenia w przygotowawczych posiedzeniach komisji pod prezydencją sekretarza stanu Kochanowa zaproszony został profesor petersburskiego uniwersytetu p. Andrejewskij.

Petersburg 2-go listopada. — *Ruskija wiedomosti* donoszą, że zebranie szlachty gubernji charkowskiej postanowiło starać się o utworzenie szlacheckiego banku ziemskiego.

Petersburg 31-go listopada.—Minister wojny rozkazał zawiesić śledztwo sądowe, toczące się przeciw inżenierowi jednego z departamentów finlandzkich z powodu przeniewierzeń popełnianych przez niego systematycznie od r. 1876.

Petersburg 3-go listopada. — Nowa ustawa postanawia, że ani burmistrz, ani żaden z radców miejskich nie będą mogli na przyszłość zajmować równocześnie posad dyrektorów w bankach gminnych.

Petersburg 2-go listopada.— „Jeszcze nie zamknięte rachunki wojny egipskiej, pisze *Nowoje wremja,* a oto już znowu na wschodzie wywiązują się komplikacje, mogące wywołać potrzebę europejskiej interwencji dla przywrócenia porządku. Tym razem zamięszanie powstało w zakątku Azji mniejszej, gdzie stykają się granice Rosji, Turcji i Persji. Bunt podnosi plemię kurdów. Szeik ich Obeidullah latem jeszcze zbiegł z Konstantynopola, przybył do Kurdystanu i zorganizował tam siły zbrojne. Działa on według obmyślanego planu i nie kryje się wcale z zamiarem wkroczenia do Persji i oderwania od niej nadgranicznych miejscowości zamieszkałych przez kurdów.“ Takie zamysły żywi Obeidullah, mający na myśli zagarnięcie pod swoją władzę także i tureckiej części Kurdystanu, co przy słabości państwa ottomańskiego nie wydaje mu się zbyt trudnem. I Turcji może zamysły te byłyby do pewnego stopnia, jak powiada *Nowoje wremja,* na rękę, lecz „rząd turecki zląkł się, nie tyle może doszedłszy sam do przekonania o niebezpieczeństwie naruszenia pokoju w takiej części Azji mniejszej, gdzie wojna lokalna może posłużyć za pretekst do jednoczesnego wmięszania się Anglji, Rosji i Persji, ile remonstracyj posłów rzeczonych mocarstw w Konstantynopolu.“ Porta gromadzi wojska w zagrożonej okolicy. „Turecko-perskie to zajście w żadnym razie nie może być miłem rządowi rosyjskiemu. Wojska tureckie koncentrują się w pobliżu granic rosyjskich, które skutkiem tego potrzebują wzmocnionej osłony ze strony egipskiej. Wzmocnienie pogranicznych kordonów nad granicą rosyjsko turecką wywołało w Anglji lekkie, nerwowe rozdrażnienie.“ Pomimo to wszystko, Obeidullah gromadzi wciąż swoje siły, nie bacząc na przygotowania tureckie, skutkiem czego „obawiać się należy, aby kurdzko-perska wojna nie wywołała komplikacyj w Azji mniejszej, na granicach Rosji z Turcją i Persją.“

Moskwa 2-go listopada. — Według *Moskowskich wiedomosti,* ministerjum wojny podniosło projekt zmniejszenia do połowy osobistego składu oficerów jeneralnego sztabu, a podniesienia natomiast znacznie płac pozostającym w służbie.

Moskwa 2-go listopada. — *Moskowskija wiedomosti* w obszernym artykule zastanawiają się nad dwiema świeżemi niemieckiemi broszurami p. t. „*Der deutsche Krieg mit Russland*“ i „*Der polnische Kriegsschauplatz — militär-geographische Studien*“, podnoszących myśl odebrania Rosji prowincyj nadbałtyckich. *Mosk. wied.* w sposób nader ostry odpowiadają niemieckim autorom, odpierając wszelkie ich argumenta i roszczenia.

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego".

Peszt 2-go listopada. — Z gorącego przyjęcia, jakiego doznał baron Nikolicz w Belgradzie, wnioskuje półurzędowy *Nemzet*, że król Milan ostatniemi wypadkami nie dał się odwieść od przymierza z Austrją.

Peszt 2 go listopada.—Żydówka, którą podczas zaburzeń antisemickich w Nyulas (w komitacie wieselburskim) zamordowano nazywała się Steinerową liczyła lat 26 i pozostawia dwoje dzieci. Władze aresztowały dotąd dwunastu członków bandy, która dopuściła się tej zbrodni.

Preszburg 2-go listopada.— Zaburzenia anti semickie w Gois trwały przez dwa dni. Wszystkie sklepy żydowskie zrabowane zupełnie. Z wyjątkiem żony Steinera nie zastrzelono nikogo. Dopiero oddział kawalerji przywrócił spokój. Nadżupan hr. Esterhazy otrzymał od Tiszy pismo, usuwające go z urzędu komisarza. Także i w Magyar Bela (komitat preszburski) powybijano okna w domach żydowskich.

Paryż 2-go listopada.—Wczoraj w nocy pochwyciła policja jakiegoś człowieka, przylepiającego afisz, sporządzony przez komitet wykonawczy. W afiszu tym grożono, że stronnictwo rewolucyjne nie ustraszy się, ale że podejmie walkę za pomocą wszystkich środków, jakich nauka dostarcza.

Berlin 2-go listopada. — *Reichsanzeiger* ogłasza pismo królewskie, zwołujące sejm pruski na dzień 14 listopada.

Paryż 2-go listopada. — Ubiegłej nocy rozlepiono w Paryżu liczne plakaty rewolucyjne. Jednego z rozlepiających pochwycono na gorącym uczynku. W Marsylji rozlepiono także odezwy podburzające.

Londyn 2-go listopada.—Dilke oświadczył w odpowiedzi na interpelację O'Kelly'ego, że Backer nie został dotychczas mianowany najwyższym wodzem armji egipskiej; na interpelację zaś Bartletta odpowiedział, że według relacji rezydenta angielskiego w Teheranie z d. 30 z. m., dwaj inżenierowie rosyjscy usiłowali wkroczyć na terytorjum Heratu, że wszelako władze afgańskie zabroniły im wstępu. Na pytanie Aylmera rzekł Dilke, iż według wiadomości z Chartumu z d. 30 z. m. Mahdi poniósł w ubiegłym miesiącu dotkliwą klęskę, a w szeregach jego grasuje ospa. Gladstone oświadczył na interpelację Northcote, iż nie jest rzeczą pewną, czy już w obecnej sesji wniesiony zostanie bill o rencie dożywotniej dla lorda Wolseleya i admirała Seymoura. Koszta pobytu wojsk angielskich w Egipcie opędzane są na mocy upoważnienia parlamentu z angielskiego skarbu; rząd uważa wszelako, że koszta te od chwili stłumienia buntu Arabiego powinien ponosić skarb egipski. Układy w tym kierunku toczą się. Sudan nie leży w sferze odpowiedzialności Anglji.

Londyn 2-go listopada.—Izba gmin odrzuciła poprawkę Gibsona, żądającą, aby do zamknięcia dyskusji potrzebną była większość dwóch trzecich części głosów, 322 głosami przeciw 238. Parneliści głosowali z większością.

Londyn 2-go listopada.—Dzienniki tutejsze osłabiają wedle sił znaczenie misji egipskiej lorda Dufferina, tłumacząc ją chorobą Maleta. Na natarczywe domaganie się objaśnień ze strony Musurusa baszy Granville dał podobnie wymijającą odpowiedź. Relacje Dufferina z Egiptu mają dać rządowi ostateczną podstawę do przyszłego ustroju Egiptu. Świeżo odkryte dokumenta kompromitują oprócz sułtana także Tewfika, szeryfa i innych dygnitarzy egipskich. Że sułtan potajemnie zachęcał Derwisza baszę do podżegania Arabiego, jest teraz rzeczą pewną.

Londyn 2-go listopada.– Biuro Reutera zaprzecza wiadomości, jakoby Arabi basza miał być wygnanym bez ukończenia procesu.

Rzym 2-go listopada.—*Diritto* sądzi, iż tłumaczy wiernie usposobienie całej ludności rzymskiej utrzymując, że cesarz austrjacki znalazłby tam serdeczne przyjęcie, i że miasto nie podzieliłoby się wcale na dwa obozy. Dziennik ten wyraża też życzenie, aby po usunięciu pozornych raczej, niż rzeczywistych trudności, mógł Rzym wkrótce powitać cesarza austrjackiego. *Stampa* stwierdza, że nie chodzi o wahanie się cesarza, co do przybycia do Rzymu, ale o prostą zwłokę, wynikającą z pewnych trudności formalnych.

Bukareszt 2-go listopada.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych prezydent tejże Dymitr Bratiano złożył swą dymisję, ponieważ nie wyobraża już większości izby. Dymisja przyjętą została 45 głosami przeciw 22 a prezydentem wybrany został jen. Lecca 45 głosami na 69 głosujących.

Konstantynopol 2 go listopada. — Rezultat posłuchania lorda Dufferina u sułtana jest obustronnie zadawalniającym. Porta telegrafowała do Musurusa baszy, aby wyjednał odroczenie wyjazdu lorda Dufferina, nie otrzymała wszakże dotąd odpowiedzi.

Konstantynopol 2-go listopada. — Lord Dufferin odpłynął wczoraj wraz z rodziną na statku „Antilope" do Egiptu. Sułtan przyjmował go przedtem w prywatnej audjencji. Musurus basza oświadczył gabinetowi londyńskiemu, że podróż Dufferina może wywołać fałszywe wnioski, które w chwili gdy W. Porta usiłuje z Anglją porozumieć się w rzeczach dotyczących Egiptu, zdoła sprowadzić złe następstwa. Essad basza otrzymał od W. Porty instrukcję, aby zażądał u francuskiego rządu oświadczenia w sprawie inwestytury beja Tunisu przez Turcję.

Kair 2-go listopada.—Gubernator egipskiego wybrzeża Czerwonego morza, Allaiddin basza, otrzymał naczelne dowództwo nad korpusem, udającym się do Sudanu.

Telegramy własne
„Kurjera Warszawskiego."

Lwów 4-go listopada.

Papież przyjął rezygnację ks. Józafata Sembratowicza z metropolji lwowskiej i mianował w jego miejsce administratorem djecezji biskupa sufragana Sylwestra Sembratowicza.

Lwów 4-go listopada.

Stan zdrowia ks. Leonowej Sapieżyny budzi najwyższe obawy; do zapalenia płuc przybyły cierpienia sercowe.

Wiedeń 4-go listopada.

Dzisiejszy *Tagblatt* podaje z zastrzeżeniem wiadomość z Pesztu, jakoby hr. Kalnoky w miejscu niewiadomem widział się z p. Giersem (wiadomości *Tagblattu* bywają zwykle sensacyjne i bezpodstawne, *przyp. red.*).

Berlin 4-go listopada.

Virchow niebezpiecznie zachorował.

Berlin 4-go listopada.

Niemiecki ambasador w Paryżu, ks. Hohenlohe, przybył tutaj i udaje się do Warcinu. Książę Bismarck powraca do Berlina w ciągu bieżącego miesiąca.

Paryż 4-go listopada.

Książę Napoleon przygotowuje manifest do robotników, wzywający ich do restauracji demokratycznego cesarstwa. Ex-cesarzowa Eugenja zachorowała i wyznacza Wiktora Napoleona swym spadkobiercą.

Paryż 4-go listopada.

Dzisiejszej nocy policja odkryła w licznych miastach francuskich przygotowane do akcji naboje dynamitowe, tudzież plakaty rewolucyjne z podpisem: międzynarodowy komitet wykonawczy, sekcja francuska.

Paryż 4 go listopada.

Nieporozumienie pomiędzy właścicielami warsztatów stolarskich a robotnikami zażegnane w drodze dobrowolnej umowy.

Paryż 4-go listopada.

Z Mekki sygnalizują pojawienie się wypadków cholery (doniosła nam już o tem wczorajsza depesza z Petersburga, *przyp. red.*)

Kair 4-go listopada.

Francuski kontroler jeneralny Brédif wystosował list do Szeryfa baszy, w którym zapytuje rząd egipski, na jakiej podstawie zaprzestano zapraszania go na posiedzenia gabinetu, skoro instytucja europejskiej kontroli finansowej dotąd istnieje.

Kair 4 go listopada.

Główno-komenderujący wojsk angielskich w Egipcie, jenerał Alison, wysłał oficerów swoich do Sudanu, celem zbadania położenia Chartumu i zarządzenia środków obrony tegoż przeciw przewidywanemu atakowi fałszywego proroka.

Petersburg 4-go listopada.

Z Belgradu dochodzi wieść telegraficzna, iż na bankiecie danym ku czci austrjackiego cywilnego gubernatora Bośnji Nikolicza i w rozmowie z posłem austrjackim, król Milan zapewniał o swoich sympatjach dla Austrji.

Petersburg 4 go listopada.

Journal de St.-Petersbourg zaprzecza relacji rezydenta angielskiego w Teheranie, jakoby dwaj inżenierowie angielscy starali się dostać do Heratu.

Petersburg 4-go listopada.

Dochodzi tu wiadomość, iż Persja zawiązała układy z francuską kompanją o przeprowadzenie linji kolei żelaznej od Teheranu do Resztu.

Petersburg 4-go listopada.

Ministerjum finansów zamierza dokonać niespodzianie rządowych rewizji w bankach miejskich i akcyjnych. Rewidujący w razie uchybień i powolności będą pociągani do surowej odpowiedzialności karnej.

Giełda.

— Z Berlina nadesłano z wczorajszej giełdy kursa nieco niższe — dla wartości rubla mniej korzystne. Z tego też powodu na dzisiejszej giełdzie, mimo soboty — dosyć ożywiony kurs weksli na zagranicę podniósł się nieco, co ułatwiło obroty tem bardziej — iż ukazała się już na giełdzie cokolwiek większa ilość gotówki. Pewność też, że w poniedziałek obfitość pieniędzy będzie jeszcze większa wpłynęła na zwiększenie obrotów w porównaniu z dniami poprzedniemi.

Za weksle na Berlin długoterminowe na początku giełdy płacić chciano 49.30 — przez czas trwania zebrania giełdowego, kurs ich podniósł się do 49.47$\frac{1}{2}$; krótkoterminowe płacono po kolei od 49.40 podwyższając kurs po 2 $\frac{1}{2}$ kop. do 49.50. Na Londyn — 9.97. Na Paryż mocno poszukiwane po 40 — na Wiedeń po 84.60 i 84.70 ku końcowi giełdy.

Papierami państwowemi nie dokonano żadnych tranzakcyj, jak również i akcjami.

Co do listów zastawnych takowe były przedmiotem nie wielu tranzakcyj. Płacono za nie i notowano je wyżej niż wczoraj, choć wczorajsze notowanie listów lit. A, serji I po 98.35 w rubryce dokonanych tranzakcyj uważać należy za rezultat potrzeby sprzedania. Dziś płacono za serję I lit. B, 98.70, za mniejsze 98.60, za serję III — 98.30. Listy zastawne miasta Warszawy serji II płacono po 91.95, III po 90.80. Dokonano też sprzedaży listów miasta Łodzi serji II, w ilości kilku tysięcy rubli po 81.

J. Wł.

ZADANIE GEOMETRYCZNE.

Z kwadratu wyciąć krzyż równoramienny, którego powierzchnia do powierzchni kwadratu miałaby się w stosunku 2:3. Z pozostałych odcinków złożyć drugi krzyż równoramienny z powierzchnią dwa razy mniejszą.

Rozwiązanie *zadania algebraicznego,* zamieszczonego w nr. 237.

Liczbę kończącą się na 0001 oznaczmy przez $10000 \times y$ gdzie y oznacza jakąbądź liczbę jedności. Liczba podzielna przez 7, 9, 11 i 13 musi być także podzielną przez iloczyn $7 \times 9 \times 11 \times 13 = 9009$. Z tych danych otrzymamy równanie nieokreślone: $10000y \times y = 9009x$. Po rozwiązaniu tego równania otrzymamy x=9889; 19889... y=8909,17918... Odnajdywana zaś liczba (liczb tych jest wiele)=89.090.001, 179.180 001, 269.270 001. 359.360 001, i t. d.

Zadanie to można rozwiązać nie uciekając się do równań na zasadzie podzielności liczb. Ażeby dowiedzieć się czy pewna liczba dzieli się przez 7, 11 i 13 trzeba ją podzielić na działy, po trzy cyfry w każdym; znaleść osobno sumę działów parzystych i osobno nieparzystych. Jeżeli różnica tych dwoch sum jest 0, lub liczba podzielna przez 7, 11 i 13 to i liczba dana także będzie się dzielić przez 7, 11 i 13.

Na tej zasadzie zadane końcowe cyfry 0.001 dopełniamy w ten sposób, ażeby tysiące dzieliły się przez 9,—na miejscu zać miljonów stawimy liczbę o 1 mniejszą od liczby tysięcy, wtedy różnica sum działów (trzycyfrowych) parzystych i nieparzystych będzie 0.—co będzie dowodem, że liczba taka dzieli się przez 7, 11 i 13; — że zaś suma cyfr tej liczby dzieli się przez 9, więc otrzymamy żądane liczby, które otrzymaliśmy przy pomocy równania, to jest 89.090.001, 179.180.001, 269.270.001 i t. d.

Dobre rozwiązanie pierwszy nadesłał p. Henryk Daum; później zaś nadesłali: pp. Gebhard, J. R., B. Margules, J. Gruszecki, H. Makowski, Ks. Sp., S. Bernstein, Ś. Rossman, St. T...li, E. Kunicka, Fr Kühne, Z. Prażmowski, T. Grodzicki, K. Tutakiewicz, A. Berholtz, W. Wróblewski, W. Niewęgłowska, Siemiannikow, Fr. Kwaśniewski, Fr. Rybinski, P. Ryżow, T. Glückson, E. Troczewski, W. Kuncewicz, E. K...i, St. Drzewiecki, K. Pasierbiński, A. Kondratiuk, Iw. Gwojta, S. Czeczot, Olg. Landsberg i M. Lej i inni, ogółem sto kilkanascie osób.

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Purytanie". Jutro: „Indje" (występ p. Giury). — ROZMAITOSCI: Dziś: „Mąż na wsi" (występ p. Fiszera) i „Stryj przyjechał". Jutro: „Wspólne winy". — MAŁY: Dziś: „Czartowska ława". Jutro: „Bettina".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 2 cali 11.

OGŁOSZENIA
do wszystkich dzienników
po cenach redakcyjnych
przyjmują
RAJCHMAN I FRENDLER
w Warszawie, Senatorska Nr. 22.

PRZENIESIONA z GRANICZNEJ na Bielańską nr **9** (hotel Paryski) druga czytelnia ***Jana Jeleńskiego.*** —3475—

— W odpowiedzi na ogłoszenie p. Z. Eber, zamieszczone w numerze 245 *Kurjera warszawskiego* z dnia 19 (31) października r. b., a także w nr 246. mam honor podać do powszechnej wiadomości, iż zaprzeczenie ze strony p. Z. Eber, co do zawarcia ze mną współki, co do interesu agenturowo-komisowego, jest kłamliwe i potwarcze, gdyż posiadam dowody na istnienie tej współki, oraz oryginalny podpis p. Z. Eber, na cyrkularzu zamieszczony, i że skutkiem tego praw mych na drodze właściwej poszukiwać będę.
—3512— ***A. Karp.***

Telefony warszawskie.

Wykaz

abonentów połączonych ze stacją centralną w ciągu zeszłego miesiąca.

Bagiński Ludwik, inżenier wodociągu, Dobra 22.
Dubeltowicz Walenty, inżenier, Aleksandrja 11.
Fraget T., fabryka wyr. platerowanych i srebrnych, Elektoralna 16.
Fraget T., skład fabryczny. Senatorska 17.
Fuchs Franc. i synowie, skład hurtowy towarów kolonialnych, Miodowa 4.
Glass bracia, dom bankierski. Orla 2.
Goldenring H., zakład rolniczo-przemysłowy. Miodowa 5.
Goldfeder Adolf, dom bankierski, plac Bankowy 8.
Grotowski Alfons, główny inżenier m. Warszawy, Dobra 23.
Karnicki Michał, mieszkanie, Mazowiecka 10.
Karoli i Pusch, zakład fotograficzny teatrów warszawskich, Miodowa 4.
Kijewski, Scholtze i Sp., skład wyrobów huty szklanej w Targówku, Bielańska 3.
Kronenberg, Nelkenbaum i Sp., kantor zakładu gazowego, Królewska 4.
Krysiński Leon, adwokat przysięgły, Rymarska 8.
Kuczyński i Makomaski, dom handlowy w hotelu Saskim.
Mieczkowski Jan, zakład fotograficzny, Miodowa 1.
Nelken Maurycy, dom bankierski, Krakowskie-Przedmieście 77.
Nogid, dom handlowo ekspedycyjny, Gęsia 8.
Norblin i Sp., fabr. wyrobów plater. i srebrnych, Chłodna 3.
Norblin i Werner, skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 73.
Orgelbrand S. synowie, drukarnia, litografja i gisarnia. Bednarska 20.
Ryżow Mikołaj, radca tajny, prezes warszawskiego komitetu cenzury, Miodowa 9.
Spiess Stefan, mieszkanie, Foksal 5.
Starkman Ludwik, dom handlowy, Orla 4.
Temler i Szwede, Towarzystwo akc. fabr. garbarskiej, Przyokopowa 12.
Vlasak Jan, warsztaty, Próżna 3.
Wodozbiór w ogrodzie Saskim.

— Bernard ***Lauterbach,*** **Dzielna 10,** poleca najlepsze węgle kamienne i koks, tanio. (759)

(3381) ***Dentysta Gutzman, Bielańska nr 4.*** Zęby sztuczne po rs. 2, oczyszczanie lub plombowanie po rs. 1. Wyjęcie zęba kop. 25. Reperuje i przerabia zęby sztuczne, proszek i eliksir od 30—50 k.

(3464) Dr ***Podowski,*** b. naczelny lekarz szpitala św. Łazarza, przeniósł mieszkanie na Nowy-Świat 4.

— ***Dr Zweigbaum*** zamieszkał przy ulicy ***Zimnej nr 5.*** Chorych przyjmuje od godziny 4-tej do 6-ej po południu. —3458—

— ***Roman Eichler,*** właściciel magazynu fryzjerskiego i składu perfum, powrócił z zagranicy, Mazowiecka nr 5. —3460—

— ***Krajewski,*** **wyższy nauczyciel kaligrafji.** Pismo niekształtne zmienia na piękne osobom bez różnicy płci i wieku. **Nowy Świat nr 15.** (3451)

Zarząd drogi żelaznej nadwiślańskiej

podaje do powszechnej wiadomości, że z dniem 1-ym (13-tym) listopada r. b., wprowadzonym zostaje na tejże drodze następujący zimowy rozkład jazdy pociągów:

Odchodzić będą z Warszawy:

a) w kierunku Kowla:

1) Pocztowy, o godzinie 1 minut 47 po południu.
2) Osobowy, o godzinie 9 wieczorem.

b) w kierunku Mławy:

1) Pocztowy, o godzinie 6 minut 33 wieczór.
2) Osobowy, o godzinie 9 minut 21 rano.

Przychodzić zaś będą do Warszawy:

a) od strony Kowla:

1) Pocztowy, o godzinie 2 minut 12 po południu.
2) Towarowo-osobowy, o godzinie 8 m. 14 rano.

b) od strony Mławy:

1) Pocztowy, o godzinie 10 minut 42 rano.
2) Osobowy, o godzinie 7 minut 56 wieczór.

Pasażerowie, pragnący udać się ze stacji Warszawa drogi warszawsko-wiedeńskiej pociągiem pocztowym w kierunku Kowla, wyjeżdżają ze stacji Warszawa tejże drogi, o godzinie 12 minut 55 po południu, przybywający zaś z Kowla pociągiem towarowo-osobowym i z Mławy pociągiem pocztowym, przybywają na stację Warszawa Wiedeńska, o godzinie 11 minut 37 rano. —861—

Wierzbowa nr 4.

MAGAZYN

TOWARÓW BŁAWATNYCH,

Władysława Lewity,

Wierzbowa nr 4

(Hotel Angielski),

zaopatrzony został w najświeższe i najmodniejsze towary pochodzące przeważnie z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, osobiście zakupionych tamże, które to towary sprzedawane będą po ***możliwie tanich cenach.***

Szczególną uwagę szanownej publiczności zwraca się na
wielki wybór ***materjałów czysto wełnianych,*** gładkich i w kraty. ***Kaszmiry czarne z Reims*** i ***Kaszmiry indyjskie. Flanele krajowe. francuskie i angielskie, Armury i Adamaszki*** wełniane na szuby i dolmany. ***Plusze*** jedwabne i wełniane, ***Aksamity ljońskie,*** czysto jedwabne i ***wyciskane. Szale Hymalaja,*** oraz wielki wybór ***Materjałów fantazyjnych i Nowości na suknie balowe.***

Uwaga.

Kupującym na wyprawy i magazynom mód odstępuje się stosowny rabat. —853—

Martin, dentysta francuski,

ulica Hr. Berga nr 9. (3452
przyjmuje codziennie od godziny 9-ej do 6-ej.
Sztuczne zęby udoskonalone, emaljowane na złocie, plombowanie. Wyjmowanie zębów oraz wszystkie prace, wchodzące w zakres sztuki dentystycznej.

— ***Dr Funk,*** choroby weneryczne i skórne Elektoralna nr 5, od 3—7 po południu. —3389—

— Franciszek ***Rubinstein,*** b. lekarz Maryjskiego domu położniczego w Petersburgu, obecnie zarządzający Przytułkiem dla rodzących na Muranowie, obrał mieszkanie przy ulicy Nalewki nr 30.

— ***Dentysta Daniel Frenkiel,*** Długa nr 21, przyjmuje od godziny 9-ej do 7-ej. —3409—

(3408) **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18.—*J. Bagieński.*

— ***Zęby po rs. 2,*** najlepszym systemem amerykańskim, wprawia ***M. H. Neumark, dentysta,*** przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, ***Tłomackie*** nr **9.** —3398—

Dyrekcja dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Z dniem 20-tym października (1-ym listopada) r. b., opłata od transportów zbożowych, przeznaczonych do Warszawy drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej transito, obniżoną zostaje o 0.30 kop. od puda = 1 rs. 83 kop. od wagonu 610 pudów w następujących taryfach, a mianowicie:

1) w taryfie bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno łódzkiej i stacjami drogi żelaznej nadwiślańskiej z d. 8 (20) czerwca 1880 r.

2) w tablicach opłat przewozowych pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i stacjami drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej z d. 20 sierpnia (1 września) 1881 r.

3) w taryfie specjalnej dla przewozu zboża ze stacyj dróg żelaznych południowo-zachodnich z d. 1 (13) kwietnia 1882 r.

4) w taryfach specjalnych dla przewozu zboża ze stacyj:

a) drogi żelaznej fastowskiej z d, 15 (27) listopada 1880 r.

b) kursko-charkowsko azowskiej z d. 15 (27) grudnia 1880 r.

c) charkowsko mikołajewskiej z d. 15 (27) grudnia 1880 r.

d) moskiewsko-kurskiej przez Kursk, Kijów, Kowel i Kursk, Kijów, Brześć z dnia 1 (13) kwietnia 1882 r.

e) kursko kijowskiej z dnia 15 (27) listopada 1880 r.

f) griazie-carycyńskiej z dnia 10 października 1880 r.

g) orłowsko-griazkiej przez Kursk, Kijów, Brześć (Kowel) z dnia 1 października 1880 r.

h) bendero galackiej z dnia 15-go (27-go) lipca 1882 r.

5) w tablicach opłat przewozowych bezpośredniej komunikacji pomiędzy stacjami dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i fabryczno-łódzkiej z jednej, a stacjami drogi żelaznej moskiewsko brzeskiej i riażsko wiazemskiej, z drugiej strony, z dnia 20-go sierpnia (1 września) 1881 r.

6) w taryfach specjalnych:

a) dla przewozu zboża i kaszy ze stacyj drogi żelaznej orłowsko-griazskiej przez Orzeł, Smoleńsk, Brześć z dnia 18-go lutego (1 go marca) 1880 r.

b) dla przewozu nasion oleistych ze stacyj drogi żelaznej orłowsko griazskiej z d. 20 marca (1 kwietnia) 1880 r.

Przy wysyłaniu z Warszawy do stacyj granicznych transportów zbożowych, które nadeszły do Warszawy warszawsko-wiedeńskiej transito, dla dalszego wyekspedjowania, opłata frachtowa pobierana będzie w następującym stosunku: do Granicy 5.76, Aleksandrowa 4.84, Sosnowic 5.82 kop. od puda. Niższe te zasady na przestrzeni Warszawa—Sosnowice i Warszawa—Granica nie będą stosowane w komunikacji z drogami żelaznemi południowo zachodniemi i po za niemi leżącemi, o ile w odnośnych taryfach stacje Sosnowice i Granica nie figurują. —872—

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Złota nr 5. (3503

— Konstanty ***Komierowski,*** pomocnik adwokata przysięgłego, Długa 47, 1-e piętro. (873)

— Józefa ***Taroni-Maliszewska,*** nauczycielka muzyki, udziela lekcje gry fortepianowej. ***Wspólna nr 1.*** —3502—

— ***Architekt H. Osuchowski*** przyjechał z zagranicy. —3500—

— Prof. dr ***F. Nawrocki,*** przeniósł swe mieszkanie na Ordynacką nr 2, róg Aleksandrji, dom hr. L. Krasińskiego, mieszkania nr 6. Przyjmuje od godziny 4-tej do 5-tej. —3499—

90 kop. korzec krajowego, a 95 kop. szlązkiego węgla z dostawą, drzewo suche od 14 rs. sążeń, sprzedaje ***Spółka taniego opału,*** zamówienia przyjmuje li tylko w kantorze swoim, ulica hr. Kotzebue nr 3, wozy zamykane, powiększona ilość furmanek, dostawa zaraz. —3504

— Ubiory męzkie w wielkim wyborze, po cenach jak zwykle nizkich, w magazynie
S. Białochubka,
Świętokrzyska nr 23 — Hotel Paryzki. Wykończa **się dla przyjezdnych** w 24 godzin. —841—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— Bratkowi. — Byłem, jak wskazano, nie doznawszy miłej niespodzianki. Radbym bardzo poznać.
—3514— S. Z.

— Do niezarozumiałej! — Donieś mi choć słów kilka o sobie pod pierwszemi literami mojego imienia i nazwiska posterestante.
—3515— Zarozumiały.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 8 (20) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w roku 1883 dla Warszawskiej straży ogniowej:

1) Chomont z całym przyborem do pociągu narzędzi ogniowych, 90 sztuk od rs. 45 za sztukę.
2) Zgrzebeł 100 sztuk, od kop. 60 za sztukę.
3) Szczotek 100 sztuk, od kop. 90 za sztukę.
4) Der z popręgami 18 sztuk, od rs. 5 kop. 50 za sztukę.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże kasie vadjum w ilości rs. 430, i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki i wzory są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w roku 1883 dla Warszawskiej Straży Ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy z cenami przez Magistrat do licytacji podanemi) i odstępuję od takowych cen procentów, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 430 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 2623—r

Obwieszczenie.

Komora Aleksandrowska niniejszem ogłasza, iż w dniu 2 (14), 3 (15) i 4 (16) Listopada r. b., sprzedawane będą w Aleksandrowie, przez publiczną licytację towary skonfiskowane oszacowane razem na rs. 2,940 kop. 50, a mianowicie: jedwabne, półjedwabne, wełniane i bawełniane wyroby i inne drobne przedmioty. 2675r

Nowo otworzona Pracownia
Sukień i Okryć Damskich
M. RADECKIEJ,

wykonywa w swojej pracowni ubiory damskie z całą sumiennością, aby sobie zasłużyć na względy Szanownych Pań. Tamże potrzebne są zaraz panny zdatne, podręczne i do nauki.—Nowy-Świat № 39, w drugim dziedzińcu na prawo. 5970

Fabryka „Helena“
M. Podbereskiego,

zawiadamia, że nowy transport krzeseł dębowych po rs. 1 kop. 80, nadszedł do składu głównego

RUDNICKIEGO i S-ki,
Senatorska Nr 25. 2680r

Ozdobny Żyrandol 5971

zupełnie nowy, o 24 świecach, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość Sienna № 3, mieszk. 6, od g. 12—3.

Na stacji Warszawa drogi żelaznej S. Petersbursko-Warszawskiej, dnia 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 12 w południe, będzie się odbywać

LICYTACJA,

na sprzedaż 2-ch cugowych koni, faetonu, bryczki, 4 wozów, dyliżansu i różnych przedmiotów, pozostałych po zwinięciu drogi żelazno-konnej w Warszawie, należącej do Głównego Towarzystwa dróg rosyjskich. Przedmioty przeznaczone do sprzedaży, można codziennie oglądać, od godziny 10 zrana, w stajniach i magazynie na stacji wyżej wymienionej drogi. 5977.

Od 1-go Stycznia 1883 r., do wynajęcia

Sklep obszerny

w pałacu b. Zamoyskich, przy ulicy Nowy-Świat pod Kopernikiem № 1245a, oraz jeden pokój w antresolach.—Wiadom. w kantorze Leona Kruj eckiego. 5968

DZIERŻAWA

3 w'ók ziemi pszennej, z zasiewami oziminy i ze zbiorem tegorocznym, dobremi zabudowaniami, z inwentarzem lub bez, 6 mil od Warszawy koleją. Warunki korzystne. — Wiadomość: Stare-Miasto № 17, w Restauracji Lentzkiego. 5974

Nowy Oryginalny
Jawa Puder

w 3-ch kolorach: **biały, różowy i kreol,** z najcieńszej mączki ryżowej, z silnym i przyjemnym zapachem heliotropu, przystaje zupełnie niewidzialnie do twarzy, której nadaje młodociana świeżość i aksamitną miękkość, chroniąc ją przytem od szkodliwych wpływów zmiennego powietrza w obecnej porze. Próbki tego pudru w małych pudełeczkach udziela się chętnie każdemu żądającemu **bezpłatnie.**

Cena za duże pudełko rs. 1.

Główny Skład Pudru w Perfumerji 2678r

Aleksandra Kocha
ul. Krakowskie-Przedm. 83.

Pralnia Bielizny

poleca się Szan. Publiczności Praczka prywatna, która przyjmuje wszelką bieliznę bez użycia przetworów chemicznych. Orla № 10, mieszkania 15. 5978


Ogier

5933

rasy anglo-normandzkiej, lat 4, gniady, silnej budowy, **KLACZ** pół-krwi angielskiej lat 7, gniada, rosła, zdatna i pod wierzch do sprzedania w Woli Trembskiej p. Kutno.

Potrzebny jest
Pasieczny,

do prowadzenia znacznego Zakładu Pasieki, posiadający tę kwalifikację. może się zgłosić na Zielony Plac, do domu pod № 11, do mieszkania pod tymże numerem. 5979.

O S O B A

pojedyńcza, płci żeńskiej, spokojnego charakteru, inteligentna, znajdzie pomieszczenie z usługą, praniem i całodziennem utrzymaniem, przy małżeństwie, za cenę miesięczną rs. 25. Wiadomość w sklepie wyrobów tabacznych, w domu przechodnim Roeslera w pasażu. 2669.

Ostrzeżenie dodatkowe.

W dopełnieniu ostrzeżenia mego pomieszczonego w gazetach o nieprawnem i bez mojej wiedzy wypuszczeniu cyrkularzy przez szwagra mego p. Karpa, o nastąpionem jakoby założeniu firmy „Eber i Karp,“ podaję niniejszem do wiadomości, iż żadnych weksli, dokumentów i zobowiązań wystawionych przez nieistniejącą ową firmę, jako zupełnie nie wyszłych odemnie płacić nie będę, gdyż powtarzam, ani nie dawałem upoważnienia do wypuszczenia cyrkularzy, ani takowych nie podpisywałem, ani też podobnej spółki nie zawierałem.

Z. Eber.

r—2686 Marszałkowska 46.

Zakład wyrobów Kuśnierskich
J. JACHIMOWICZA,
z ulicy Freta przeniesiony został na ulicę Długą pod № 5 (dom po Paulińskich), na dole od frontu.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jak poprzednio tak i teraz przyjmuje wszelkiego rodzaju futra do przerabiania, odnawiania z dodaniem wierzchów, tak męzkich jak i damskich, oraz i galanterję futrzaną, jak również można dostać futra męzkie, damskie i garniturki, po bardzo przystępnych cenach, przytem nadmieniam, iż przyjmuje wszelkiego rodzaju skóry surowe do wyprawy. 5981

W dzień zaduszny przy wyjściu z pierwszej bramy cmentarza na Powązkach, w czasie natłoku, zgubiono

Mufkę skunksową.

Łaskawy znalazca zechce zwrócić takową na ulicę Grzybowską pod № 57, do Gierłowskiej, za nagrodą. 5973

Zakład wodoleczniczy
Prof. WINTERNITZ'A,
Kaltenleutgeben, pod Wiedniem.

Kuracja zimowa od 1 Października Prospekty na żądanie wysyła **administracja.** 2578r

FARBIARNIA.

Uprasza się osoby interesowane, które dały do farby i takowe nie wykupiły we właściwym czasie, aby w przeciągu czterech tygodni pośpieszyły wykupić, w przeciwnym razie sprzedaną będzie na rzecz mojej należności. A zarazem nadmieniam, że przyjmuje aksamity, pokrycia z mebli utrechtowe i adamaszkowe, dywany do prania, jakoteż materje wełniane i bawełniane i okrycia syberynowe damskie i męzkie, w całości i na wacie—**T. Świderski,** ulica Krakowskie-Przedmieście, róg Oboźnej, wprost Kopernika № 4. 5982



Piotr Śliżyński



udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu, jakoteż po domach prywatnych i pensjach, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. **Podwal 20,** wprost Cyrkułu. 5896

Skład Płótna, Bielizny i Haftów
R. Jankowskiego,

15. Krakowsk.-Przedmieście 15.
(dom hr. St. Potockiego), poleca:
Płótna w różnych gatunkach.
Bieliznę gotową, damską i męzką.
Pończochy i Skarpetki.
Kaftaniki wełniane.
Barchany.
Chustki jedwabne na szyję.
Kołnierzyki i Mankiety damskie [i męzkie.
Krawaty męzkie.
Chustki jedwabne i płócienne do nosa i kolorowe.
Chustki płóc en. irlandzkie i belgijskie
Batysty i Połbatysty.—Firanki.
Creton alzacki, $1\frac{1}{2}$ i 3 łok. szerok.
Ceny nizkie stałe 5972

Są do wynajęcia od d. 1 (13) Listopada r. b.

PIWNICE,

w gmachu Warszawskiego Instytutu Muzycznego, przy ulicy Ordynackiej № 1 znajdujące się.—Wiadomość powziąść można codziennie z wyłączeniem świąt w Kancelarji tegoż Instytutu, od godz. 10 do 12. r—[illegible]

Nauczycielka muzyki

życzy udzielać lekcje po kop. 30 za godzinę u siebie w domu i na mieście.—Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego Krakowskie-Przedmieście № 6. 2659.

Skład Wyrobów Lnianych i Pończoszniczych
Z FABRYKI

MARSZAŁKOWSKA Nr 67. „ŻYRARDÓW.“

Marszałkowska Nr 67.

otrzymał i poleca: Wielki wybór towarów białych, jako to: **Perkali, Kretonów, Madapolamów, Szyrtingów, Satin à jour, Bayadère, Dymek, Pik, Barchanów** tak ruskich jak i zagranicznych.—Przyjmuje zamówienia na zupełnie nowy, nadzwyczaj praktyczny fason **Koszul męzkich „Progres.“**—Obstalunki na całe **WYPRAWY** damskie z szyciem i znaczeniem.

Wielki wybór Monogramów i Liter do znaczenia bielizny. r—2670

MARSZAŁKOWSKA Nr 67. R. Czarnecki i S-ka.

Kurs giełdy warszawskiej.
Dnia 4-go listopada 1882 r.

	Z końc. giełdy	
Weksle:	żąd.	płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.50	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.99	—.—
Paryż 100 franków „ „	30.50	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.80	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	99.00	—.—
„ „ „ m.	98.90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	94 —	—.—
„ „ „ II	92.15	—.—
„ „ „ III	91.00	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	86.60	—.—
„ „ małe.	86.40	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	88.75	—.—
II „ „ rs. 100	88.75	—.—
III „ „ rs. 100	88.75	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp..	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Wars.	—.—	307.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	305.
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	300.
Akcje warsz. Tow. ub od ognia	—.—	141.
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	1100
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	375.
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	312.
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	950.
Akcje Tow. fabryki machin..	—.—	60.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	— —
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	240

Wartość kuponów:
Od Listów zastawnych 4% kop. —.
Od Listów zast. nowych 5% kop. $183\frac{1}{3}$.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. $45\frac{15}{18}$.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. $4\frac{1}{6}$.
Od Listów likwidacyjnych kop. 170.

TARGI „na placu Witkowskiego.“
Dnia 2 listopada 1882 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. I ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	6—	660
„ „ biała......	—	—	7 -	750
„ „ wyborowa .	—	—	8—	850
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	480	520
„ średnie..........	—	—	—	—
„ wadliwe.........	—	—	—	450
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	420	485
Owies.............. 141 f.	—	—	285	330
Gryka.............. 202 f.	—	—	5—	550
Rzepik letni............	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	950	10—
Rzepak rapos zim 212 f.	—	—	1050	11—
Groch polny 262 funt...	—	—	6—	7—
Ziemniaki...............	—	—	—	—
Masło świeże funt.......	—	—	—	—
„ solone pud........	—	—	—	—
Siana pud...............	60	65	—	—
Słomy pud	30	32	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy 800, żyta 1500, jęczmienia 18 owsa 60, grochu polnego korcy —.

Koniczyna czerwowa od rs — do —, biała od rs. — do —.

CENY ZBOŻA.
za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teresp. z d 2 listopada 1882 roku.

Pszenica wyborowa 135 — 140 średnia 121—130, ordynaryjna 95—110.

Żyto wyborowe 90—91, średnie 87—89, ordynaryjne 83—86.

Jęczmień wyborowy 85—95, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 84—88, średni 81—83, ordynaryjny 75—80.

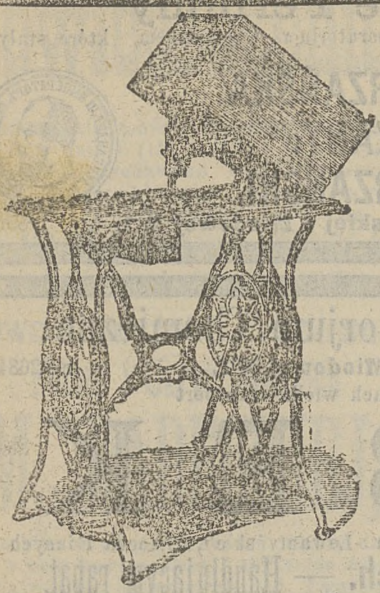
Groch 95—110. **Gryka** 92—98. **Kasza jaglana** 115 — 135 śred. — —. ordynaryjna — — —. *B. Werner et Comp.*

Cena okowity:
z dnia 4 listopada 1882 r.
Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 84.
Szynkarska garniec rs. 2 kop. 55.

Koleje żelazne:	Odchod. godziny	Odchod. minut	Przycho. godziny	Przycho. minut
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.........	1	10 r.	5	55 p.
Osob. miejsc. 3 klasy	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	9	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	40 w.
Kurjerski 2 klassy.......	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 pp	9	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	—
„ wtorek, czw., sob.	—	—	8	10 w.
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy.........	3	50 pp	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy..........	6	43 w.	3	43 r.
Pocztowy 3 klasy.........	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy.				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 pp	2	16 p.
Pasażerski...............	9	07 w.	8	17 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.



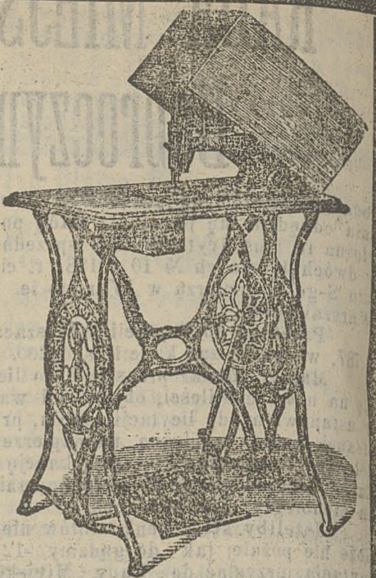
ORYGINALNE MASZYNY DO SZYCIA

najstarszej i największej w świecie Fabryki Maszyn do szycia

THE SINGER MANUFACTURING COMPANY

są niezrównane co do ich dobroci, zdolności wykonania i trwałości, a w skutek tych zalet są najbardziej wzięte. Sprzedają się na rozpłatę tygodniową po

RS. 1



ażeby tym sposobem uprzystępnić osobom mniej zamożnym nabywanie jednej z najlepszych maszyn do szycia.

NOWOŚĆ! Postument pedałowy opatrzony kółkami, przy którym koła rozpędowe i pedał obracają się na sztyftach stalowych.—Przez wprowadzenie tego znakomitego ulepszenia, maszyny Singera stały się szybciej i lżej idącemi maszynami do szycia niż wszystkie inne i w skutek tego, używane być mogą bez natężenia, przez najsłabsze osoby, a nawet przez dzieci. Rzeczone maszyny mogą być urządzone także do prowadzenia ręcznego, tak że na tych maszynach szyć można wedle życzenia, sposobem nożnym lub ręcznym.

Wszystkie zaś inne maszyny do szycia, pod nazwą Singera sprzedawane, są podrabiane.

G. NEIDLINGER, w Warszawie.

WIERZBOWA Nr 4, DŁUGA Nr 29 i ELEKTORALNA Nr 5. 2632r

Nr 4. Senatorska Nr 4.

JULJAN PENKALA

MAGAZYN MATERJI MEBLOWYCH, DYWANÓW i FIRANEK,

otrzymał w wielkim wyborze:

różnorodne materje meblowe, jak **Jutty, Buretty, Burre de Soie, Atłasy, Adamaszki, Brokatele jedwabne,** od najwykwintniejszych do najskromniejszych. — **FIRANKI: Tiulowe, Gipiurowe,** angielskie i francuzkie. — **DYWANY** angielskie i francuzkie, tak odpasowane jako i na łokcie.

Wielki wybór

DYWANÓW ORYGINALNYCH PERSKICH

różnych wielkości, dochodzących do 10 łokci długości a 7 szerokości.

WYBÓR WIELKI.—CENY UMIARKOWANE. r—2605

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że

MAGAZYN FUTRZANY

POD FIRMĄ

KAROLA ROTHERA,

przeniesiony został z dniem 15-m Października r. b. (z Placu Teatralnego) **do Hotelu Angielskiego (od ulicy Trębackiej) w Warszawie,**

poleca na nadchodzący sezon wybór Futer, jako to: Futra męzkie i damskie, garniturków futrzanych damskich, elegancko wykończonych, w rozmaitych gatunkach, nie ustępujących zagranicznym wyrobom, również Magazyn posiada własną **Fabrykę** (pierwszą w kraju), do wyrabiania wszelkiego rodzaju surowych **Futer,** jako też farbowania i czyszczenia tychże, wskutek czego jest w stanie sprzedawać takowe **po cenach umiarkowanych,** z czem polecam się Szanownym Klijentom. r—2629

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona dwukrotnie medalem.—Wielki wybór wyrobów własnych i paryzkich.—Skład fabryczny w Polskim Składzie Nici, ul. hr. Berga Nr 11. 1765r

DLA MŁODZIEŻY MUZYKALNEJ

wydawnictwa Księgarni i Składu Nut

F. HOESICK'A

W WARSZAWIE.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Składach muzycznych:

Najnowsze Kompozycje

G. ADOLFSONA

dla dzieci i początkujących
na 2 i 4 ręce.

Mały Wirtuoz Polski,

łatwe fantazje na temata OPER POLSKICH,

na 2 ręce na fortepian.

Serja I. Dla początkujących.

No. 1. **Kurpiński,** Jadwiga . . . . . k. 20
„ 2. „ Jan Kochanowski k. 20
„ 3. „ Książe Popiel . . k. 20
„ 4. „ Czaromysł . . . . k. 20
„ 5. **Elsner,** Leszek Biały . . . . k. 20
„ 6. **Kamiński,** Nędza uszczęśl. . k. 20
„ 7. **Umlauf,** Górnicy . . . . . . k. 20
„ 8. **Stefani,** Krakowiacy i Górale k. 20
„ 9. **Moniuszko,** Rokiczana . . . k. 20
„ 10. „ Beata . . . . . k. 20
„ 11. „ Flis . . . . k. 20
„ 12. „ Halka . . . . . . k. 20
„ 13. „ Hrabina . . . . . k. 20
„ 14. „ Jawnuta . . . . k. 20
„ 15. „ Paria . . . . . . k. 20
„ 16. „ Straszny dwór . . k. 20
„ 17. „ Verbum nobile . . k. 20
„ 18. **Dobrzyński,** Monbar . . . . k. 20
No. 19. **Münchejmer,** Otton Łucznik k. 20
„ 20. „ Stradiota . . . k. 20
„ 21. **Grossmann,** Duch Wojewody k. 20
„ 22. **Brzowski,** Piwowar z Gandawy k. 20
„ 23. **Hoffmann,** Żaki . . . . . . k. 20
„ 24. **Herz,** Gwarkowie . . . . . . k. 20

Serja II. Dla zaawansowanych.

No. 1. **Kurpiński,** Jan Kochanowski k. 40
„ 2. „ Książe Popiel . . k. 40
„ 3. **Moniuszko,** Flis . . . . k. 40
„ 4. „ Halka . . . . . k. 40
„ 5. „ Hrabina . . . . k. 40
„ 6. „ Straszny dwór . k. 40
„ 7. „ Verbum nobile . k. 40
„ 8. **Dobrzyński,** Monbar . . . . k. 40
„ 9. **Münchejmer,** Stradjota . . . k. 40
10. **Grossmann,** Duch wojewody . k. 40
11. **Hoffmann,** Żaki . . . . k. 40
12. **Brzowski,** Piwowar z Gandawy k. 40

Imieniny Jadzi.

8 ulubionych tańców dla dzieci i początkujących, z piękną ryciną kolorową, na fortep. na 2 ręce.

No. 1. Marsz z op. Boccacio . . . . . k. 15
„ 2. Walc: Dzwony Kornewilskie . . k. 15
„ 3. Kontredanse: Kawalerja i Damy k. 30
„ 4. Polka Stokrotka . . . . k. 15
„ 5. Mazur: Władzio . . . . k. 15
„ 6. Polka: Jadzia . . . . k. 15
„ 7. Polka: Maz. Zosia . . . . . . k. 15
„ 8. Galop: Trzpiot . . . . k. 15

Jadzia i Władzio na Balu.

6 łatwych tańców na fortepian na 4 ręce, z piękną kolorową ryciną.

No. 1. Polonez . . . . k. 22½
„ 2. Walc . . . . k. 15
„ 3. Kontredanse . . . . k. 30
„ 4. Polka . . . . k. 15
„ 5. Mazur . . . . k. 15
„ 6. Galop . . . . k. 15

r—2192

1837 r. ZAWIADOMIENIE 1882 r.

ze Składu Herbaty Kiachtyńskiej

W. M. ISTOMINA

Krakowskie-Przedmieście Nr 7,
w domu hr. Krasińskiego.

W WARSZAWIE,

W ubiegłe dziesięć lat dowóz Kiachtyńskiej Herbaty karawanowej do Rossji w małej był ilości z powodu ogromnej konkurencji Anglików Herbatą, sprowadzaną zupełnie z innych prowincyj chińskich zwanej Kantońską, gatunki której zwykle odznaczają się swym obcym smakiem.

Ustalone na nowo przyjazne stosunki z Chinami, dały możność znów dostarczać z Kiachty do Cesarstwa w znacznej ilości **Herbatę Karawanową,** z tegorocznego transportu w tych dniach otrzymałem partje wyborowych gatunków, nabytych po znacznie niższych cenach dotąd praktykowanych, które obecnie sprzedają się w moim składzie po cenach następujących:

CZARNE po rs. 1 kop. 50; rs- 2; rs. 2 kop. 20 i rs. 2 kop. 40 za funt.

KWIATOWE po rs. 2 kop. 40; rs. 3; 4; 5 i 6 za funt.

Z powyższych gatunków zasługuje **na szczególne uznanie pod względem smaku i aromatu w cenie rs. 2 za funt, który zadowolni każdego.**

Niniejsze zawiadomienie mojej firmy znanej Szanownej Publiczności **od lat 45-ciu, nie jest żadną reklamą, lecz jako rzeczywistość;** na dowód postanowiłem dla uniknięcia byle jakiej wątpliwości na żądanie osob kupujących w większej ilości Herbatę **otwierać oryginalne cybiki w ich obecności,** czego jestem pewny, inne składy uczynić nie mogą.

2625r **Wsiewołod Istomin.**

Opuściło prasę w Krakowie dzieło p. t.:

Ze Skarbnicy Wiedzy i Prawdy,

oraz sprostowanie błędnie podanych faktów historycznych i wyjaśnienie najdonioślejszych kwestji naukowych, społecznych, filozoficznych i t. d.

Cena rs. 3. 2634r

Do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. jako też w innych znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

Nakładem i drukiem

S. Lewentala,

Nowy-Swiat № 39,
wychodzi

Wybór Powieści

T. T. JEŻA,

dotychczas opuściły prasę

USKOKI.

Powieść z dziejów Słowiańszczyzny południowej, 2 tomy w jednym, **rs. 1 k. 50.**

Narzeczona Harambaszy,

kop. 60.

Nabywać można u wydawcy, oraz we wszystkich znaczniejszych Księgarniach.— Koszta przesyłki pocztowej na prowincje Królestwa lub Cesarstwa czynią po 15 kopiejek od każdego dzieła. 2402r

---

Jest do nabycia w księgarniach, dzieło p. t:

Najlepsza Metoda

na sposób Ollendorff'a i w części Toussaint-Langenscheidt'a, do nauki języka angielskiego w 24 lekcjach bez nauczyciela, obejmująca objaśnienie wymowy każdego wyrazu, wydana przez **Pl. Reussnera** kop. **75,** (z przesyłką k. 85).

Jest także do nabycia we wszystkich księgarniach **„Najlepsza Metoda do nauki języka niemieckiego w 3 miesiącach** bez nauczyciela,“ przez **Pl. Reussnera.**

Cena kursu niższego kop. **60,** (z przesyłką kop. **70**). — Kompletu rs. **2** kop. **75,** (z przesyłką rs. **3**). — Powiastki niemieckie kop. **18,** (z przesyłką kop. **22**).

Skład główny w księgarni pp. GEBETHNERA i WOLFFA. 2477-r

Księgarnia **E. Wende i Spółka** w Warszawie, **Krakowskie-Przedmieście № 9,** otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

Ziemia w krajobrazach

przez **O. RECLUS,**

tłom. z III wyd. francuzkiego. 2 tomy ścisłego druku. Cena **rs. 3 kop. 60,** z przesyłką pocztową **rs. 4.**

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach.—„Dzieło to w krótkim czasie doczekało się trzech wydań, nietylko jako wyborny podręcznik, lecz zarazem jako wykład geografii rzetelnie popularny, pełen malowniczej a trafnej charakterystyki krajów i ludów, charakterystyki wcale nie wyłączającej ścisłości naukowej, a przytem uwzględniającej najnowsze odkrycia geograficzne i etnografię. 2653r

---

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. Ulica Chmielna № 6, **(wprost Bellevue).** 5479

Udzielam lekcje kroju

od lat 6 po pensjach, w zakładach rzemiosł po domach i u siebie **systemem p. Głodzińskiego,** a zarazem mając pracownię sukien i okryć damskich, polecam się Szan. Publiczności tak **z nauką kroju i szycia** jak również z robotą, która bywa wykończoną dokładnie i podług ostatniej mody.

5929 **A. Kurowska, Złota № 12.**

Ważna wiadomość!

dla konsumentów dobrego i pięknego pieczywa, podaje się do wiadomości. ze przy ulicy **Nowo-Senatorskiej № 4,** oraz przy ul. **Marszałkowskiej № 29,** otworzone zostały **Nowe Filje Zakładu Nowej Piekarni,** gdzie codziennie 5 razy dostarczane bywa **świeże pieczywo** jako też i **Ciasta cukiernicze.** 2645r

---

Obiady prywatne

po kop. 20 i 25. Róg Siennej i Zielnej № 12 lit. a, stróż wskaże. 5919

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji
i wybór **PIERZY**
własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w sobie materjałów szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych prawach handlu.

EAU MIRACULEUSE.

Cudowna ta woda uważaną jest jako najdoskonalszy i nieszkodliwy środek do przywrócenia siwiejącym włosom pierwotnego koloru (szczególniej woda ta zaleca się dla włosów blond), którym w krótkim czasie przywraca ich naturalny kolor, połysk i miękkość, bez trudzenia skóry.

Cena za flaszkę rs. 2.25.

Główny i jedyny skład tej wody

w Perfumerji zagranicznej

ALEKSANDRA LIPINK,

Wierzbowa, róg Niecałej. 2271

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Józefa Łuczyńskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis św. Krzyża, zawiadamia że ma do umieszczenia Nauczycieli i Nauczycielki różnej narodowości i stopni wykształcenia. Bony niemki świeżo przybyłe, Francuzki bony sprowadza na zamówienia z Paryża, Korepetytorów, Osoby na lekcje muzyki, Rządców dóbr i innych oficjalistów prywatnych. 2637r

---

Ważne dla pp. Stolarzy i Tokarzy.

Egzystujący Magazyn Fornierów przy ul Mazowieckiej № 12, zaopatrzonym został w wielki wybór wszelkich fornierów i drzewa zagranicznego, jak **machoniowego, orzechowego, palisandrowego,** oraz **hebanowego, bukszpanowego** i pokowego, które sprzedaje po cenie przystępnie taniej. 5875

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną klijentelę, iż z powodu **powiększenia mojej pracowni Sukien i Okryć Damskich,** egzystującej dotąd pod firmą

Izabelli Chłusowicz z Siarczyńskich,

przy ulicy **Aleja Jerozolimska № 23,** przeniosłam takową z d. 1-szym Października 1882 roku na ulicę

NOWY-ŚWIAT № 51.

Dziękując najuprzejmiej osobom, które mnie dotąd zaufaniem zaszczycać raczyły, polecam się i nadal ich łaskawym względom, zapewniając przytem, iż usilnem mojom staraniem będzie otrzymane polecenia, z najściślejszą akuratnością i po najumiarkowańszej cenie spełniać. 5655-

Izabella Chłusowiczowa.

Dla prawdziwych znawców

Łaźnia parowa z parą z kamienia, Kąpiele „DJANA“, Chmielna № 9. 5871

NOWOŚĆ! Pralnia gospodarska, Przejazd № 11, znacznie zniżyła ceny nauki na krótki czas dla rozszerzenia sprzedaży nowego wynalazku, glans paryzki Olivier'a w proszku, używany z surowym krochmalem. Przyjmuje także domowe wyprania bielizny do prasowania bardzo tanio.—Tamże potrzebne **Panny** do nauki i na stałą robotę. 5728



WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW i ORGANÓW

HERMANA i GROSSMANA

W NOWYM LOKALU,

ul. Mazowiecka Nr 14 (I piętro), wprost ul. Erywańskiej,

FILJE: ST.-PETERSBURG—ŁÓDŹ.

Główna Reprezentacja Fortepianów BECHSTEINA i BLÜTHNERA,

Organów amerykańskich **ESTEYA**,

oraz instrumentów z przeszło 30 najrenomowańszych fabryk.

CENY UMIARKOWANE.

Fortepiany systemu amerykańskiego, z mechaniką angielską (à double echarpement), począwszy od **rs. 500.**

Salony do wynajmowania fortepianów

ze specjalnem przeznaczeniem na ten cel **kilkuset** instrumentów.

Sprzedaż Instrumentów NA RATY,

począwszy od **Rs. 25** miesięcznie i t. p. bez zaliczki. r—2556

BAZAR DLA DZIECI

ul. Niecała Nr 12^{a}, 1-szy dom od Ogrodu Saskiego.

Ubrania wszelkie **dla młodzieży** dorastającej, do 18 lat; tak samo **Okrycia i Sukienki** dla starszych panienek do lat 16.

Garderoba studencka.

Garderoba dla małych dzieci, tak dziewczynek jak chłopczyków. r—2495

Osobny Salon z Garderobą dla Panienek.

KRÓLEWSKA Nr 1.

KAUKAZKI SKLEP

nowo-otworzony, zaopatrzony został w wielki wybór materyj i atłasów kolorowych, Kanausów i Rypsów jedwabnych, Adamaszków i Mory, Aksamity i Welwety czarne i kolorowe, Szlafroki męzkie, Dywany perskie, Meble tureckie, oraz srebrne kaukazkie wyroby.

Atłasy wszystkich kolorów, od kop. 60 łokieć. 5759

KRÓLEWSKA Nr 1.

BEZ ZASTAWU

Do najobfitszej w dzieła, składającej się obecnie przeszło

z **90,000 tomów**

CZYTELNI

JÓZEFA ROSENDORFA, 5931

Krakowskie-Przedmieście № 85, dom zwany Roeslera, nadeszły między innemi następujące **nowości: Kraszewskiego:** Semko; Na tułactwie; Na Bialskim Zamku **Bykowskiego:** Sądy Podkomorskie, Mulik. **Wilczyńskiego:** Na manowcach. **Jokai'a:** Z Bożej woli, Kamienne serce. **Zielińskiego:** August II i Aurora Koenigsmark. **Sati-Beja:** Ład Boży. **Schwartz'a:** Majątek i sumienie; Przygody mojego życia i wielu innych.

Czytelnia powyższa zostaje ciągle pomnażaną bez przerwy, w najnowsze utwory literatury krajowej i zagranicznej, zaraz po ich wyjściu z druku, po 8 egzemplarzy. Katalogi drukowane, dodatki opuściły druk. — **Ab_nament przyjmuje się bez zastawu.**

Przygotowanie i sprzedaż poniższego środka, jako niezawierającego w sobie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

BRYLANTOWY KREM.

Jest to nieoceniony kosmetyk dla osob, na których twarzy czas pozostawił ślady swojej nieubłaganej działalności. Zaciera on tak sztucznie i tak misternie **ślady więdnącej cery,** nadaje jej tyle barwy i **blasku** młodości, szczególniej przy oświetleniu wieczornem, że najprzenikliwsze oko **ulegając złudzeniu,** zaprzysięgnie w tej sztuce **naturalną młodość i piękność.** — Cena rs. **1** kop. **50.** — W Warszawie **Perfumerja Renaissance, Nowy-Świat № 41, Leona, Nowo-Senatorska № 4** i innych. 2614

MAGAZYN ANGIELSKI,

ulica Nowy-Świat Nr 51.

Za przykładem roku zeszłego, z początkiem sezonu jesiennego, magazyn zaopatrzony został w bogaty asortyment

UBIORÓW MĘZKICH

i Dziecinnych,

wykonywanych według najświeższych żurnali **Londyńskich i Paryzkich,** z materjałow angielskich i francuzkich, od zwyczajnych do najbardziej wykwintnych.—Przy guście i wytworności kroju, magazyn pamięta zawsze **o trwałości materjałów.** r—2216

Ceny przystępne.—Wybór wielki.

Do Składu Zegarów M. POZZI,

Nowy-Świat Nr 29, (róg Chmielnej),

nadszedł oczekiwany transport Zegarów i Zegarków, z najpierwszych fabryk Genewskich, Paryzkich i Frejburskich, z pomiędzy nich wyróżniają się zupełnie nowym fasonem i konstrukcją Excytarze (budziciele), pod które są piękne podstawki w kilkunastu odmianach; dla Członków Towarzystwa wioślarskiego, znajdują się excytarze z emblematami wioślarskiemi i inne. Polecają się także swym wielkim wyborem i taniością, szkatułki grające, począwszy od ceny rs. 3, również dewizki złote, srebrne i z trwałej imitacji francuzkiej, **[illegible]racie uskuteczniają się z poręczeniem.** 5943

Zaraz do najęcia

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na dole, z wodociągiem za rs. 200 rocznie. Ulica Wspólna № 34 domu, drugi dom od Marszałkowskiej. 5898-



Bardzo tanio!!!

Różne Garnitury Mebli gustownie kryte, Szeslongi, Sofy, Otomany, Szafy, Kredensa i t. p. Marszałkowska № 32, róg Złotej. **L. Brenert.** 5906-

W Magazynie Francuzkim, ul. hr. Berga 16.

NOWE LAMPKI NOCNE

paryzkie, bez korka i bez papieru, palące się 12 lub 24 godzin w dętej bańce porcelanowej. Cena pudełka na 3 miesiące 15 i 20 k., takie pudełko wystarczy równie długo jak 3 pudełka knotków zwyczajnych po 10 k.

ABAŻURY 2565

paryzkie wszelkiego rodzaju (od 15 k.)

WYPRZEDAŻ

Magazyn Wyrobów Złotych i Srebrnych

E. FISZER,

dawniej **Rothert,**

Krakowskie-Przedmieście № 457, naprzeciw kolumny Zygmunta.—Nabywszy bardzo tanio przez licytację Magazyn powyższy urządzam wyprzedaż wysortowanych a gustownych wyrobów złotych i srebrnych, po bardzo nizkich cenach, oraz przyjmuję obstalunki i wszelkie reperacje, które wykończam w jak najkrótszym czasie.—Zamiana i kupno złota, srebra i drogich kamieni. 5884

Do sprzedania

Szafy i Bufet sklepowy

z drzewa mahoniowego. — Wiadomość u stróża domu pod № 4, ulica Nowo-Senatorska. 5897

Potrzebne są:

kantor, wozy i wszelkie rekwizyta do składu węgla. Ktoby takowe posiadał do sprzedania raczy zgłosić się do właściciela domu przy ulicy Pańskiej № 3/1210. 5920

Świętokrzyzka nr 6.

Nowo-otworzony Magazyn kapeluszy damskich i ubrań dziecinnych

„Teodozji",

poleca się JWW. i WW. Paniom doborem kapeluszy najświeższej mody, akuratnem wykończeniem, a głównie **taniością.** Posiada znaczny wybór dziecinnych ubrań najgustowniejszych, po bajecznie nizkiej cenie. Przyjmuje wszelkie roboty w zakres Magazynu wchodzące, akuratnością swoją życzę sobie zasłużyć na uznanie Szan. Publiczności.

5924 TEODOZJA.

PROŚBY 5925

do wszystkich władz redaguje biuro Radcy Honorowego Burby. Królewska 21, wprost ogrodu.

Lekcje Tańca

udzielam u siebie, **w oddzielnych godzinach dla dzieci,** jak również w domach prywatnych i pensjach. — Elektoralna № 28, W. Puchalski. 5555-

DŁUGA № 17.

Chodniki łok. 22½ k. — Chodniki łok. 22½ k.

Wyprzedaż

różnych **Cerat** i **Chodników** ceratowych po 22½ k. łok. w składzie Obić papierowych

S. WEISGOLDA,

Ulica Długa № 17. 5715

DŁUGA № 17.



Magazyn Mebli

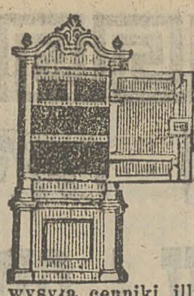
№ 8 Bielańska № 8,

zaopatrzony w znaczny zapas i sprzedaję po cenach nizkich. Są garnitury używane i Szeslongi.—**A. Mursztyn.** 5903-

Do wydzierżawienia

Ogród warzywny i owocowy

Wiadomość Długa № 20, **Kąpiele.** 5868



Specjalna Fabryka Kas żelaznych ogniotrwałych

Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 5340

wysyła cenniki illustr. franco. Wielki wybór

Koronki Ruskie

białe, czarne i kolorowe z najpierwszych źródeł, otrzymano w komis.— Crèpe-lisse, kwiaty, żaboty i kaftaniki ranne, po cenach nizkich. Senatorska № 27, obok kościoła Ś-go Antoniego, mieszkania № 2. 5623

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP,

galanteryjno-niciarski, egzystujący od lat 8 w dobrym punkcie, z powodu słabości właściciela.—Adresy proszę składać w Kantorze Kurjera, pod lit. A. Z. 5882

Drzewa owocowe

z własnej szkółki, są do nabycia, gatunki te dla smaku i okazałości, są poszukiwane przez amatorów ogrodnictwa i chętnie zakupywane po owocarniach, jako wyborowe. Drzewek można dostać na rodu ulic Górnej i Rozbrat № 1 (polic.) Okazy owoców obejrzeć można na miejscu.—**K. Górecki.** 5793

Po bardzo przystępnych cenach

Futra mezkie i damskie

wszelkie garnitury futrzane, błamy itd. poleca zakład kuśnierski **Ferdynanda Himml** № 38, Krakowskie-Przedmieście № 38, naprzeciwko Saskiego Placu. 5825

RZĄDCA DÓBR

uzdolniony, posiadający chlubne rekomendacje i z kilkunastoletniej pracy w agronomicznym zawodzie świadectwa, poszukuje posady ze skromnem wymaganiem.—Bliższa wiadomość ul. Twarda № 28, m. 26. 2628r-

Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości mojej, iż niejaki **Karp** ośmielił się wypuścić Cyrkularze, donoszące o otworzeniu w Warszawie interesu Agenturowo-Komisowego, pod firmą: **Eber & Karp,** przyczem na cyrkularzu reprodukował fac-simile mego podpisu. Ostrzegam zatem niniejszem wszystkich kogo to dotyczyć może, iż z firmą „Eber i Karp" nie mam żadnej styczności, do wydania cyrkularza nie wpływałem i podpis na cyrkularzu znajdujący się, nie jest moim podpisem. 2642r-

Z. EBER, Warszawa.

PELTIN i S-ka

w Warszawie, Dzika Nr 11,

FABRYKA

Krawatów mezkich

nagrodzona w Paryżu 1867 r.

w Amsterdamie 1869 r.

i w MOSKWIE 1882 r. 2624

Jest do sprzedania Dom

narożny, z placem frontowym do budowy przed domem stacja tramwajowa, plany budowy gotowe i zatwierdzone. — Wiadomość Żelazna № 41, u właściciela. 5928

Bony francuzki

wprost z Paryża przybyłe, są do umieszczenia. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, vis-à-vis Ś-go Krzyża. 2644r

Restauracja

z kompletnem urządzeniem, bilardem, oraz ogrodem i lodownią, od lat kilku prosperująca, jest od 1 Stycznia 1883 r., pod korzystnemi warunkami, do oddania w administrację.—Bliższe szczegóły w kantorze przy **ulicy Krochmalnej № 39.** 5940

Magazyn Bławatny

specjalnie wyrobów wełnianych,

pod firmą 2657r

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

posiada wielki wybór TOWARÓW i sprzedaje takowe po cenach bardzo nizkich, a mianowicie:

BELLILE w kratkę, łok. po kop. 13 i 18.
ALPACCA LUSTRY łok. po kop. 20, 25, 30, 35 i 40.
TARTANY 2 łok. szerokości, łok. po kop. 75, rs. 1 i 1.10.
ARMURY czarne, łokieć po rs. 1.40, 1.70, 1.80, 2, 2.25, 2.50.
CACHEMIRY czarne, 2 łok. szer., łok. po kop. 70, 80, 90, rs. 1, 1.15, 1.30, 1.45, 1.60, 1.80 i 1.95.
FLANELE 2¼ łok. szerokie, łok. po kop. 75, 90, rs. 1 i 1.15.
CHARDON 2 łok. szer., łok. po kop. 75.
VERONA w pasy, na szlafroczki, 2 łok. szer., łok. po rs. 1.30.
CACHEMIRE Indyjski, 2 łok. szer., łok. po rs. 1.10.
CRÈPE fantaisie, 2 łokcie szerokości, łok. po rs. 1.15.
VELINGTON CARRÉ 2 łok. szer., łok. po rs. 1.20.
DRAP DE FRANCE 2 łok. szer., łok. po rs. 1.50.
VELVETY czarne, łokieć po kop. 65, 75, rs. 1 1.10 i 1.60.
VELVETY łok. po kop. 75.
AKSAMITY czarne, łokieć po rs. 2, 2.60, 3.30, 6 i 7.50.
SKATING CLOTH pojedyńczej szer., łokieć po kop. 55.

Wielki wybór Chustek wełnianych.

Handel haftów Górskiego

w domu № 25, przy ul. Elektoralnej, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „25 Hafty Szwajcarskie 25", otrzymując dwa razy w miesiąc świeży transport haftów, zaopatrzonym jest w znaczną ich ilość, a nadto **koronki niciane** i bawełny **francuzkie** E. S. C.—D. M. G. oraz **paryzką** á la croix z **krzyżykami.** 5957

Halki włóczkowe

Barchany białe, i kolorowe i **Flanele, Garnitury** kutnerowe, damskie i mężkie, **Puch** edredonowy na funty i arkusze. Podwal № 7.—**R. KOECHER.** 5687

Tanie i gustowne Kapelusze

do sprzedania w pracowni P. Sawickiej, ul Chłodna № 26. Tamże przyjmują się suknie do roboty. 5922

Jest do sprzedania znaczny zapas

BECZEK

różnej wielkości do kwaszenia kapusty i ogórków. Obejrzeć można każdodziennie przy ulicy Złotej № 28D. 5927

Ostrzeżenie.

Ludzie złej woli usiłując szkodzić moim interesem, rozsiewają wieści, jakobym dotąd bawiła zagranicą. Wbrew tym fałszywym wieściom oświadczam, że już od 6-u tygodni otworzyłam pracownię przy ulicy Elektoralnej pod № 33, na 1-m piętrze, gdzie jak poprzednio, przyjmuję wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące i wykonywam takowe podług ostatnich Żurnali, polecając się względom Szanownych Dam. 5 54.

Aniela Siwińska.

Rury i łańcuszki

mosiężne, różnego rodzaju, poleca **Skład Materjałów blacharskich**

DRZAŻDŻYŃSKI i S-ka 2606

ORLA № 4.

Nadszedł z Rossji świeży transport

MASŁA,

którego sprzedaż wyłączna w faskach pudowych, przy ulicy Włodzimierskiej № 11, u K. Aquilino. 5907

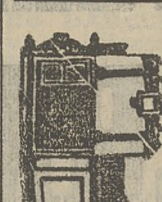
Najtańsze i najlepsze zapałki

sprzedają się skrzynkami, w kantorze Włodzimierska 2a, parter od frontu. 5830



12 Sanek

petersburskich i familijnych, w fabryce powozów **Karola Sommera,** Leszno 32 5823



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych

Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Skład Futer

pod firmą

J. D. REDEL,

egzystujący od lat 10, na Nalewkach № 12, z d. 1 Lipca r. b., przeniesiony został do własnego domu na Nalewkach № 41. 5604

Fabryka Wyrobów Jubilerskich 5739

W. Moczydłowskiego,

przeniesiona z gmachu b. poczty do hotelu Litewskiego, przy ul. Nowo-Senatorskiej. — **Kupuje** wszelkie zużyte wyroby złote, jakoteż drogie kamienie, lub w zamian na nowe. — **Jubiler W. Moczydłowski, Hotel Litewski, ul. Nowo-Senatorska.**

Fabryka Hydrauliczna i Mechaniczna

L. Schroedera

Chłodna № 15, przyjmuje jako specjalista wszelkie urządzenia wodociągowe i kąpielowe, po cenach przystępnych. 5818

Zakład stolarsko-tapicerski i dekoracyjny

T. OTWINOWSKIEGO,

NOWY-ŚWIAT № 38.

Meble gotowe wszelkiego rodzaju, przyjmuje zamówienia na wszelkie wyroby stolarskie i tapicerskie. 2337r

Uzdolnione Chórzystki

znające język niemiecki, mogą zaraz być zaangażowane, do Teatru na prowincję za dobrem wynagrodzeniem.—Bliższą informację powziąć można Twarda 9a, mieszk. 25, w godzinach między 3—5 po południu 5945

Fabryka Bilardów

Ferdynanda Trotschla

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną została do domu własnego, ul. Czerniakowska wprost Górnej № 68. 1893r

Od Nowego Roku 1883, jest do wynajęcia

Gdańska Piekarnia

o 2 dużych piecach na węgiel przerobionych sklepu frontowego, lokalu dość obszernego na mieszkanie, jak również na pomieszczenie składu mąki, wozowni, stajni, oraz woda przeprowadzona rurą do piekarni. Wiadomość powziąć można na miejscu u właściciela domu № 162/3 przy ul. Nowomiejskiej, rano do 9, po południu od 2—4. 5842

Pochodnie naftowe

niezbędne do podróży nocną porą, gdyż oświetlają drogę, poleca fabryka i magazyn W. Anderszewskiego, Nowy-Świat 44. 5752

Skład Materjałów Aptecznych

HENRYKA WELT

przy ulicy NALEWKI № 7,
otrzymał świeży transport

Tranu rybiego lekarskiego i Lofodzkiego,

które sprzedaje po cenach najumiarkowańszych. 2638r

Magazyn Mód i Nowości Damskich

Edwarda Szubert,

przy ul. Senatorskiej Nr 17, 1-sze piętro, został zaopatrzony, po powrocie właściciela z zagranicy w wielki wybór Okryć i Palt jesiennych.
Gotowe Kostjumy wełniane i kaszmirowe czarne.
Modele sukień, kapeluszy i okryć. 5827

CENY PRZYSTĘPNE.

Składy Win i Delikatesów

WŁ. NOWICKIEGO,

w WARSZAWIE, № 40 Marszałkowska № 40.	w LUBLINIE Krakowskie-Przedmieście

otrzymały w komis od NAJWYŻEJ zatwierdzonego Towarzystwa Moskiewskiego Młyna Parowego (Walcowego)

Słynną Mąkę Pszenną zwaną

„KRUPCZATKA”,

w 4-ch gatunkach.

Mąka ta przewyższa oczyszczeniem, suchością i wydajnością (z 200 funtów mąki 320 funt. ciasta) wszelkie dotąd znane, tak krajowe jak i zagraniczne. Pieczywo z niej nadzwyczaj smaczne, białe i pulchne, potrzebuje mniej jaj, mleka i cukru, a natomiast przyjmuje więcej wody i drożdży.

Sprzedaje się na worki zawierające 200, 40, 20 i 10 funtów.

Sprzedaż tej mąki uskutecznia się także w Handlu Win i Delikatesów p. **Bolesława Morskiego** w Warszawie, na ul. Elektoralnej № 30. 2603r

SKŁAD OBRAZÓW

MAURYCEGO ROBICZKA

Krakowskie-Przedmieście nr 41 i Marszałkowska Nr 51,

poleca Szanownej Publiczności, znaczny wybór Ram czarnych, złoconych i dębowych, o pięknych deseniach, przygotowanych do oprawy tegorocznego Premjum Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w Krakowie, pod tytułem:

„ZYGMUNT AUGUST w Lublinie”.

Cena oprawy tejże Premji, począwszy od rs. 4 k. 50 i wyżej.

Również oprawa wszelkiego rodzaju obrazów uskuteczniа się starannie i szybko we własnym Magazynie, po możliwie najniższych cenach. Powyższe Premjum nadeszło i może być odebrane w każdym czasie, przy zwrocie Akcyj. 2612r

Handel Win i Towarów Kolonjalnych

F. WYSZOMIRSKIEGO,

r-2312 przy ulicy Granicznej Nr 11—poleca:

Wina Węgierskie ziel. i łag. but. od k. 50.
Francuzkie białe i czerwone „ „ 40.
Wyższe gatunki po rs. 1.20, 1.50, 2 i wyżej.
Xeres, Madeira, Portwein, Elisiejew rs. 1.15.
Garnce się liczą na miarę lub w 5 butelkach.
Porter angielski w 1/1, 1/2 i 1/4 but. kop. 75.
Porter krajowy dub. 1/1 but. k. 30, 1/2 k. 15.

Miody białe i czerw. k. 50, 75, rs. 1 i wyżej.
Sardynki, Sery, Oliwa, Octy.
Kawa, Herbata, Migdały, Rodzenki.
Do handlu odstępuje się rabat.—Opakowania się nie liczy.
Cenniki na żądanie wysela się franco.
Do sprzedania **100 Beczek po winie.**

!!ZAWIADOMIENIE!!

Pierwszy, najbardziej renomowany **Magazyn gotowych Ubiorów męzkich E. SAMETA,** zawiadamia Szanowną Publiczność, że oprócz już gotowych, a tak pochlebne u Szanownej Publiczności posiadających uznanie ubiorów męzkich, **PRZYJMUJE** także **OBSTALUNKI** wedle miary **NA WSZELKIE UBIORY,** z francuzkich, angielskich, brńskich i krajowych materjałów, podług najświeższych żurnali i takowe obstalunki **NAJSZYBCIEJ** wykończa.

Polecając się i nadal dotychczasowym względom Szanownej Publiczności i o liczne zamówienia upraszając, pozostaje z należnym szacunkiem firma.

FILJA W KIJOWIE:
Kreszczatik, dom Linincenko].
r—2292

E. SAMET.

22. Senatorska 22.



ZAKŁAD

tapicersko-dekoracyjny i Magazyn Mebli

K. ANDRZEJEWSKIEGO,

NIECAŁA Nr 1,

dom hr. Krasińskiego, 5819

zaopatrzony jest zawsze w najświeższe modele i rysunki paryzkie, Mebli i Firanek stylowych i fantazyjnych. Meble wyściełane, wykończone podług tych wzorów, z elegancją, gustem i z dobrych materjałów, widzieć można w wielkim wyborze w Zakładzie.

Przyjmuje obstalunki na całkowite umeblowania, jako też dekoracje, przerabiania starych mebli, oprawy kanwowych poduszek, specjalnie wszelkich robót tapicersko-galanteryjnych.

Jak nowość poleca nadeszłe z zagranicy patentowane Biurka orzechowe, o 2-ch blatach, z których wierzchni za pomocą mechaniki można dowolnie podwyższać i zniżać.

Fabryka Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619).

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Prasy kopjowe do listów, kute, lane i drewniane, w 20-tu modelach.
Stemple firmowe, kalendarzowe, Numeratory i Praski.
Praski do unieważnienia marek i kuponów, przez dziurkowanie.
Maszynki do dziurkowania (perforowania) kwitarjuszy i papieru.
Kaszty drukarskie do pism ruskich i polskich, tytułowych i linij.
Szufle drukarskie, drewniane i metalowe, Reglety drewniane.
Czcionki drukarskie, Czcionki, oraz **Platy** mosiężne introligatorskie.
Maszyny numeracyjne do akcyj i papierów publicznych.

Piśmienne zamówienia punktualnie wypełnia, cenniki franco przesyła. r—321

PIWO DROZDOWSKIE.

r—2583

Skład Piwa Drozdowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 15, jako też cztery filje onego, a mianowicie:

u pp. **A. Roeslera & Comp.,** Elektoralna, wprost Banku;
„ **J. Lijewskiego i S-ki,** Krak.-Przedmieście, wprost kościoła św. Krzyża;
„ **J. Zahorskiego,** róg Siennej i Marszałkowskiej;
„ **C. Wilkaniec,** Plac św. Aleksandra, przy wodociągu;

zaopatrzone zostały w Piwo Drozdowskie Simplex i Blade świeżej fabrykacji, które sprzedaje się po cenach dawniejszych:

Simplex w dużych butelkach po kop. 13 1/2.
Blade w żółtych „ „ „ 7 1/2.

Oprócz szkła, które liczy się przy obu gatunkach po kop. 7 i pół.

Nauka i wychowanie.

Guwernantka polka, znająca muzykę i język francuzki, może otrzymać miejsce blizko Warszawy. Krakowskie-Przedm. № 7, w podwórzu na prawo, mieszk. 28, na dole.

Poszukuje się panienki, chcącej brać wspólnie lekcje literatury polskiej i powszechnej, oraz historji pols. i powszechnej. Sienna № 13, m. 5, 2-e piętro, od 9—10 rano i od 5 wieczorem. 14024

Bona niemka lub szwajcarka, potrzebną jest zaraz do dwojga dzieci, 6 i 8 lat. Aleja Ujazdowska № 12, m. 6. 14470

Student uniwersytetu, rosjanin, udziela lekcyj lub korepetycyj. Żórawia 11A, m. 13.

Potrzebna jest na wyjazd do Kijow. gub, nauczycielka z patentem Instytutu Maryjskiego, posiadająca doskonale język francuzki i muzykę wyższą; pensja rs. 600 rocznie. Wiadomość: ulica Twarda № 3, w oficynie, 1-sze piętro, u p. Szamotulskiej. 14567

Nauczycielka posiadająca języki i nauki klasyczne, przygotowuje do zakładow naukowych, oraz prowadzi sama metodą poglądową. Długa № 22, lokalu 14, oficyna na prawo. 14385

Student uniwersytetu, filolog, poszukuje korepetycyj. Oferty pod lit. „F" składać w kantorze tegoż pisma. 14407

Student uniwersytetu, udziela specjalnie lekcyj matematyki. Agentura ogłoszeń, Senatorska 22, lit. B. 1484

Nauka kroju krawieczczyzny damskiej i bielizny, udziela się trzema najpraktyczniejszemi metodami, stosownie do wyboru. Opłata 10 rs., kurs trwa bez ograniczenia terminu, aż do czasu w którym osoba ucząca się będzie najdokładniej obznajmiona. Bliższa wiadomość Twarda № 8a, mieszkania 26, lub w sklepie maszyn do szycia Pollack i Schmidt. Krakowskie-Przedmieście № 7. 1394

Któraby z pań ukształconych, chciała pobierać wspólnie lekcje harmonji, z panienką już trochę zaawansowaną, raczy się zgłosić na ulicę Chmielną № 21, m. 5, od 11-ej do 1-ej po południu.—Tamże wspólne mogą być lekcje: literatury polskiej, historji i nauk przyrodzonych. 14166

Student uniwersytetu, pragnący dawać lekcje lub korepetycje w zakresie gimnazjalnych wykładów, podaje swój adres: ul. Hoża № 14, mieszkania 9. 14321

Nauczycielka wysoko muzykalna, mówiąca paryzkim akcentem, życzy udzielać lekcje u siebie w domu i na mieście, po kop. 30 za godzinę. Biuro nauczycielskie **Łuczyńskiego, Krak.-Przedm. № 6.** 1528

Człowiek młody, akademję ukończywszy, realista posiadający stopień naukowy, praktyczny nauczyciel, życzy dawać lekcje i korepetycje. Specjalny wykład ruskiego języka. Również jako przyjezdny, życzy znaleźć mieszkanie wspólnie z jednym czyli dwoma ze studentów uniwersytetu. Oferty składać uprasza w kantorze tegoż pisma pod liter. P. R. A. 14499

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji za obiad. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. X. A. 14459

Niemka wykształcona, znająca język francuzki, poszukuje demi-place. Wiadomość Elektoralna № 37, mieszk. № 7, od 11 do 2.

Niemka młoda, wykształcona, która ukończyła szkołę freblowską (Kindergarten) w Wiedniu, życzy udzielać lekcyj na godziny. Wiadomość: Senatorska 22, w sklepie p. Sameta. 14452

Muzyki lekcje daje osoba znająca ją gruntownie, na własnym dobrym fortepianie lub w mieście po rs. 5 miesięcznie. Chmielna № 19, mieszkania 7. 11456

Potrzebny jest zaraz do wyjazdu na prowincję, nauczyciel patentowany izraelita, znający przytem gruntownie język hebrajski, z przekładem niemieckim i przedmioty gimnazjalne. Wiadomość u p. Kapłana, ulica Dzielna № 8. 14224

Nauczycielka z patentem wyższym przysposabia uczennice do gimnazjum klas wszystkich. Jako uczennica instytutu muzycznego udziela lekcje na swoim fortepianie. Świętojańska № 13. I-e piętro. 13964

Zakład naukowy, Świętojańska № 13, I-e piętro, przyjmują się uczennice dla przygotowania do wszystkich klas gimnazjum, lekcje muzyki. Warunki stosownie do możności rodziców. M. Szumowska. 11766

Niemka znająca dokładnie swój język, poszukuje demi-place. Wspólna № 18, m. 9

Uczeń klasy V gimnazjum III, może przyjąć korepetycje za stół i mieszkanie. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod literami L. S. 14639

Niemka rodowita, z patentem, która od lat kilku pracuje po pensjach tutejszych, udziela lekcje języka niemieckiego. Wiadomość: Nowa-Praga, ul. Środkowa, dom Arona Śpiewaka, 1-sze piętro, albo w kiosku przed domem Röslera. 14637

Niemka do konwersacji za mieszkanie, przy familji, z dodatkami, lub od 3—5, potrzebna. Świętokrzyzka 31, stróż wskaże.

Niańka rosjanka lub cudzoziemka, mówiąca po francuzku lub niemiecku, potrzebną jest. **Twarda № 19, mieszkania 7.** 14614

Student uniwersytetu, który ukończył gimnazjum z medalem i posiada gruntownie języki: francuzki i niemiecki, życzy sobie udzielać lekcje. Adres: Bielańska № domu 9, mieszkania № 86, u adwokata. 1538

Uczeń klasy 5 szkoły realnej, życzy udzielać korepetycyj lub przygatawiać chłopczyków do klas niższych. Adres: ul. Freta № 2, mieszk. 22, stróż wskaże. 14656

Francuzka która była guwernantką przez 10 lat do dorosłych panienek, w jednym domu, poszukuje miejsca. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 4, stróż wskaże. 1534

Francuzka z dyplomem, udziela lekcyj u siebie, 3 rs. miesięcznie. Życzy sobie przyjąć panienkę na mieszkanie. Wilcza № 2a, III-e pietro, w oficynie. 14666

Student uniwersytetu wydziału matematycznego, mogący parę godzin czasu poświęcić na przygotowanie chłopca z klasy 3-ej realnej, raczy się zgłosić. Złota 6a, mieszkania 11. 1539

Za dwie godziny dziennie lekcyj muzyki na fortepianie, może być danym kobiecie posiadającej patent z Instytutu muzycznego, porządny pokój z oddzielnem wejściem. Wiadomość: Marjensztadt № 3, m. 7. 14610

Posady i prace.

Do jednego z pierwszorzędnych magazynów, potrzebne są cztery osoby, posiadające język niemiecki i francuzki, do przyjmowania obstalunków, pierwszeństwo mają osoby obznajmione z tym zawodem.—Tamże potrzebne są bardzo zdolne panny do staników i spódnic, oraz panny do maszyn. Wiadomość: ulica Niecała № 8, m. № 13. 14406

Uczeń potrzebny jest zaraz do kowala, specjalnie zajmującego się kuciem koni. Wiadomość w kuźni przy ul. Chmielnej № 10.

Buchhalter-korespondent, posiadający języki: polski, rosyjski, francuzki i niemiecki i obeznany specjalnie z interesem asekuracyjnym, szuka posady. Łaskawe oferty w kantorze Kurjera pod lit. U. Z.

Potrzebny jest do samodzielnego prowadzeniu handlu win i kolonjal. tow., młody człowiek z kaucją rs. 750, lub też, jako czynny wspólnik do tegoż handlu z kapitałem rs. 2 do 3 tysięcy rs. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. W. 750. 14532

Panny do maszyny, oraz podręczne do bielizny, znajdą stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem, w magazynie bielizny E. Rogozińskiej. Elektoralna № 43. 1512

Uczeń klasy V-ej gimnazjum filologicznego, poszukuje korepetycyj. Oferty pod lit. K. M. w Kantorze Kur. Warsz. 1526

Panna potrzebną jest zaraz, do spódnic. Senatorska № 17, mieszk. 13. 14439

Dyrektor muzyki, (młody), szuka miejsca przy muzyce kościelnej, a przyjmie nawet zobowiązanie założenia nowej. Radzyń, w Siedleckiej gubernji, pod lit. A. Z. 14332

Panna starsza do kapeluszy, potrzebna jest zaraz na wyjazd do Odessy, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość: Nowy-Świat № 67, w fabryce kwiatów p. Elizy, rano do 11 i po południu od 3 do 6.

Dziewczynka niemka potrzebną jest, w wieku lat 7—10, mówiąca dobrze po niemiecku. O warunkach można się dowiedzieć na foksalu Petersburskiej drogi na Pradze, u inżyniera Łukina 14508

Lokaj, wdowiec, poszukuje służby u pojedyńczej osoby, t. j.: doktora, adwokata, lub w nielicznym domu, za b. przystępne wynagrodzenie. Świadectwa i rekomendacje znanych osób może złożyć. Wiadomość: ul. Śliska № 34, u gospodarza. 14487

Gospodyni mowiąca po niemiecku i znająca szycie na maszynie, potrzebna jest, Wiadomość: ulica Leszczyńska № 5, u właściciela domu. Zastać można od 1—3 każdodziennie. 14460

Panny i uczennice potrzebne do kwiatów, Świętojerska № domu 22, m. 24. 14464

Pełnomocnik do samego odbioru komornego, z kaucją w gotowiźnie rs. 3,000 zgłosić się zechce do kantoru loterji. Marszałkowska 56, między godz. 3—5. 13693

Osoba w średnim wieku poszukuje miejsca do zarządu domu, lub do nadzoru dzieci, mówiąca po polsku i po niemiecku. Ulica Długa № 30, mieszkania 33. 14:00

Panny kompletnie uzdolnione do staników, potrzebne są zaraz do pracowni sukien W. Gundelach, Nowy-Świat 46. 34393

Panny potrzebne są zaraz, podręczne i do nauki. Elektoralna 34, m. 6. 14392

Uczeń do jubilera potrzebny. Ulica Rymarska № 2. 14365

Panna potrzebną jest, kompletnie uzdolniona do kroju i upinania sukień, na wyjazd do Rosji. Wiadomość przy ulicy Wielkiej № 6b, m. 1, od godziny 8 do 12 rano i od 4 do 6 po południu. 14412

Człowiek młody, który już pracował w sklepie; poszukuje miejsca. W razie potrzeby może przedstawić kaucji kilka tysięcy rubli, a po jakimś czasie pragnie wejść w spółkę. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod lit. R. Z. 14408

Człowiek młody, z średniem wykształceniem, ukończył kurs buchhalterji podwójnej, zna język niemiecki, polski, i rosyjski, poszukuje zajęcia. Wiadomość: kiosk obok Kopernika. 1523

Panna służąca z dobremi świadectwami, potrzebną jest na wieś. Wiadomość: ulica Wielka № 13. u stróża. 14333

Człowiek młody, z prowincji, z wykształceniem odpowiadającem średnim zakładom naukowym, rozporządza dziennie kilkoma godzinami swobodnego czasu, poszukuje miejsca rządcy domu, kontrolera, kasjera i t. p. Może złożyć kaucję lub dać ewikcję kilku tysięcy rubli. Interesanci raczą nadsyłać oferty do Lublina, dystrybucja p. Głębockiego pod lit. J. D. lub p. Just w Warszawie, Leszno 25. 1509

Osoba lat średnich, obeznana z krawiecczyzną i znająca dobrze gospodarstwo, potrzebuje odpowiedniego zajęcia w Warszawie, a nawet w ruskim domu. Ul. Dobra № 13, stróż wskaże. 14587

Czeladnik zdolny potrzebny jest do tapicera. Świętokrzyzka № 15. 14535

Uczeń z dobrem wychowaniem, potrzebny jest do handlu galanteryjnego J. Blumenberga, dawniej Wernica, Krakowskie-Przedmieście № 85, dom t. z Roeslera. 14540

Osoba inteligentna, w młodym wieku, znająca się na gospodarstwie, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządzającej gospodarstwem kobiecem. Osoby interesowane raczą złożyć swe adresy pod № 4 ulica Daniłowiczowska mieszk. 19, pod lit. M. W. 14549

20 panienek podręcznych i do nauki krawatów, potrzeba w fabryce krawatów. Tłomackie № 2, m. № 2. 14611

Za obiady lub pieniężne wynagrodzenie, student uniwersytetu udziela korepetycje. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. Z. 14603

Gospodyni wiejska, bardzo dobrze obeznana z tym fachem, mogąca sama rządzić, zastrzega się rekomendacja dobra, potrzebną jest. Wiadomość Niecała 12, stróż wskaże. 14609

Ucznia potrzebuje drukarnia prowincjonalna, na dobrych warunkach, pierwszeństwo praktykującym już. Leszno 31. — Musiałowski. — Tamże potrzebne pozabiurowe zajęcie. 1546

Prof. de Piechamps. Długa 23. Francuzka młoda, godzina lekcyj kop. 30; są francuzki nowo przybyłe. 14606

Panny potrzebne do krawieczyzny, zdolne i do maszyny Whelera i Wilsona. Plac Zielony № 8. mieszkania 3. 14645

Panny podręczne i do nauki, potrzebne do krawieczyzny. Sienna № 9, m. 7. 14646

Niańka potrzebna jest do dwu-letniego dziecka. Solna № 16, do właściciela domu.

Osoba dobrze wychowana, życzy sobie znaleźć miejsce do towarzystwa pani domu, lub też zajęcia się dziećmi i w ogóle zarządem domu. Proszę adresy w Kurjerze Warszawskim pod lit. D. B. 14661

Panna potrzebną jest, do szycia bielizny, na maszynie Wheelera Wilsona. Chłodna № 23, mieszkania 14. 14657

Panny potrzebne są do bielizny, maszynistki, podręczne, do dziurek i do nauki. Twarda 49, mieszkania 7. 14655

Chłopców i dziewczyn potrzeba do litografii pod firmą B. Bukaty i S-ka. ulica Świętojerska № 12a. 14574

Panny potrzebne są do pracowni sukien damskich, zdatne, podręczne i do nauki. Ulica Biała № 8. od frontu. 1545

Osoba młoda, energiczna, znająca zupełnie zarząd domu, oraz panna służąca znająca dobrze krawiecczyznę i czesanie, poszukuje miejsca. Wiadomość w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 1535

Osoba młoda, posiadająca języki, poszukuje zajęcia w sklepie. Wspólna № 12, mieszkania 12. 14618

Osoba młoda życzy przyjąć miejsce sklepowej w jednym z pierwszorzędnych sklepów. Wiadomość: Elektoralna № 45, u p. Granas. od godziny 3—7. 14627

Osoba władająca biegle 5 językami i zajmująca obecnie posadę korespondenta, poszukuje od 1-go Grudnia podobnegoż zajęcia przy fabryce lub większym domu handlowym. Referencje i kaucja w razie żądania: Marszałkowska № 6a, mieszk. 8, z rana do 11, wieczorem po 8. Tamże przyjmują się tłomaczenia rozmaitej treści i listy handlowe. 14628

Podręczne i uczennice potrzebne są do kwiatów. Wiadomość: Wronia № 17, u P. Chlipalskiej. 14629

Kasjer potrzebny jest z kaucją rs. 300 i dozorca do fabryki. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 21, na drugiem piętrze, na prawo, od frontu. 14652

Panny potrzebne są, do krawieczyzny, podręczne i do nauki. Leszno № 18, mieszkania 31. 14651

Panny potrzebne są, do krawieczyzny i uczennice. Pańska № 17, m. 15. 14549

Chłopcy potrzebni, do zakładu introligatorskiego. Nowy-Świat 58. 14644

Panny potrzebne są zdatne, do staników i do nauki. Leszno № 54, m. 5. 14665

Pomocnik potrzebny z kaucją rs. 100—150, Mokotowska № 11. 14664

Panny potrzebne są, do robienia pończoch na maszynie. Zgoda № 1. 14662

Kupno i sprzedaż.

Pianino, fabryki Leszczyńskiego, w dobrym stanie, do sprzedania za rs. 130. Ulica Przechodnia Nr 7, 1-sze piętro, gdzie kantor służących Czajkowskiego, od godziny 10-ej rano do 4-ej po południu. 14690

Meble nowe i używane. Piechowskiego. Marszałkowska 60, róg Zielonego placu, pierwsze piętro. 1172

Meble, lustra, oleodruki, lampa, żardyniery paryzkie, do sprzedania. Wiadomość: Długa № 10, u stróża w bramie. 14375

Fortepian używany, w dobrym stanie, za cenę przystępną do sprzedania. Ul. Bracka № 5, mieszk. 3. 14492

Fortepian o 6 oktawach do sprzedania. Ulica Śliska № domu 10, m. 15. Widzieć można w każdym czasie. 14458

Pianino zagraniczne do sprzedania. Aleje Jerozolimskie № 26, mieszk. 19. 14663

Meble bardzo tanio, para garniturów, szeslongi, sofy, otomanka, kozetka, foteliki, za trwałość i akuratność roboty daję gwarancję. Meble stare przyjmuję w zamian. Bielańska № 4, u tapicera. 14435

Szafy, bufet, cukiernicze, lampy gazowe i gazometr, do zbycia. Wiadomość: Nowogrodzka № 10, w składzie węgli. 14388

Do sprzedania tanio: szkatułka, tabakierka grające, różna złota biżuterja, obrazy, biusty, jatagan. Senatorska 7, m. 3.

Za rubli 20. Do sprzedania kozeta, atłasem kryta, z dwoma pokrowcami. Nowy-Świat № 70, mieszkania 19. 14446

Do sprzedania para koni, dobrze wyjeżdżonych powozowych. Wiadomość u stangreta Antoniego. Wielka № 13. 14440

Są do sprzedania dwa futra damskie: ełki i popielice, paltocik aksamitny, szal francuzki i suknie morowa, brązowa. Ulica Żórawia № 3, m. 6, widzieć można od 11 do 4 po południu. 14434

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania szeslong i dwa foteliki damskie. Ulica Chłodna № 23 domu, mieszk. 16. 14471

Maszyna pończosznicza do sprzedania za przystępną cenę, kaliber № 13. Wiadom. Senatorska № 17, m. 9, od g. 10—12. 14477

W fabryce powozów Filipa Loretz, przy ulicy Leszno № 24, pozostawiony jest do sprzedania dobry powóz z fordeklem. 14480

Przy ulicy Królewskiej № 1, m. 22, jest do sprzedania: szkatuła samo-grająca, lustro, tremo i welocyped, za przystępną cenę.

Tanio! Pozostawiono w komis do sprzedania garnitur czarny, elegancki, aksamitem pokryty: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, garnitur orzechowy fotelikowy w ryps bordo, używany; w magazynie mebli P. Perla, przy ulicy Marszałkowskiej, róg Złotej pod № 41.

Meble do sprzedania z 4 pokoi, bardzo tanio, całe urządzenie lub częściowo. Sienna № 4, od Marszałkowskiej 4-y dom, w bramie na dole № 1. 14523

Pianino palisandrowe, zagraniczne, za przystępną cenę. Ulica Żelazna 33, mieszkania 12. 14519

Do sprzedania szuba jenatowa, rypsem kryta, z mufką i kołnierzem nurkowym, za rs. 50; również dolman i paletocik czarny, watowany. Jerozolimska № 32, m. 30. 14524

Maneż 4-konny, prawie nowy, silnej konstrukcji, lekko idący, z przystawką trybową, jest do sprzedania. Nowy-Świat № 72, wiadomość u stróża. 14445

Kaszmiry francuzkie czarne, bardzo piękne, a tanio, sprzedają się w domu p. Bekkera. Nowy-Świat № 18, na dole. 1480

Maszyny do szycia szewckie, krawieckie i do bielizny, zostawiono do sprzedania, u mechanika A. Steinke. Tłomackie № 6.

Mebli parę garniturów, szeslongi urzędowej roboty, za cenę nizką; tamże są napoleonki używane. Leszno № 15, u tapicera.

Pianino zupełnie nowe, pozostawiono w komis do sprzedania. Ul. Chmielna № 27, Marszałkowska № 26, mieszk. 25. 14167

Korcy 10 węgla kamiennego, wyborowego rs. 8 kop. 75. Wiadomość w sklepie: ul. Krucza № 11. 14600

Szory węgierskie prawie nowe, z renomowanej fabryki Lietz, są do sprzedania, za rs. 75, kosztowały rs. 110. Wiadomość ulica Chmielna № 63, u stróża. 13965

Do sprzedania tanio! Garnitur mebli jesionowych, dawnego fasonu, zegary antik, brązy, 4 filary lakierow. na marmur, dywany perskie, obrazy olejne i akwarelle. Ulica Leszno № 3' nowy, mieszkania 13. 14164

Fortepian zupełnie wyrestaurowany, krótki, czarny, z blatem i szprejcami, do sprzedania za rs. 225. Mokotowska № 21, w fabryce fortepianów T. Elwart. 14526

Fortepian za 180 rs. do sprzedania, od 10—4 po południu. Bracka № 14, wejście od Chmielnej, mieszkania № 4. 14564

Do sprzedania garnitur mebli, czarny, bez pokrycia, świeżego fasonu i dosyć ładny, w zakładzie stolarskim W. Prautl. Widok № 12, oficyna lewa, piętro. 14600

Do sprzedania: futro damskie, szuba z lisów, kryta wełną, w magazynie parasoli rękawiczek P. Hofert, Senatorska № 2.

Maszyna Singera jest do sprzedania, bardzo mało używana. Ulica Gołębia czyli Nowomiejska № 13, mieszkania 8. 14635

Masło codzień świeże po 50 kop. f., solone pud 15 rs.; tamże dostać można tuczonych gęsi i kartofli Erlików. Ulica Żórawia № 5, mieszkania 3. 14632

2 łóżka z materacami sprężynowemi, prawie nieużywane, są do sprzedania. Ulica Mokotowska № 6, 1-sze piętro, do godziny 12 z rana. 14631

Suknia ślubna, biała, atłasowa, raz używana, jest do nabycia. Ulica Ciepła № 7, z frontu, pomiędzy 3 a 7 godziną. 14626

Szuba niedźwiedziowa, nowa, bardzo piękna i lekka, na mężczyznę szczupłego lecz dobrego wzrostu, za rs. 170, jest do sprzedania u kuśnierza Konińskiego, ulica Nowy-Świat № 67. 14623

Meble w wielkim wyborze po zwiniętym magazynie, wyprzedają się niżej ceny kosztu. Garnitury gotowe wyścielane od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Ul. Bracka № 7, m. 6, 1-sze piętro od frontu.

Meble, dwa garnitury do sprzedania. Ul. Solec № 83, mieszk. 3. 14673

Rotunda na lisach i maszyna Wheelera i Wilsona do sprzedania, w pracowni sukień damskich. Krakowskie-Przedmieście № 2, (obok Kopernika), front, 2-e piętro, m. 9.—Tamże potrzebne panny podręczne i do nauki. 14671

Suknia faille, z atłasem granatowa, raz użyta, za rs. 50. Żórawia № 27, mieszk. 15, rano od 10 do 12. 14677

Zostawiono w komis do sprzedania, różne meble z kilku pokoi, mało używane i szafy mahoniowe, ozdobne, cena najniższa. Marszałkowska № 48, róg Świętokrzyzkiej w magazynie mebli. 14505

Mufka i kołnierz tumakowe, do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 5, m. 18. 14599

Maszyna nożna Singera za połowę ceny. Wielka № 3, mieszkania 13. 14529

Rotunda podbita lisami, rypsem jedwabnym pokryta, z kołnierzem skunksowym, prawie nowa, do sprzedania za cenę umiarkowaną. Wiadomość: Krakowskie - Przedmieście № 93, mieszkania 4. 14537

Szafa biblioteczna mahoniowa, Encyklopedja fr. 53 tomy, Słownik fr. akad. paryz. 2 tomy, do sprzedania. Wiadomość w kantorze loterji, Marszałkowska № 56, między godz. 3 a 5. 13694

Skrzypce stare z nadzwyczaj pięknym tonem są do sprzedania. Wiadomość u K. Cybulskiego, Senatorska № 8 nowy. 14409

Włóczkowych kamizelek, sukienek, kamaszy, pończoch, skarpetek bez szwu, chustek ręcznej roboty, duży wybór. Bielańska № 4. Dzierżanowska. 1473

Futro ełki amerykańskie, zupełnie dobre, za bardzo przystępną cenę. Królewska 3, mieszkania 16. Tamże kaftan z futrem bardzo tani. 13950

Meble do sprzedania przy ulicy Królewskiej 19, mieszkania 6. 13687

Bibljoteka lekarska z dzieł wydanych przez prof. Girsztowta, za nizką cenę jest do sprzedania, jakoteż stolik do kart orzechowy w kształcie konsolki, prawie nowy, dwa zegary i kanarki. Ulica Ciepła № 1, mieszkania 20. 14366

Ser litewski do sprzedania. Wiadomość: ulica Hr. Berga, w sklepie materjałów piśmiennych A. Kamińskiego. 14427

2 Tokarnie małe, żelazne, do poruszania nogą, z przyrządami, nowe, do sprzedania. Bielańska № 10, w fabryce broni. 1454

Meble sprzedaje się: kanapa, 4 krzesła, 2 fotele i stół piękny, mahoniowe, za 60 rs. Aleksandrja № 11, m. № 2. 13941

Fortepiany nowe i używane, do sprzedania, w zamian i wynajęcia, w fabr. fortepianów Karwowski i Syn; reperacje i strojenia przyjmuje. Nowolipie № 16. 14240

Meble tanio i dobra robota, to jest garnitury, szeslongi, kredensy, stoliki, biurka i t. p., można dostać w nowym zakładzie tapicerskim. Miodowa № 13, dom p. barona Lessera. 14640

Komoda do sprzedania, widzieć można od godziny 10 rano do 1-ej. Piękna № 1D, róg Mokotowskiej, mieszk. 15. 1542

Meble mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy: szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka. Złota № 10, m. 15, trzeci dom od Marszałkowskiej, po prawej stronie. 14834

Bryczka nie używana, kosztująca rs. 200 do sprzedania za 140 rubli. Plac Saski. dom Skwarcowa № 7. 14596

Z powodu nagłego wyjazdu, różne meble i lustra do sprzedania. Wiadomość: ulica Chmielna № 21, u stróża. 14436

E. Załuskiego, składy węgli, drzewa, przy ulicy Szpitalnej № 8 (w ogrodzie), Leszno № 30 i Aleje Jerozolimskie № 22, są zaopatrzone w duże zapasy węgli i drzewa, samych najlepszych gatunków. Węgiel krajowy od rs. 1 do 85 kop. za korzec. Za węgiel zagraniczny najlepszy, którego o 15% mniej potrzeba do użycia, a daje więcej ciepła i lepiej się wypala. Drzewa brzozowego, olszowego, sosnowego i miękkiego jest paręset sążni, wszystko suche, wyborowe, ceny tak nizkie, że za sążeń kubiczny drzewa miękkiego, lipowego, suchego, szczapowego rs. 10. Kupującym hurtowo, odstępuję 10%, gdyż tym wprost z lasów dostawiać będę. 14364

Meble mało używane: garnitur, biuro, dwa łóżka, umywalka, szafka, tualeta, wszystko mahoniowe, stół jadalny i krzesła orzechowe, krzesła wied., szeslong, szafa kuchenna, sprzęty gospodarskie, trzy duże oleandry i inne kwiaty, do sprzedania za cenę dostępną. 1483

Meble mało używane, do sprzedania: garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, konsolki do kart, łóżka, umywalka, tualeta damska, kozeta z sześcioma napoleonkami i szafeczki nocne. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-sze piętro, mieszkania № 30. 14504

Meble mało używane, do sprzedania garnitur orzechowy, szafy rozbierane, garnitur francuzki, szafki do bielizny, tremo, szeslong, tualeta, kredens, stół jadalny, lustro, konsolki do kart, para łóżek, umywalka, szafeczki nocne, regulator, firanki. Twarda № 6, w pałacyku po lewej stronie, lokalu 41, (od placu Grzybowskiego drugi dom).

Meble salonowe, bardzo mało używane, do sprzedania b. tanio, garnitur orzechowy: 2 szafy, rozbierane; garnitur angielski, jedwabny, biuro angielskie, 2 lustra greckie szlifowane, 2 trema petersburskie, z marmurowemi blatami, lustro w złotych ramach z konsolą; 2 szafki do bielizny, garnitur grecki, 2 stoliki do kart konsolkowe, regulator paryzki, para łóżek medaljonowych, umywalka, kredens szabowany masiv, stół jadalny, gzemsy z firankami, szeslong. Chmielna № 52, lokalu 8. 14608

Meble eleganckie, z 5-ciu pokoi, są do zbycia, dwa wielkie i mniejsze lustra, dywany, obrazy, lampy: stołowa i wisząca, żyrandol, kandelabry, świeczniki i inne rzeczy. Dowiedzieć się można przy ul. Siennej № 3, mieszkania 4. 14292

Meble do sprzedania: garnitur, szafa do bielizny i ubrania, stół dębowy i krzesła, stolik do samowaru, lustro, tremo, szeslong, para łóżek, biurko duże i małe, zegar, gzemsy do firanek. Szpitalna № 2, mieszkania 6, 1-sze piętro, z bramy na lewo. 14598

Meble do sprzedania: garnitur, szafy, szafka do bielizny, stół jadalny, biurko, stół czarny rzeźbiony, para łóżek, lustra, tremo, szeslong, fotele, konsole dwie, nocne szafki, stolik marmurowy do samowara. Wiadom.: Aleja Jerozolimska №5 bez lit., m. 18. 14597

Interesa handl. i majątk.

Posesja narożna w zachodniej, ożywionej środkowo - fabrycznej części m. Warszawy, wolna zupełnie od zalewów, o 12 mur. i drewn. sklepach, na 156 łok. dług. frontu, przy samej linji tramwajowej i obu szerokich ulicach, jest do sprzedania w całości lub połowie już podziałowej. Wiadomość w kantorze loterji, Marszałkowska № 56, od godziny 3 do 5. 13653

4 do **6,000** rs. potrzeba pożyczki na hypotekę 2 dom. w Warszawie, w pierwszej połowie wartości. Wiadomość w kantorze loterji Marszałkowska № 56, od godziny 3 do 5-ej. 13652

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, z całem urządzeniem i towarem, za rs. 150. Plac św. Aleksandra № 2. 14636

Sklep z wiktuałami do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość na miejscu: Leszno № 67. 14650

Sklep galanteryjno - dystrybucyjny do odstąpienia z powodu wyjazdu, z oświetleniem gazowem i urządzeniem eleganckiem. Ulica Marszałkowska, wiadomość pod № 26 w sklepie. 14643

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia z powodu nieumiejętnego prowadzenia, za przystępną cenę, z mieszkaniem obszernem, komorne nie drogie. Nowolipie № 15. 14638

Korzystny interes. Jest do sprzedania skład wódek, w miejscu fabrycznem, komorne nie drogie, dobrze procentujący. Wiadomość w kiosku, róg Ciepłej i Twardej.

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia fabryka waty, egzystująca od lat 20, z dobrym powodzeniem, w każdym czasie. Wiadomość na Pradze pod № 150.

Rs. 3,300 żądane jest na spłacenie takiegoż długu na hypotekę domu murowanego, suma ta mieści się w pierwszej połowie wartości. Wiadomość: ulica Piwna № 11, mieszkania 35. 14613

Suma 4,000 rs. potrzebną jest zaraz. Bezpieczeństwo na dobrach ziemskich zaraz po towarzystwie, lub też na sumach hypotecznie lokowanych na nieruchomościach warszawskich. Wiadomość u p. Radwańskiego, adwokata przysięgłego, Podwal 22.

Restauracja jest do odstąpienia. Ulica Bednarska № 8. 14451

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, w którym samego pieczywa sprzedaje się do 20 kilku rs. dziennie. Wiadomość: Stare-Miasto № 1, w tymże sklepie. 14630

Sklep do odstąpienia, dobrze zaprowadzony, korzystny dla chrześcianina. Wiadomość w kiosku, Elektoralna. 1544

Sklep narożny, dystrybucyjno-galanteryjny, do sprzedania. Wiadomość w kiosku, plac Teatralny. 1545

Sklep norymbersko-mydlarski, z naftą i materjałami piśmiennemi, na jednej z pryncypalnych ulic, do odstąpienia. Wiadomość w kiosku obok Roezlera, Krakowsk.-Przed.

Majątek ziemski w gubernji Grodzieńskiej, oddalony od kolei żelaznej Brzesko-Kijowskiej wiorst kilkanaście, przestrzeni 1,300 dziesięcin, do sprzedania. Wiadomość bliższa: E. F. Sławatycze, poste-restante. 14541

Osoba mająca kapitału do tysiąca rub. sr. może otrzymać przy familji katolickiej utrzymanie stałe i umowiony procent, raczy porozumieć się przy ulicy Chmielnej № 53, mieskania 36. 14668

Sklep korzystny, w środku miasta, do odstąpienia każdego czasu, z urządzeniem i towarem lub bez. Wiadomość: Solna 8, mieszkania 27. 14648

Do sprzedania z wolnej ręki dom drewniany, piętrowy, z dwoma oficynami, przy Gęsiej № 45/3291a, dochodu brutto około 4,000 rubli, obejmuje około 5,000 łokci kwadratowych, z zabudowaniem gospodarskiem, na dobrych warunkach. Wiadomość na gruncie. 1536

Sklep wiktuałów, lub samo urządzenie, do sprzedania, za rs. 80, Grzybowska 64.

Sklep wiktuałów z dystrybucją, pokojem i przedpokojem do odstąpienia. Ulica Marszałkowska № 6a. 1541

Dom z ogrodem owocowym, jest do sprzedania. Wiadomość przy rogu ulicy Marszałkowskiej, pod № 56, w dystrybucji. 1452

Sklep wiktuałowo-norymberski obficie zaopatrzony, w dobrym punkcie, jest do odstąpienia za rs. 150. Wązki-Dunaj № 10.

Sklep spożywczy, dystrybucyjny i z naftą, jest do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Ulica Wielka № 13. 14494

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją, z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku: róg Brackiej i Chmielnej. 14530

Rs. 10,000 do wypożyczenia na dom. Wiadomość u zegarmistrza. Ul. Wspólna, od placu. 14547

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i rozmaitości, do sprzedania. Wspólna № 13, przy rogu Kruczej. 14264

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i rozmaitości, porządnie urządzony, do sprzedania. Kozia № 10, obok Saskiego hotelu. 13894

Sklep wiktuałow do sprzedania. Róg Krochmalnej i Żelaznej № 32. 14425

Majątek, 33 włók, pod Warszawą, szosą, z inwentarzami, ruchomościami i zasiewami, zaraz do sprzedania, lub zamiany na dom, bez pośrednictwa. Ulica Wielka, róg Złotej w cukierni. 13724

Placu 8,000 łokci □, w punkcie handlowym, życzący nabyć i z wiosną budować, otrzyma około 20% od kapitału. Oferty proszę złożyć w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. 14399

Sklep spożywczy zapewniający przyzwoite utrzymanie rodzinie, do sprzedania jedynie z powodu otrzymania posady. Komorne tanie, mieszkanie przy sklepie. Bugaj 11. 14371

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Swiętojerska № 2, wiadomość tamże. 14387

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia każdego czasu, w dobrym punkcie miasta sklep dystrybucyjno-norymberski, w połączeniu z produktami spożywczemi i naftą, z odpowiedniem urządzeniem, oraz zapasami zimowemi. Wiadomość na miejscu. Ulica Orla № 8. 14317

Sumy 3,500 i 7,500 do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie. Dowiedzieć się w kantorze notarjusza p. Maciejewskiego, Miodowa № 7. 14313

Rs. 7,000 potrzeba na dom. Wiadomość u felczera. Ul. Wspólna od placu. 14320

Sklep spożywczy z dystrybucją i naftą, do sprzedania. Krucza № 11. 14001

Do ulokowania na lat trzy w pierwszej połowie szacunku domu murowanego w mieście Warszawie suma nieletniego 1,900 rs., bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u J. Mławskiego, Elektoralna № 28, od g. 8—10 rano i od 5—7 po połud. 14348

Doswiadczony inżynier mechaniczny, życzy sobie wejść do współki, jako czynny wspólnik, może wnieść rs. 8,000, jako udział w zakładzie, lub jako kaucję. Adresy proszę składać do kantoru Kurjera Warszawskiego pod N. B. 14507

Sklepik wiktuałów jest do odstąpienia z powodu braku dozoru. Ulica Żelazna № 28. Komorne tanie. 14457

Bez pośrednictwa. Dom potrzebny w środku Warszawy na zamianę na plac, z frontem na 15 okien, w punkcie fabrycznym, z dopłatą parę tysięcy rs. Adresy składać proszę przy ulicy Zapiecek w domu № 2/119 lit. B, w sklepie norymberskim K. Kossa.

Lokale.

Sklepu pół przy towarach łokciowych, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Senatorska № 17, m. 9, od g. 10—12. 14476

Z powodu wyjazdu są do odstąpienia 3 pokoje z kuchnią, oraz meble do sprzedania za przystępną cenę. Zgoda № 1, m. 14.

Pokój do odnajęcia, może być ze stołem. Aleksandrja № 6, mieszk. 8. 14467

Do wynajęcia każdego czasu sześć porządnych pokoi, na pierwszem piętrze i takież sześć na drugiem, umeblowane. Ul. Wspólna № 32. 14509

Podwale 2, obok kolumny Zygmunta, do wynajęcia: lokal zdatny na małą bawarję, drobne lokale i widne sutereny. 14510

Pokoje dwa, na dole, z przedpokojem, meblami, pościelą, samowarem i obsługą, są do odnajęcia. Krakowskie-Przedmieście 7, prawe skrzydło, mieszk. 28, na dole. 14420

Przy ulicy Ciepłej № 2, jest do wynajęcia w każdym czasie, dla osoby wyznania Mojżeszowego pokój przy familji umeblowany, lub bez takowych 14572

Lokale małe odnowione, zaraz do najęcia. Nowy-Świat № 23. 13827

Po gruntownem odnowieniu i zaprowadzeniu wodociągów i zlewów, są do wynajęcia, od każdego czasu różne lokale większe i mniejsze, w cenie od 180 do 500 rs. rocznie. Są również pokoiki pojedyncze lub z kuchniami, w cenie od 8 do 10 rs. miesięcznie; a także sklep od frontu na skład wędlin, legumin, norymberszczyzny lub t. p. i 2-e obszerne izby w suterenach, mogące służyć na magiel, warsztat lub bawarję. Nowolipie № 28, wiadomość u stróża Stanisława. 14273

Angielka poszukuje pokoju umeblowanego przy przyzwoitej rodzinie, za 10 lub 12 rs. miesięcznie, w okolicy placu Teatralnego. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. A. G. 14501

Do najęcia zaraz 1 pokój duży, z meblami lub bez, może być dla dwóch osób, przy familji. Ulica Ciepła № 9, przy koszarach, mieszkania № 25. 14405

Potrzebna jest do wynajęcia sala, z urządzeniem gazowem, około 30 łokci długa, a 10 łokci szeroka, gdzieby można postawić maszyny, do obrabiania drzewa, na zakład stolarski, do tego mieszkanie z 2-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, dla nadzorcy zakładu. Adresy pod O. O. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 14506

Potrzebny jest do wynajęcia skład, na węgiel drzewny. Oferty w kantorze Kurjera pod lit S. K. 14448

Aleja Jerozolimska № 38, mieszk. 14, od 1-go Grudnia r. b. do 1-go Czerwca r. p. do odnajęcia z meblami kompletnem, 5 pokoi z salonem, o 3-ch oknach, front od Marszałkowskiej, kuchnia, piwnica, wodociąg i zlew. Wiadomość na miejscu, 2-gie piętro.

Do wynajęcia od 1-go pokój z opałem, usługą, meblami lub bez, na żądanie obiady. Podwal 32, mieszk. 6. 14347

Jest do wynajęcia od 1 Października r. b. pomieszkanie, złożone z 3 pokoi, kuchni, spiżarni i pasażu, z osobną górą i piwnicą, razem z obszernym placem, na skład węgli lub inny proceder, jakoteż dużą stajnią i wozownią. Wiadomość na miejscu: ul. Marszałkowska № 25, u stróża. 14316

Chambres garnies, Chmielna № 3; na parterze: pokoje różnej wielkości i ceny, do wynajęcia w każdym czasie. 13977

Dwie sutereny na zakład przemysłowy zdatne, oraz ładne małe mieszkanie, zaraz do najęcia. Tamka № 37. 14402

Wilcza № 17b 5034. 4 pokoje z balkonem od frontu, z przedpokojem i kuchnią, do wynajęcia od Nowego-Roku 1883, za rs. 350; 2 pokoje z przedpokojem i kuchnią, na dole, zaraz do najęcia za rs. 180 rocznie. Wiadomość u gospodarza. Amerykan za 130 rs.

3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, z dwoma wchodami, zaraz do wynajęcia za rs. 275 rocznie. Ul. Marszałkowska № 21a. 14483

Do wynajęcia 3 pokoje i kuchnia, ze zlewem, oraz drwalnia, piwnica i góra wspólna, na 1-m piętrze, przy ulicy Mylnej № 7, stróż wskaże. 14517

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do wynajęcia każdego czasu, lokal składający się: ze sklepu, 3 pokoi, kuchni, z kompletnem, eleganckiem urządzeniem, lub bez takowego, z wodociągiem, zlewem i oświetleniem gazowem, na restaurację lub na skład wódek, który przez lat kilkanaście już w temże miejscu egzystował, na rogu ulicy Przejazd i Mylnej. Wiadomość na miejscu, u właściciela domu lub przy ulicy Nalewki pod № 3, w restauracji u Kipmana.

Do wynajęcia pokój umeblowany z całodziennem utrzymaniem i fortepianem, dla osoby płci żeńskiej. Śliska № 1, do 10 rano i od 4—5 po południu. 14620

Pomieszczenie wspólne dla kawalera, z całodziennem utrzymaniem. Wiadomość w kiosku, plac Teatralny. 14601

2 lub 3 pokoje umeblowane, z fortepianem i z kuchnią lub bez, zaraz do wynajęcia. Elektoralna № 18, mieszk. 6. 14637

Jeden lub dwa pokoje do wynajęcia, z meblami lub bez, za przystępną cenę. Chmielna № 52, mieszk. 29. 14669

Apartament elegancko umeblowany, jest do wynajęcia, z powodu wyjazdu na miesięcy sześć, licząc od 1 Grudnia do 1 Czerwca, za rs. 600, przy rogu ulic: Alei Ujazdowskiej i Wilczej № 23, mieszk. № 8, pierwsze piętro. Osoby interesowane raczą się zgłosić podług adresu, stróż wskaże.

Do wynajęcia pięć pokoi z meblami, przedpokój i kuchnia, z dwoma wchodami i wodociągiem, na pięć miesięcy, od 1 Grudnia 1882 do 1 Maja 1883 roku, za rs. 275. Ulica Bracka № 7, m. № 8. 14647

Doniesienia rozmaite.

Zakład pogrzebowy B. Korpaczewskiego. Nowy-Świat 42, (dom własny). 1059

Osuszanie lokali, wentylacja, ogrzewanie. Zapobieganie dymieniu, dezinfekcja, niszczenie grzyba, ocena hygieniczna mieszkań, Inżenier Kosiński, ul. Krucza № 10b. 13915

W pracowni Janiny, wykonywają się wszelkie roboty, wchodzące w zakres toalety damskiej, jako to: suknie, okrycia, salopy! podług najświeższych fasonów i z prawdziwą elegancją. Z czem się polecam szanownym paniom. Przejazd № 13, mieszkania 12. — Tamże jest kostjum kortowy do sprzedania. 14565

Tramwaj, kalendarz humorystyczny, na rok 1883. Dowcipny i tani. Przeszło 40 kolorowanych illustracji. Mapka i przepisy tramwajowe. W księgarniach i u kolporterów kop. 20. Skład główny: Ulica Oboźna № 1, mieszkania 3. 14694

4 pokoje z kuchnią do najęcia zaraz do Nowego-Roku. Tamże garnitur mebli na sprzedaż. Wiadomość w biurze „Jakor", ulica Żabia № 4. 14536

Hafty, cało wyprawy, znaczenie bielizny, przyjmuje. Marszałkowska 37, m. 8. 13211

Obiady domowe po rs. 10 i $7\frac{1}{2}$ miesięcznie, na miejscu i do domów. Ul. Żórawia № 10, mieszkania № 8. 13365

Obiady prywatne po gospodarsku, dobrze i smacznie urządzone, ktoby sobie życzył, niech się zgłosi na ulicę Ciepłą № domu 9, mieszkania 1, prawa oficyna; tamże do sprzedania kolczyki z brylantami. 14267

Nowa pracownia sukien i okryć damskich „Ludwiki," przy ulicy Elektoralnej № 10, dla poznania się z WW. Paniami, przyjmuje po nader przystępnych cenach, wykończenie gustowne. Z uszanowaniem Ludwika. Tamże potrzeba kilka panien. 14304

Kapelusze gotowe od 3-ch rs., zrobienie kapelusza od 30 kop., przyjmuje magazyn mód Michaliny, ul. Miodowa 2. Tamże wybór sukienek dziecinnych od rubla. 14092

Najtańsze kapelusze damskie i stroiki w nowo-otworzonym magazynie pod firmą „Kamilla," ulica Marszałkowska № 6a, w Warszawie. O wyborze, guście i cenach. łaskawe panie przekonać się zechcą na miejscu. 13986

Pokój umeblowany dla osoby młodej z opałem, pościelą, usługą, za rs. 10 miesięcznie. Pomieszczenie dla nauczycielki muzyki, posiadającej fortepian, lub francuzki na lekcje. Tamże obiady gospodarskie Nowogrodzka 23, mieszk. 16. 14352

Fortepiany wynajmuję od 2 rs. miesięcznie. Hoża № 11, mieszkania 22. 1493

Przy restauracji starozakonnej, róg Wroniej i Grzybowskiej № 15, będą się wydawać różne jedzenia katolickie na gorąco i przekąski, oraz flaki, od 5 Listopada.

Pani Françoise powróciwszy z Paryża, przyjmuje wszelkie obstalunki po umiarkowanej cenie, w swej pracowni strojów damskich, przy ulicy Alei Jerozolimska № 26. Tamże jest do sprzedania kostjum aksamitny, zupełnie nowy. — Potrzebne są dziewczynki do nauki. 14615

Obiady prywatne. Wiadomość w kiosku, róg Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 14447

Po cenach przystępnych przyjmuje roboty wchodzące w zakres krawieczczyzny damskiej, wykończam prędko i akuratnie. Ulica Nowy-Świat № 28, lewa oficyna, 1 piętro.

Egzercytować się można na fortepianie. Wiadomość w kiosku: róg Krolewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia. 14602

Przyjmuje się wszelkie szycie bielizny męzkiej i damskiej, jakoteż i znaczenie takowej. Potrzebne są dwie maszynistki. Ul. Wspólna № 28, mieszkania 11. 14619

Kto z panów obywateli tak miejskich jako też i ziemskich, zechciałby wziąć na własność dziecko płci żeńskiej, inteligentnych rodziców, mające 3 miesiące, raczy się zgłosić na ulicę Tamkę № 9, do mieszkania pp. Kędzierskich. 14612

Dziecko. Ktoby życzył sobie wziąść na własność chłopczyka, w wieku 3-ch miesięcy. Oferty upraszam składać w kantorze tegoż Kurjera pod lit. A. W. 14605

Dziecko ktoby życzył przyjąć za własne, chłopczyk, dwu-miesięczny, nie chrzczony, śliczny, z moralnych rodziców. U akuszerki Bolmińskiej. Podwal № 11. 14560

U akuszerki jest pokoik osobny, z wszelką wygodą, dla osób spodziewających się słabości. Ulica Elektoralna № 10. 14672

Akuszerka M. S. posiada pokoje osobne i wspólne, dla miejscowych i przyjezdnych, potrzebujących pomocy, warunki dogodne. Bracka 6. 1455

U akuszerki A. J. jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Swiat № 36. 13993

Akuszerka Bukowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 14215

Akuszerka Haube przyjmuje osoby na słabość, w osobnym pokoju od rs. 15, najtroskliwsza opieka. Ul. Śliska № 10. 13124

Pokoje od rubli sześć miesięcznie i wspólne rubli trzy, odbycie słabości rubli osiem i pięć. u akuszerki Bandtke. Ulica Hoża № 12 lit. A. 14430

Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy-Świat № 59, 2-gi dom od Świętokrzyzkiej, mieszk. № 11. 14660

U akuszerki są pokoje osobne i wspólne, dla osób potrzebujących pomocy, za cenę przystępną, dzieci będące bez opieki przyjmują się na wychowanie. Nowogrodzka № 20B. 13899

Akuszerka, ulica Leszno № 21, przyjmuje osoby spodziewające się słabości w wspólnych i osobnych pokojach, z wszelkiemi wygodami, od rs. 15, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka i dyskrecja zapewnia się

Mężatka młoda, z 6-tygodniowym obfitym pokarmem, życzy sobie przyjąć dziecko do piersi. Złota № domu 31, m. 15 14484

Mamka ze świeżym pokarmem, przy rogu ulicy Piwnej i placu Zamkowego № 109, mieszkania № 7, 2-gie piętro. 14539

Mamki z młodszym i starszym pokarmem, bez długu. Ulica Freta № 4. Kantor mamek. 14653

Mamka młoda, wiejska, bez długu, ze świeżym pokarmem, jest do umieszczenia. Ulica Żórawia № 19, u p. Uścińskiej. 14654

2 mamki wiejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Ulica Chłodna № 8. 14670

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu. Ulica Hoża № 16. 14475

Rs. 100 nagrody wypłaci J. L. Cohen, właściciel dóbr Powązki, Senatorska № 17, temu, kto wykryje skradzione mu powozowe gniade konie w Powązkach, w poniedziałek w nocy. 14482

Liwretka suczka, przybłąkała się w zeszłą niedzielę, odebrać można. Nowy-Świat № 41, w perfumerji. 14642

Piesek mały, żółty, przybłąkał się w tych dniach. Odebrać można za zwróceniem kosztów pod № 18/5103, za rogatkami Jerozolimskiemi, mieszkania № 15. 14633

Przybłąkał się piesek czarny, na obróżce wyryte imię, jeżeli w przeciągu trzech dni nikt się nie zgłosi, piesek będzie sprzedany. Mostowa 14, u mosiężnika. 1551

Pies wyżeł (ponter), ciemno-brunatny, w białe łaty, zaginął w sobotę. Łaskawy znalazca zechce za stosowną nagrodą odprowadzić na ul. Marszałkowską № 53, m. 3.

Ponter do sprzedania, rzadkiej piękności i zalet polowych, z renomowanej psiarni. Wiadomość u szwajcara banku polskiego, od 10-ej do 2-ej. 14442

Jest do sprzedania biały śliczny szpic. Aleja Jerozolimska № 34, stróż wskaże. 14390

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 23 Октября (4 Ноября) 1882 г.

Redaktor Wacław Szymanowski—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.